



Cztery tony złota pod dawną oranżerią w pałacu?

Tak to mogło wyglądać - głęboki odwiert w przypałacowym budynku, gdzie w wielkiej tajemnicy, pewnie pod osłoną nocy, Niemcy pod okiem profesora Grundmanna spuścili trzy pojemniki ze złotem z wrocławskiego Reichsbanku

s.21



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

12 MAJA 2022, NR 19 (1513), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

Radni podają p.o. wójta do prokuratury



s.9

Chodzi o sprawę nierozliczonej dotacji Powiatowo-Gminnej Rady Sportu, której szefował były już wicewójt Tomasz Oleksyn. Pod wnioskiem do prokuratury podpisało się jedenastu radnych, w tym Mariusz Michałowski i Artur Piotrowski - kontrkandydaci Henryka Kuriaty w przedterminowych wyborach na wójta



Iwaszkiewicz był zadowolony - podarował mi trzy paczki amerykańskich chesterfieldów

Optyk Józef Sobieski
przepracował w branży
niemal 60 lat

s.16-17



Kamil Tyśca

s.2

Pierwszy taki marsz o godność



REKLAMA



Czołówka marszu

Pierwszy taki marsz o godność

OŁAWA

Inicjatywa

Ulicami miasta przeszło kilkaset osób w pierwszym Oławskim Marszu Godności Osób Niepełnosprawnych

- Chciałbym, aby każdy człowiek na Ziemi pamiętał, że nie ma dwóch takich samych osób - mówił kilkunastoletni Leon ze sceny w Rynku, gdzie zakończył się marsz. - A to, że się różnimy, to najlepsze, co nas spotyka. Możemy się poznawać i od siebie uczyć. Pamiętajmy, że są wśród nas ludzie z różnymi niedoskonałościami, ale to, że ktoś nie ma nóg, nie znaczy, że nie może tańczyć. Ograniczenia są tylko w naszych głowach.

- To nasz pierwszy taki marsz - mówiła prezes stowarzyszenia „Tęcza” Wiesława Pohoriło. - Bardzo się cieszę, że do niego doszło, bo chcemy tu bardzo dużo mówić o osobach niepełnosprawnych intelektualnie i będziecie mogli je poznać, zobaczyć, jacy oni są. A są tacy sami jak my. To ludzie, którzy mają takie same prawa, jak my. Będziemy mówić o godności, a dla mnie godność to akceptacja, szacunek i czas. Jeżeli chodzi o te dwa pierwsze punkty, to myślę, że w Oławie mamy akceptację i szacunek, co pokazuje dzisiaj liczba osób, które wzięły udział w marszu, za co bardzo dziękuję. Na pewno jednak zadajecie sobie pytanie, o co chodzi z tym czasem, po co jest czas? Otóż nie wszyscy mieli kontakt z osobami niepełnosprawnymi, a one tak samo



Na marsz przyjechał też wieloletni proboszcz parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła - ks. Janusz Gorczyca



Było kolorowo i wesoło

jak my potrzebują kontaktu. Potrzebują uczucia, rozmowy, wysłuchania. Dlatego bardzo was proszę - znajdźcie trochę czasu, nie mówię, że codziennie, aby z nimi porozmawiać. I - co równie ważne - warto mieć do tego ogromną cierpli-

wość. Oni chcą żyć obok nas, chcą się dzielić swoimi troskami i radościami. Chcą być akceptowani. Doskonale wiecie, jak dużo dzieje się w Oławie w obszarze niepełnosprawności. Jeśli ktoś jeszcze nie zna Centrum Rehabilitacyjno-Te-

rapeutycznego, to serdecznie zapraszam, także do Warsztatu Terapii Zajęciowej. Zobaczcie, jak niepełnosprawni pracują, cieszą się, że mogą wykonywać podstawowe zadania, ale zrozumie to tylko ten, kto ich pozna, kto ich nie dyskryminuje. Współorganizatorami marszu są miasto Oława i powiat oławski - a to świadczy o postawie samorządowców, dzięki którym powstało Oławskie Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjne.

Burmistrz Tomasz Frischmann dziękował za Marsz Godności głównemu organizatorowi wydarzenia, czyli Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom „Tęcza”: - Wielkie brawa! A ja tu jestem po to, by dać świadectwo, że jako samorząd mamy wrażliwość, tolerancję, dbamy o niepełnosprawnych i w naszym samorządzie traktujemy ich z godnością.

Wicestarosta Witold Niermirowski dorzucił: - W tych trudnych czasach dyskryminacja nieraz bierze górę nad normalnością, ale wy pokazujecie, jak my, „normalni”, powinniśmy się zachowywać, bo nieraz, niestety, widać, że nie zawsze jest tak, jak powinno być. Na waszej drodze jest wiele przeszkód, od architektonicznych po te pochodzące od innego człowieka. Staramy się na co dzień pomagać wam w likwidacji tych wszystkich przeszkód, a to, co robi stowarzyszenie „Tęcza”, jest świetnym przykładem tego, jak należy na co dzień pracować - według hasła Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Wszyscy jesteście tacy sami”. Bo wszyscy jesteśmy tacy sami...

FOT. KAMIL TYSA

W mieście będą słonecznikowe pola

OŁAWA

Z sesji

Nie kwietne łąki, a słonecznikowe pola będą zdobiły Oławę. W ich posadzeniu i utrzymaniu pomogą uchodźcy z Ukrainy

Na sesji Rady Miejskiej podczas dyskusji nad propozycją utworzenia w mieście łąk kwiatowych burmistrz Tomasz Frischmann poinformował, że w mieście będzie realizowany inny pomysł, a mianowicie słonecznikowe pola.

(WK)

Kwiaty mają być posadzone na terenach zielonych pomiędzy ul. 3 Maja a budynkiem wieżowca przy ul. Chrobrego, a także na zielonym skwerze przy ul. Andersa. Obecnie trwa uzgadnianie, kiedy dokładnie będą sadzone słoneczniki, a także inne kwiaty. Jaki będzie koszt? Na razie nie wiadomo. Wiele prac będzie bowiem wykonywanych przez pracowników Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni w Oławie. Pomagać będą również uchodźcy z Ukrainy i to oni będą też zajmować się późniejszym czasie utrzymaniem słonecznikowych pól.

Dofinansowanie budowy TBS

OŁAWA

Z Sesji

Miasto otrzymało ponad 1,8 mln zł na przebudowę i dostosowanie budynku dawnego sądu na mieszkania TBS

W wyniku złożonego do Banku Gospodarstwa Krajowego wniosku o dofinansowanie zadania pod hasłem „Przebudowa, nadbudowa, rozbudowa i zmiana sposobu użytkowania istniejącego obiektu wraz z wewnętrznymi instalacjami z przeznaczeniem na budynek mieszkalno-usługowy w Oławie przy ul. 1 Maja 11” miasto otrzymało wsparcie finansowe w wysokości 1 860 004 zł. Umowę podpisano 6 kwietnia.

Przypomnijmy - budynek przekazano wykonawcy 6 paź-

dziernika 2021 roku. Prace mają potrwać 30 miesięcy. Zakończenie inwestycji planowane jest na pierwszy kwartał 2024 roku. Na górnych piętrach obiektu ma powstać 14 mieszkań. Około 460 m² powierzchni na parterze i w piwnicy ma być przeznaczonych na „strefę seniora”.

Na górnych kondygnacjach powstanie 14 mieszkań różnej wielkości - najmniejsze to ponad 40 metrów kwadratowych, a największe to ponad 60 metrów kwadratowych. Na dole, na powierzchni 460 m² znajdzie swoją siedzibę Klub Seniora.

Inwestorem zadania jest Towarzystwo Budownictwa Społecznego TBS Sp. z o.o. Kamienna Góra. Całkowita wartość inwestycji to 11 mln zł, w tym udział miasta Oława - 60%. Uzyskane dofinansowanie jest kolejnym, które samorząd otrzymał na ten cel.

(WK)

Zarządzanie cmentarzami

OŁAWA

Z sesji

Zakład Usług Pogrzebowych nadal będzie zarządzał miejskimi cmentarzami

W ramach zapytania o cenę miasto zawarło z Zakładem Usług Pogrzebowych w Oławie umowę na zarządzanie cmentarzami komunalnymi. Umowa obowiązuje od 1 kwietnia do 31 grudnia tego roku. Wynagrodzenie miesięczne za zarządzanie to 11 tys. zł.

(WK)



(AH)

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

▶ wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych

▶ bezpłatny transport (laweta)
▶ wszystkie czynności załatwiamy na miejscu



P.P.H.U. „LECH-MET”
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

REKLAMA

LAKIERNIA PROSZKOWA

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

TANIO, SZYBKO I PROFESJONALNIE

REKLAMA

Kolejny raz TO zrobił...

POWIAT

Koszmar przerwany

Prokuratura zastosowała dozór policyjny oraz zakaz zbliżania się wobec 28-letniego mieszkańca gminy Domaniów

Mężczyzna został zatrzymany 3 maja około godz. 23:30 podczas awantury domowej.

Policjanci ustalili, że od marca do maja pod wpływem alkoholu wszczynał awantury. Wyzywał i poniżał partnerkę, szarpał, popychał, bił po głowie, kopał. Na początku maja zrobił to kolejny raz. St. asp. Wioletta Polerowicz informuje, że takie zachowanie narażało 38-latkę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

- Podejrzany o znęcanie się został skutecznie odizolowany od tej rodziny - mówi Polerowicz. - Na wniosek śledczych prokurator zastosował policyjny dozór oraz zakazu zbliżania się na odległość nie mniejszą niż 100 metrów i zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną. Damskiemu bokserowi grozi do 5 lat więzienia.

(AH)



KPP w Oławie

Odpowie za znęcanie się nad partnerką



Urząd Gminy
Oława ogłasza
nabór na:

WOLNE STANOWISKO URZĘDNICZE ds. INWESTYCJI

Osoby zainteresowane zapraszamy na stronę Biuletynu Informacji Publicznej bip.gminaolawa.pl do zakładki: Aktualności/Praca oraz na stronę internetową www.gminaolawa.pl gdzie opublikowane zostało ogłoszenie o naborze.

Odnajdą tam Państwo wszelkie niezbędne informacje potrzebne do rekrutacji, w tym: informację o wymaganiach i zakresie wykonywanych obowiązków, wymaganych dokumentach, a także został podany terminy i miejsce składania aplikacji.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Uciekał PRZED policją

POWIAT

Zignorował policjantów, którzy próbowali zatrzymać go do kontroli. To był początek problemów

Zaczęło się w sobotę około godz. 22:45. Mundurowi z oławskiej patrolówki na ul. Żeromskiego zauważyli bmw. Zachowanie kierowcy sugerowało, że może być pod wpływem alkoholu lub innego podobnie działającego środka. Policjanci chcieli to sprawdzić, ale mężczyzna gwałtownie ruszył i uderzył w radiowóz. Podczas pościgu nie udało się zatrzymać kierowcy. 22-letni mieszkaniec gminy Domaniów wpadł dwie godziny później w Oławie.

Został przebadany na zawartość alkoholu, nie był pijany, ale... badanie śliny testerem do narkotyków dało wynik pozytywny.

Pobrano krew do dalszych badań, uciekinier noc spędził w areszcie. 9 maja prokurator zdecydował, że na czas trwającego postępowania konieczny jest dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju. Dodatkowo podejrzany musiał wpłacić 2 tys. zł poręczenia majątkowego.

Niezatrzymanie się do kontroli drogowej jest przestępstwem - grozi za to do 5 lat więzienia. Za kierowanie pod wpływem narkotyków - do lat 2 oraz zakaz prowadzenia pojazdów na okres nie krótszy niż 3 lata.

(AH)



KPP w Oławie

22-latek dostał policyjny dozór i zakaz opuszczania kraju. Grozi mu do 5 lat więzienia

Pod MOSTAMI rowerem

OŁAWA

Rozwiązanie

Miasto planuje wykonać zjazdy pod dwoma mostami na rzece Oława. To ma ułatwić życie rowerzystom

Dopiero rozpoczęto prace koncepcyjne, ale burmistrz ma nadzieję, że inwestycję uda się zrealizować. Dzięki zjazdom pod mostami na Strzelnej i Kutrowskiego, jadący wałem nie będą musieli zatrzymywać się, aby przeprowadzić rower przez jezdnię. Po prostu bezkolizyjnie ominą ruch samochodowy.

- Mamy oświetlone wały, ścieżki rowerowe, natomiast brakuje ciągłości w przejeździe - mówi Tomasz Frischmann. - Chcemy wykonać coś podobnego, co istnieje pod mostem kolejowym na rzece Oława. Rowerzysta może przejechać z wału pod mostem i wjechać z powrotem na wał.

Czas realizacji inwestycji jest długi, dopiero rozpoczęto prace związane z Programem Funkcjonalno-Użytkowym. Na jego podstawie miasto wybierze wykonawcę w formule „Zaprojektuj i wybuduj”. Trudność zadania będzie polegała na tym, że to nie jest teren miasta, więc trzeba będzie otrzymać odpowiednie zgody od Wód Polskich, zawrzeć umowy i spełnić warunki wynikające ze szczegółowych przepisów, dotyczących ochrony przeciwpowodziowej tego fragmentu miasta.

(AH)



Agnieszka Herba

Miasto ma w planach wybudowanie zjazdów dla rowerzystów pod dwoma mostami na rzece Oława

Masz kredyt we frankach?

POROZMAWIAJ
Z PRAWNIKIEM

ZADZWOŃ
513 513 818

www.lexi.com.pl

CHF

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPLACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA

REKLAMA

UBEZPIECZENIA

AUTO

DOM/MIESZKANIE

FIRMA

ROLNE



504 420 255

REKLAMA



Serwujemy
najlepsze pierogi

Nowe miejsce - smak ten sam
Oława, ul. Sportowa 4/19, tel. 575-007-107

Zamów online:
www.cebulkaiskwarek.pl

Znajdź nas na



REKLAMA

TNP
NIERUCHOMOŚCI



DORADZTWO,
WIEDZA
PROFESJONALIZM

Z nami bezpiecznie
sprzedaż
bądź nabędziesz
wymarzoną
nieruchomość

Wszystkie nasze
transakcje są
monitorowane przez
kancelarię prawną

Tel. 507 46 19 19
www.topbiuro.com

ODSZKODOWANIA

MEDYCZNE,
KOMUNIKACYJNE,
ZA WYPADEK PRZY PRACY

KREDYTY FRANKOWE

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA

OŁAWA

Bez zmian

Anna zwróciła się do redakcji z prośbą o pomoc i nagłośnienie tematu. Chodzi o plac zabaw przy ul. 11 Listopada. O tym miejscu pisaliśmy w 2019 roku, później kolejny raz. Mieszkańcy domagali się zmian i dodatkowych urządzeń do zabawy, ale nie było zgody konserwatora zabytków. Teraz proszą o piasek

- Gdzie nasze dzieci mają się bawić? - pyta Anna. - Jedne chcą się huśtać, drugie bawić w piasku pod huśtawkami. Piaskownica została zdemontowana 3 lub 4 lata temu i dzieci zostały pozbawione piaskownicy. Niedawno pracownicy zieleni miejskiej przywieźli troszkę piasku pod huśtawki i dzieci tam się bawią, bo po starej piaskownicy tylko został ślad. Zarosła trawą, a na jakąkolwiek pomoc z miasta dzieci nie mogą liczyć. Chcemy, żeby chociaż troszkę piasku przywieźć, ale nie pozwalają, bo rzekomo konserwator zabytków się nie zgadza. Gdzie te dzieci mają się bawić? Na placu ich przybywa, bo nie tylko polskich, ale i jest dużo dzieci ukraińskich. Bardzo proszę redakcję o jakąkolwiek pomoc. Może się uda zdobyć informacje, czy jest możliwa piaskownica dla dzieci?

Kilka lat temu opisywaliśmy szczegółowo problemy

Nowych URZĄDZEŃ tu nie będzie. Piasku też

związane z tym placem zabaw. Już wtedy zwracano uwagę, że urządzenia są stare, wyeksploatowane, a najwięcej czasu na placu zabaw spędzają miłośnicy picia alkoholu, a nie rodziny z dziećmi. Mieszkańcy chcieli zmian. Nic z tego nie wyszło, chociaż były plany, aby miejsce zmienić na nowoczesne. W 2018 przygotowano koncepcję, miała powstać strefa aktywności - siłownia plenerowa z ławkami, urządzeniami do gier. Miejsce miało być utwardzone kostką betonową, planowano też zamontowanie stojaków na rowery i kilku innych udogodnień. Żeby rozpocząć inwestycję, miasto musiało uzyskać zgodę konserwatora zabytków. Nie uzyskało. Stanowczo wypowiedział się o zmianach.

- Działka zlokalizowana jest w obrębie historycznego centrum miasta, wpisanego do rejestru zabytków - informowała Barbara Nowak-Obelinda, ówczesny wojewódzki konserwator zabytków. - Jest to teren dawnych fortyfikacji miejskich i jako taki podlega szczególnej ochronie

konserwatorskiej. Polityka konserwatorska na obszarach pofortyfikacyjnych zmierza do ograniczenia możliwości wprowadzenia wszelkiego typu zainwestowania oraz eliminacji wtórnych obiektów. Obszary pofortyfikacyjne powinny funkcjonalnie i wizualnie wydzielać teren historyczny miasta od późniejszego układu urbanistycznego, tworząc jednolity pas zieleni publicznej analogiczny do dawnego pasa fortyfikacji. W związku z powyższym opiniuję negatywnie przedłożoną propozycję budowy przy ul. 11 Listopada w Oławie strefy aktywności. W ocenie konserwatorskiej realizacja zamierzenia spowoduje przekształcenie funkcji terenu, a co za tym idzie uniemożliwi rewitalizację zabytkowego założenia, uwzględniając konieczność wyeksponowania zachowanych relikwii urządzeń obronnych.

Okazało się też, że poprzednie władze plac zabaw postawiły bez konsultacji z konserwatorem zabytków. Można więc powiedzieć, że stanął



Widać, że piaskownica by się przydała, bo dzieci korzystają z piasku wysypanego pod huśtawkami, co nie jest bezpieczne, bo łatwo oberwać w głowę

tam nielegalnie. Mieszkańcy ze Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Kościelnej sami próbowali interweniować u konserwatora, ale ten wciąż był nieugięty i nie wyraził zgo-

dy na dostawianie nowych urządzeń na placu i wymianę starych. W 2021 roku temat wrócił, o sprawę pytano burmistrza podczas spotkania LIVE na Facebooku. Kolejny raz wyjaśniał: - Kiedy pojawił się program dotyczący tworzenia Osiedlowych Stref Aktywności, jako miasto rozpoczęliśmy prace projektowe w tym zakresie, ale trafiliśmy na dwa poważne problemy - mówił Tomasz Frischamnn. - Pierwszy - umiejscowienie terenów rekreacyjnych placów zabaw może się odbywać tylko 10 metrów od pasa drogowego, ten pas drogowy to jest ulica 11 Listopada, czyli od chodnika musimy odjąć 10 metrów i kolejne tyle od chodnika przy Kościelnej i akurat to, co zostanie, jest wpisane w pozostałości murów obronnych i konserwator zabytków nie wyraził zgody na umiejscowienie placu zabaw... Jednocześnie udało

się ustalić z konserwatorem, że istniejące urządzenia będą mogły tam stać do tak zwanej „śmierci technicznej”.

Kiedy na początku maja do redakcji zgłosiła się Anna, która powiedziała, że już nie chodzi o nowe urządzenia, tylko... o piasek, zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim, czy jest na to szansa. Niestety, w sprawie placu nic się nie zmieniło. Piaskownicę zlikwidowano, bo dopadała ją „śmierć techniczna”. Konserwator zabronił stawiania nowych obiektów, a wysypywanie piasku luźno na trawę nie ma sensu, bo za chwilę będzie rozniesiony po całym placu. Urzędnicy poinformowali, że piasek, który pracownicy Zieleni Miejskiej wysypali pod huśtawkami, ma zabezpieczać dzieci przed ewentualnym upadkiem, a nie służyć do zabawy.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



To miejsce jest wpisane do rejestru zabytków. Konserwator nie wyraża zgody na dostawianie nowych urządzeń. Urząd Miejski poinformował, że na razie nic się nie zmieniło w tej sprawie, dlatego nowej piaskownicy też nie będzie



Miejsce dla osób niepełnosprawnych znajduje się od strony Placu Piastów. Tutaj jest też wejście dla takich osób

Mieszkaniec pisze, że miejsca nie ma. Jest, ALE z tyłu

OŁAWA

Grzegorz jest oburzony, że przed Urzędem Miejskim nie ma miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych

- Wstyd dla władzy miasta, żeby pod urzędem na parking nie było ani jednej koperty dla osób niepełnosprawnych. Wstyd!!! - pisze mieszkaniec.

Sprawdziliśmy. Rzeczywiście koperty na parking przed

budynkiem nie ma, ale przy głównym wejściu do urzędu jest informacja, że wejście dla niepełnosprawnych jest z tyłu. Tam na wyremontowanym placu znajduje się prawidłowo oznakowane miejsce parkingowe.

Temat poruszaliśmy już w 2019 roku, wtedy rzeczywiście przy oławskim urzędzie nie było prawidłowo wyznaczonego miejsca - ani przed, ani za budynkiem. Po rewitalizacji Placu Piastów to się zmieniło. Tuż przy wejściu dla osób niepełnosprawnych

jest też miejsce do parkowania. Dlaczego nie ma go również przed głównym wejściem? Już dwa lata temu sekretarz UM w Oławie Lilla Rządowska tłumaczyła, że z przodu nie ma technicznych możliwości wyznaczenia miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych, ponieważ długość takiego miejsca powinna mieć 5 m, tymczasem długość obecnie istniejących tam miejsc parkingowych wynosi maksymalnie 4 metry.

(AH)



27 kwietnia na spotkaniu live burmistrz informował m.in. o miejskich inwestycjach i odpowiadał na pytania mieszkańców. Nagranie w całości jest dostępne na profilu UM OŁAWA

OŁAWA

Na drogach

- To bardzo dobra informacja dla kierowców i pieszych - mówi burmistrz Tomasz Frischmann. - Dzięki temu poprawi się bezpieczeństwo. To zadanie, o które zabiegaliśmy od lat

Chodzi o zmiany na drodze krajowej 94 w trzech miejscach. Inwestorem jest GDDKiA. Skrzyżowanie ul. Kutrowskiego, Lwowskiej z Nowoosadniczą - tu będzie rozbudowana sygnalizacja na przejściu dla pieszych na sterującą ruchem, dodatkowo będą też oświetlone przejścia. W czerwcu ma być ogłoszony przetarg, również w tym roku opracowana dokumentacja projektowa, a roboty budowlane ruszą w 2023 r.

Drugie miejsce, które zostanie zmodernizowane, to największe skrzyżowanie w Oławie - czyli ul. Strzelna - Plac Zamkowy, tu będą m.in. 4 oświetlone przejścia dla pieszych, zmiany w sygnalizacji świetlnej, czas realizacji 2022-23.

Trzecia zmiana dotyczy fragmentu przy skrzyżowaniu

Przebudują w TRZECH miejscach

ul. 1 Maja z Gazową, tam będzie korekta lokalizacji

i rozbudowa sygnalizacji dla pieszych wraz z korektą dwóch

przebiegów. Będzie też nowoczesne oświetlenie. (AH)



To jedno z trzech skrzyżowań, które będzie zmodernizowane. Ma być bezpieczniej

Nowe DROGI

OŁAWA

Inwestycje

Pod koniec kwietnia podczas spotkania live na Facebooku burmistrz informował, jak wykorzystano 12 mln złotych przyznane z rządowego programu

Inwestycje wspierane z tych pieniędzy dotyczą budowy lub przebudowy dróg w mieście.

Dzięki temu budowane są: ulica Serdeczna (chodzi o odcinek na osiedlu Sobieskiego za kościołem Miłosierdzia Bożego), łącznik na ulicy Osadniczej, ulica Rodakowskiego. Dzięki temu wsparciu realizowana jest też długo oczekiwana przez mieszkańców inwestycja - generalny remont wraz z przebudową ul. Dąbrowskiego. Wykonywana jest też ul. Południowa, która - jak wyjaśnił burmistrz - stanowi szkielet dróg ulgi i początek tak zwanej trasy średnicowej. (AH)

Kolejny krok w KIERUNKU oławskiej geotermii

OŁAWA

Z sesji

Wybrano firmę, która będzie nadzorować prace przy poszukiwaniu wód geotermalnych w Oławie

To KGHM CUPRUM Sp. z o.o. Centrum Badawczo - Rozwojowe z Wrocławia. Firma będzie prowadziła nadzór podczas realizacji ważnego

i niezwykle istotnego, prekursorzkiego projektu związanego z poszukiwaniem i rozpoznaniem złóż geotermalnych na terenie miasta. Wykona to zadanie za 745 750,00 zł. Przypomnijmy - miasto w 2019 roku złożyło wniosek o 100% dofinansowania na wykonanie odwiertu geotermalnego. Na sesji RM 24 czerwca 2021 burmistrz poinformował, że Oława otrzyma oczekiwane dofinansowanie, czyli 10,1 mln zł, które będą wy-

płatane w transzach. Prace związane z odwiertem mają być prowadzone w tym i przyszłym roku. Rok 2024 to czas na rozliczenie dofinansowania i przygotowanie specjalnego raportu. Celem tego przedsięwzięcia jest zastąpienie jak największej ilości węgla, wykorzystywanego obecnie w miejskiej ciepłowni jako źródło ciepła, na ciepło pozyskiwane z wnętrza Ziemi.

(WK)

OŁAWA

Z sesji

Przy drogach publicznych rozbłysną energooszczędne lampy

Miasto prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na modernizację oświetlenia ulicznego i drogowego na energooszczędne. Na kwietniowej sesji RM przypomniano, że jest to zadanie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej.

To projekt partnerski, który ma być realizowany na tere-

Będą modernizować OŚWIETLENIE

nie ośmiu gmin. Na terenie Oławy nowe energooszczędne żarówki zostaną zamontowane do przydrożnych lamp wzdłuż ulic: Kutrowskiego, Andersa, 11 Listopada, Opolskiej, 1 Maja, Iwazkiewicza, Żołnierza Polskiego, w Nowym Otoku, na Wiejskiej, Paderewskiego, Oleśnickiej,

Św. Rocha, pl. Zamkowy, Chrobrego, Strzelnej, 3 Maja, Janowskiego, Zwierzynieckiej, Rybackiej, Portowej.

Całkowita wartość zadania na terenie miasta to - 1 485 803,10 zł, w tym dofinansowanie - 1 155 536,52 zł

(WK)

Przyjdź – Porozmawiaj – Zrozum

Żywa Biblioteka Oława

BEZDIETNA Z WYBORU EKOLOG
WOLONTARIUSZKA HOSPICIUM GEJ
OSOBA PRACUJĄCA Z NIEPEŁNOSPRAWNYMI
WYCHOWAWCZYNI MŁODZIEŻY NIEDOSTOSOWANEJ SPOŁECZNIE
RASTAFARIANIE TRZEŻWIEJĄCY ALKOHOOLIK
KATECHETKA MAMA GEJA OSOBA NIEWIDOMA
OSOBA TRANSPŁCIOWA TRZEŻWIEJĄCA ALKOHOOLICZKA
AKTYWNA SENIORKA EPILEPTYCY WEGETARIANKA

13 MAJA
OŁAWA
BIBLIOTEKA „KORONKA”
RATUSZ GODZ. 16⁰⁰ - 22⁰⁰

Żywa Biblioteka Oława

OŁAWA

Przyjdź, porozmawiaj, zrozum

„Żywa Biblioteka” odbędzie się 13 maja w „Koronce”. Z kim będziemy mogli się spotkać?

„Żywa Biblioteka” to projekt zapoczątkowany przez duńską grupę „Stop przemocy” w 2000 roku. Działa na rzecz praw człowieka poprzez prostą metodę dialogu z osobą, reprezentującą mniejszość, która na co dzień spotyka się ze stereotypami, dyskryminacją, uprzedzeniami i wykluczeniem społecznym. W praktyce polega to na tym, że można przyjść do określonego miejsca i „wypożyczyć sobie” na indywidualną rozmowę „żywą książkę”, czyli taką osobę, z którą związane są stereotypy. „Tytuły” zmieniają się zależnie od kontekstu społecznego i od tego, z czym ludzie mają problem w danym miejscu i chwili. Akcja wraca do Oławy po dwóch latach

Już w PIĄTEK „Żywa Biblioteka”

przerwy, spowodowanej pandemią. Kogo będzie można „przeczytać” tym razem? Dotychczas publikowaliśmy prologi trzeźwiejącego alkoholika, trzeźwiejącej alkoholiczki, wolontariuszki hospicjum domowego, osoby niewidomej, rastafarian, bezdietynej z wyboru, ekologa, epileptyków, wegetarianki, mamy osoby niepełnosprawnej, osoby transpłciowej, mamy geja, katechetki i hindusa.

Teraz przedstawiamy ostatnie wraz z prologami:

* **aktywna seniorka** - Od 1976 r. jestem związana z Ośrodkiem Kultury - opowiada. Prowadziłam grupy teatralne i warsztaty malar-

skie. W 2008 r. przeszłam na emeryturę, ale nadal pracuję ze słuchaczami Uniwersytetu III Wieku. W wieku 75 lat skończyłam kolejne studia - na Akademii Sztuk Pięknych. Jestem osobą otwartą, ale z dużą dozą krytycyzmu, gdyż całe życie jestem nauczycielem czegoś: literatury, teatru, malarstwa. By ktoś pokonał swoje ograniczenia, trzeba go otwierać na nowe możliwości. Może wówczas bardziej uwierzy w siebie?

* **Latynoamerykanka** - Nie mów po hiszpańsku. Unikaj spojrzeń. Nie wychylaj się. Nigdy nie czułam się tak obserwowana, tak egzotyczna, tak inna - opowiada. - Jako Latynoska, brunetka, a także singielka,

czasami czuję się, jakbym była na celowniku. W Polsce wielokrotnie jestem najpierw „Peruwianką”, a potem człowiekiem. Odkąd przyjechałam do Europy, zawsze jest coś, co mnie wyróżnia. W Hiszpanii mogłabym być dla niektórych Latynoską, która przyjechała „ukraść pracę”, jak wielu innych moich rodaków; w Polsce kobietą, która przyciąga uwagę i którą wszyscy rozpoznają. Uczysz się poruszać w inny sposób, żyć z oczami na sobie i powtarzać historię swojego życia tysiąc razy za każdym razem, gdy cię o to poproszą... I ciągle się zastanawiam, czy to już rasizm, czy jeszcze nie...

(KT)

Wstępniak, czyli...

...jak daleko jeszcze można się posunąć?

- Chyba nie będziesz tu bronił przedstawicieli władz, bo przecież każda władza ma dość siły i środków, aby się sama mogła obronić - usłyszałem, gdy prawie publicznie podzieliłem się pomysłem na temat tego wstępniaka. Po chwili dotarło do mnie jednak, że w ten sposób wcale władzy nie bronię, tylko siebie i innych mieszkańców. Bronię jakości debaty.

- Ty bydlaku!
- Ty gnido!
- To ścierwo...

Trzy epitety z jednego tylko tygodnia naszej debaty publicznej, choć słowo „debata” może razić przy takim zestawieniu, zaś skojarzenia ze słowem „publiczna” nasuwają się zgoła inne, niż bym chciał. Tak jednak jest i nie ja to wymyśliłem, więc może sprecyzujemy - w oławskiej internetowej przestrzeni publicznej, a dokładniej na Facebooku, padają takie słowa w odniesieniu do osób pu-

blicznych, do burmistrza czy wójta. Ich autorzy występują pod imieniem i nazwiskiem, są znani, bo chcą być znani. I nie ponoszą żadnych konsekwencji. Więc nakręcają się, by za chwilę podnieść wyżej poprzeczkę obelg i znów są zapraszani na salony, gdzie mogą do woli puszyć się w otoczeniu polityków, korzystających z ich brawury. Często to właśnie politycy ich stworzyli, by z ich usług korzystać dla własnego interesu. A w jeszcze większym stopniu stworzył ich internet, gdzie jest pozorna anonimowość i łatwość rzucań najgorszymi epitetami, bo nie trzeba patrzeć ofierze w oczy. I nie ponosi się - jak widać - żadnej odpowiedzialności za nakręcanie spirali nienawiści.

Żeby była jasność. Polityk musi mieć skórę grubszą niż inni i idąc po władzę powinien zdawać sobie sprawę, że będzie narażony na ataki. Po to jest debata publiczna, aby krytykować, oceniać, a na-

wet oskarżać (byle z sensem i dowodami), czy organizować happeningi, wiecie i inne akcje protestacyjne. Tak się realizuje swoboda wypowiedzi i wolność słowa. Tak się realizuje patrzywanie władzy na ręce. Po co? Aby coś zmienić. Aby coś poprawić. Aby zmienić władzę lub ją po prostu samemu zdobyć i realizować własne pomysły. Ale wtedy role się zamieniają i to autorzy cytowanych wyżej słów będą teraz w oczach mieszkańców „bydlakami” czy „gnidami”. O to w tym wszystkim chodzi? Abyśmy zdobywali poparcie obrzucaniem się obelgami, hejtem, znieważaniem...? By zbyt subtelne i mało wyraziste stało się rozróżnienie stwierdzenia „to idiotyczna decyzja” od „to decyzja idioty”? A na kolejnym poziomie ograniczanego arsenału środków wyrazu znajdują się „zwyrrodnalec”, „morderca”, „zbrodniarz”, „ludobójca”? Taka ma być w przyszłości debata

publiczna? Taka ma być nasza lokalna demokracja? Może jeszcze zaczniemy sięgać po rasistowskie argumenty i wyciągać komuś pochodzenie, kolor skóry, czy preferencje seksualne, bo wszystko zmierza w jednym kierunku - ad personam. Bo tak najłatwiej zdobyć poklask tłumu, lajki w sieci, uśmieszki na fejsie i ostatecznie doprowadzić demokrację do zabawy, do karnawału, do najprostszego radochy z mocniejszego dowalenia, za którym często niewiele się kryje poza chęcią osiągnięcia osobistej satysfakcji, że to właśnie ja dowalam. A jeśli jest gdzieś dobry pomysł, słuszną krytykę czy wartościowy przytyk, to ginie pod rozdmuchaną formą. To na pewno nie jest debata, jaką znaliśmy dotąd. Zresztą czy to jeszcze w ogóle jest debata? Jaka dalej może być rozmowa, gdy słyszę od kogoś, że jestem bydlakiem?

JERZY KAMIŃSKI



O rzeczach trwałych

Na starość podobno zaczyna się cenić rzeczy trwałe. Japycz mówi, że to dlatego, że już nie masz energii na rzeczy nietrwałe. Strasznie to skomplikowane, zaczęli mi więc od początku. Co jest trwałe? Trwałe jest to, co było od początku - mówi Solejuk, który za racji tego że ma żonę po filozofii, sam się za filozofa uważa. Mówi, że to przez seks, bo wtedy następuje zjednoczenie i przepływ. No ale na początku było Słowo - mówi Hadziuk, którego ostatnio z żoną na terapię małżeńską do księdza Macieja chodzą. Dlaczego do księdza Macieja? Bo on kocha ludzi, a przy tym nie jest to miłość surowa, ino wybacząca i pełna westchnień typu „No tak”, „toby wszystko tłumaczyło”, „sam nie jestem bez grzechu”. Czy Słowo może być trwałe? Jak dasz je Michałowej, to nie tylko może, ale i musi. Sam Ksiądz Biskup coś o tym wie. Czyli Słowo może być trwałe, w zależności komu je dajesz, tak? To mnie trochę zbiło z pantałyka, bo jak przysięgałem Joli, że ją będę kochał, to wiadomo, trwalsze

niż skała, a jak mówię, że się na ławeczce nie zasiędnę, to w dni filozoficzne, takie jak dziś, nijak dotrzymać się nie da. Może więc Słowo jest trwałe w sprawach ważnych, a w sprawach nieważnych - nietrwałe?

Hadziuk zaczął się śmiać, że z tym kochaniem to też różnie bywa, bo jak jesteś młody i mówisz dziewczynie, że ją kochasz, to ją potem kochasz, a jak jesteś stary i mówisz, że ją kochasz, to jej tylko mówisz. Tu się Japycz obruszył i zaczął wyklądać, czym jest seks ludzi dojrzałych, ale ja chyba za młody jeszcze na to jestem, bom się zarumienił jak panienka. Za to Solejuk słuchał z wielkim zainteresowaniem i o szczegóły dopytywał. Solejuk lubi bowiem planować z wyprzedzeniem.

No dobra, czyli zatem Słowo może być trwałe i nietrwałe i miłość może się zmieniać, co nas doprowadziło do Darwina. To znaczy jak w tym starym żarcie, że koniak to napój, który klasa robotnicza pije ustami swoich przedstawicieli, doprowadziło Japycz, a

nas za nim i nie od razu, bo najpierw musieliśmy pojąć. Generalnie chyba chodzi o to, że jeśli przyroda jest stała i ciągle ewoluuje, to wszystko inne też może się zmieniać i stałości to nie przeczy. Bo można być stałym w miłości, ale kochać coraz to inaczej i Słowo też można różnie rozumieć, co najlepiej widać jak się porówna kazania księdza Roberta i księdza Macieja. I dobro też różnie można rozumieć, bo można uważać, że dla innych odrobina kłopotów jak najbardziej wskazana, a dla siebie i swoich, to byś tego w ogóle nie chciał, nawet jeśli wiesz, że kłopot czasem prowadzi do czegoś lepszego.

Tak my debatowali i debatowali, długo potem jak już sklep zamknęli i Mamrot się skończył, bo przemijanie to ma do siebie, że i Mamrot przemija, aż tu nagle Solejuk mówi, że najbardziej trwałe jest, że człowiek się martwi. No tu już myśleli my, że zgoła będzie i do domu pora, ale Japycz, co to po świecie dużo podróżował, mówi, że martwienie się to rzecz na

świecie najgłupsza i że dawno temu pewien indyjski góru mu to wytłumaczył. Góru to taki hinduski stary góral, co na wszystko odpowiedź ma, bo wszystko widział. Więc ten góru zapytał kiedyś Japycz, czy się martwi, a Japycz mówi, że oczywiście. Na to góru pyta, czy ma problem. Nie? To po co się martwisz? A jak masz problem, to czy możesz coś z tym zrobić? Tak? To po co się martwisz? A jak masz problem i nic nie możesz zrobić, to tym bardziej po co się martwisz?

No cholercia, logiczne to jest i trudne do podważenia, ale jak my wreszcie z ławeczki wstali, to po minach widziałem, że każdy jeden się reakcją żony na tak późny powrót do domu martwi. I to solidnie. Bo co innego wiedzieć coś rozumem, a co innego czuć, że za chwilę ochrzani od ukochanej osoby będzie i to wprost proporcjonalnie do spóźnienia. Taaa, jeśli chodzi o rzeczy trwałe, to ten rozdział rozumu i emocji, musi do najtrwalszych należeć.

PIETREK

Listy do redakcji

I Jelcz, i Laskowice

Na marginesie 35-lecia miasta Jelcz-Laskowice

„Gazetę Powiatową” czytam od pierwszego numeru do dnia dzisiejszego. Bardzo Wam ufam i Was szanuję.

Pewnego dnia przyszedł do mojej klasy pan Bukowski prosząc, abym przygotowała występ uczniów na wyjątkową uroczystość. Natychmiast się zgodziłam - chodziło o nadanie praw miejskich Laskowicom i Jelczowi. Była odpowiednia historia, były piosenki, przysłałam z gromadką dzieci. Pełna sala radnych i zaproszonych gości. Uczniowie pięknie się zaprezentowali, otrzymali brawa. Chwilę zatrzymałam się, aby posłuchać wystąpienia dyrektora JZS. To, co usłyszałam, nie pozwoliło mi nie zabrać głosu, więc poprosiłam, aby bronić słowa „Laskowice” - bo znam historię słowiańską. Oczywiście goście bili brawa, ale pan dyrektor skrytykował. Mówił, że nie ma przyjemności rozmawiać z wiejską nauczycielką. Jego zdaniem konieczne było, aby miasto miało tylko nazwę Jelcz - niemiecką. Zapytałam, czy Niemcy w podobnej sytuacji daliby niemieckiemu miastu polską nazwę? I wyszłam.

Kiedyś podeszła do mnie moja dyrektorka i mówi: - Nasz inspektor powiedział, aby pani nie wpuścić do szkoły, bo uczniowie śpiewali zakazaną pieśń - Rotę, a on siedział koło przedstawicieli kuratorium i nie wiedział, czy ma płuć czy tupać.

To długa historia. Walka ze mną była straszna. Nie dawali mi drogi przejść, abym wycofała swoje wystąpienie, ale nie ustąpiłam, bo zaczęli mnie bronić pracownicy naukowcy, np. pani H. Pantera, państwo Hryńczukowie - nawet w gazecie „Słowo Polskie”. A dyrektor JZS: - „Jelcz jest znany, a Laskowice nie”. Odpowiedziałam, że dyrektor będzie wysyłał swoje samochody i rozślawiał nazwę piękną, polską, słowiańską, czyli Laskowice.

Walka trwała Zgodził się, ale jaki ma być drugi człon nazwy?

Byłam zapraszana na liczne uroczystości, dopóki nie została przewodniczącą Rady pewna osoba z osiedla. Strasznie wyrządzała mi krzywdy, np. wyłączała mikrofon, kiedy chciałam zabrać głos. Jeśli są wybory, dzwonią do mnie ludzie i pytają, na kogo mają głosować. Tak wielkie zaufanie zyskałam u ludzi do dzisiaj.

Kiedy wyrzucano mnie po 30 latach pracy w jednej szkole, zawiadomił mnie syn milicjanta, że jest miejsce w Czernicy. Telefony się rozdzwoniły, aby mnie nie przyjmować. Przyjęła mnie „na swoje barki” pani inspektor Kuryło. Nie zawiodłam ani wspianą dyrektorką Chabło, ani wyjątkowego dyrektora ZSE pana Strzałka. Podziękowali mi Krzyżem Kawalerskim.

Moi uczniowie wiedzieli, bo im mówiłam: - Jeżeli znajdziecie się za granicą, nie wstydźcie się tego, że jesteście Polakami.

Z klasy licealnej po stanie wojennym kiedyś przyszli, abym jechała z nimi do Włoch. Odpowiedziałam treścią z wiersza: - Jedźcie, młodzi przyjaciele, żurawie leciały do ciepłych krajów, zbliżała się zima, zobaczyły na gałązce małego, zmokniętego wróbelka i powiedziały: „Leć, przyjacielu, z nami, a tam się ogrzejesz”. Wróbelk otrząsnął się, podniósł główkę do góry i powiedział: „Lećcie, przyjaciele, a ja choć mały, tutaj zostanę. Droga jest mi ziemia rodzinna, polska. Kocham moją Polskę, polski Naród i tu zostanę”.

O nic nie proszę, bo zbliżam się ku końcowi, tylko jeśli ktoś z państwa przypadkiem zobaczy na chwałowickim cmentarzu napis: „Tu spoczywa Maria Siębor - wiejska nauczycielka - niech położy bukiet polnych kwiatów. To zwycięstwo.

Państwu - Redakcji

„Pięknej, niegasnącej nadziei”

MARIA SIĘBOR
(tytuł pochodzi od redakcji)

OŁAWA

Po sesji RM

Mieszkańcy ul. Opolskiej chcą spotkać się z władzami miasta oraz radnymi na zielonym skwerze przy swoich blokach. Wystosowali specjalne zaproszenie (publikujemy poniżej) z nadzieją, że uda się uratować ich zielone płuca

Po kolejnej dyskusji na sesji Rady Miejskiej na temat zielonego terenu przy ul. Opolskiej (tzw. osiedle za wiaduktem), mieszkańcy uznali, że zaproszą burmistrza do siebie, by zobaczył jak ten teren wygląda.

- Chcemy, by pokazał nam, gdzie biegają te szczury o których wspominał na sesji, bo nikt z nas ich nigdy nie widział - mówi jeden z mieszkańców. - By przekonał się, że nie jesteśmy żadną enklawą - dodaje starsza pani. - By na własne oczy zobaczył, jak wygląda ten zielony teren. Teren, którym od lat się zajmujemy, o który dbamy, gdzie uprawiamy ogródki i odpoczywamy, a zdecydowana większość kupiła tu mieszkania właśnie ze względu na zieleni.

- Mam prawie 70 lat - dodaje kolejna osoba. - Wielu z nas, w tym ja, się tu urodziło. Kiedyś było tu dużo zieleni, także z drugiej strony budynków. Z czasem nam to zabrali i tuż pod oknami wybudowali ul. Opolską. Został tylko ten jeden kawałek, który teraz też chcą nam zabrać. A to jedyny sposób na odrobinę spokoju przy tej ruchliwej ulicy. Odszkodnia od zgiełku i hałasu. Namiastka prywatności. Dlaczego władze miasta nie chcą tego zrozumieć? Dlaczego idą

Mieszkańcy Opolskiej zapraszają

BURMISTRZA, JEGO ZASTĘPCÓW ORAZ RADNYCH

w zaparte? Dlaczego nie chcą przyjąć naszych argumentów? Dlaczego chcą nam postawić przed oknami kolejny blok i ogrodzić parkingami? To nieprawda, że większość z nas się na to zgodziła. Owszem, spotykaliśmy się z burmistrzem, ale większość nie zgadza się z przedstawionym przez niego pomysłem.

- Teraz jest tu mnóstwo drzew, a oni chcą nam zostawić kilka, ustawić ławeczki i mamy się tam zbierać, ale my tak nie chcemy - dodaje mężczyzna. - Mamy swoje ogródki, odrobinę prywatności i chcemy, by tak zostało.

- Są tu dwie wspólnoty mieszkaniowe - tłumaczy jedna z osób - zajmują sześć budynków, co daje w sumie 67 mieszkań. Mieszkańcy tylko jednego budynku (12 mieszkań) dogadali się z burmistrzem, ale to tylko w sprawie drogi, a nie omawianego zielonego skweru, chociaż przy ich bloku ten teren jest najwęższy i na razie władze miasta nie są nim zainteresowane. Dalej w kierunku naszych bloków teren zielony się rozszerza i na wysokości numerów 28-30 oraz 32-34 jest na tyle szeroki, by wcisnąć tam blok i to jest pomysł władz miasta. Proponowaliśmy burmistrzowi, że będziemy dzierżawić ten teren i o niego dbać, w tym także o drogę, ale nie otrzymaliśmy zgody. Napisał nam, że będzie to możliwe, ale dopiero jak miasto sprzeda teren pod budowę bloku. To by oznaczało, że zabierze nam ogródki, a wydzierżawi drogę. Cóż... Nie o to nam



Mieszkańcy ul. Opolskiej zapraszają burmistrza na spotkanie. Chcą mu pokazać, jak wygląda teren zielony przy ich blokach i jak ogromne ma dla nich znaczenie

chodzi. My chcemy ratować nasze zielone płuca.

Mieszkańcy dodają, że to dzięki nim, ich inwestycjom w bloki przy ul. Opolskiej (dachy, elewacje) i w mieszkania, które tam kupili, a także działki, które dzierżawili lub wciąż dzierżawią. Ten teren z czasem stał się atrakcyjny. To jednak wymagało zarówno czasu, jak i dużego nakładu ich prywatnych pieniędzy. Teraz wychodzi na to, że strzelili sobie w kolano, bo zamiast ich wesprzeć władze miasta chcą im zabrać to, co najcenniejsze. Twierdzą, że jeżeli władzom miasta naprawdę zależy, by przy ich blokach stworzyć uporządkowany teren zielony, dostępny dla wszystkich,

mogą to zrobić bez niszczenia i zabierania mieszkańcom ogródków. Samorząd jest bowiem właścicielem kilku znajdujących się tam działek, których od lat nikt nie uprawia. Między innymi dlatego, że niektórym nie przedłużono umów dzierżawy.

Mając to wszystko na uwadze mieszkańcy chcą jeszcze

raz spotkać się z burmistrzem, tym razem na omawianym terenie, by przedyskutować temat. Dlatego też wystosowali do burmistrza zaproszenie i poprosili o jego publikację na łamach naszej gazety. Publikujemy je w ramce.

Zapytaliśmy burmistrza Tomasza Frischmanna, czy pójdzie na spotkanie. Nie

odpowiedział wprost na to pytanie. Oto, co napisał w odpowiedzi zatytułowanej „Zawsze chętnie spotykam się z mieszkańcami”: - Od lat prowadzę aktywny dialog z mieszkańcami Oławy, słucham ich opinii, jestem otwarty na zgłaszane potrzeby i pomysły. Nie inaczej jest z mieszkańcami ul. Opolskiej. Dlatego jestem zaskoczony formą zaproszenia na dzień 19 maja. Mieszkańcy nie zwrócili się do mnie, tylko... zapraszają mnie za pośrednictwem „Gazety Powiatowej”. Dziwi mnie to, bowiem mamy już za sobą kilka spotkań, organizowanych w mniejszym lub większym gronie, miejsce i termin uzgadnialiśmy wspólnie. Poznałem ich oczekiwania, zastanawialiśmy się nad korzystnymi rozwiązaniami. Nigdy takich rozmów nie unikałem i unikać nie zamierzam. Byłem i jestem gotowy na wymianę zdań z mieszkańcami naszego miasta.

(pod listem podpisało się około 40 mieszkańców ul. Opolskiej)

WIOLETTA KAMIŃSKA

ZAPROSZENIE



Na sesji Rady Miejskiej 28 kwietnia odbyła się kolejna dyskusja na temat terenów zielonych przy ulicy Opolskiej. Dyskusja związana z przekształceniem tych terenów na parkingi, plac zabaw oraz budowę budynku mieszkalnego przez PRYWATNEGO INWESTORA. Głos zabrał również burmistrz miasta Tomasz Frischmann, który nie powstrzymał się i po raz kolejny obraził nas jak i radną, która wystąpiła w naszym imieniu. W trakcie dyskusji głos zabrali też radni, którym bardzo dziękujemy za wsparcie naszych działań, w tym serdeczne podziękowania dla radnej Jolanty Górskiej, która podjęła się odczytania listu w naszym imieniu. Podziękowania przekazujemy również panom Krzysztofowi Betkerowi i Sławomirowi Krackowi, którzy również mocno nas wspierają i dodają sił do dalszych działań. W następnych zdaniach w cudzysłowie użyjemy słów, jakie wypowiedział burmistrz (dotyczą terenów zielonych finansowanych i utrzymywanych naszymi rękami przez ponad 60 lat), wskazując na to, że jesteśmy jakąś „enklawą”, że „biegają tu szczury”, że jesteśmy „terenem zamkniętym, niedostępnym dla innych mieszkańców”. Drodzy mieszkańcy! Całość tych wypowiedzi za kilka dni będziecie mogli obejrzeć i odsłuchać na stronie: bip.um.olawa.pl/a.24211,transmisje-obrad-rady-miejskiej-w-olawie-kadencja-2018-2023. Tymczasem, Panie burmistrzu, zapraszamy Pana do nas, gdzie będzie mógł Pan się przekonać, że nie jesteśmy JAKĄŚ enklawą, slumsami, gdzie biegają szczury, że każdy mieszkaniec może tutaj przyjść i usiąść na jedynej ławce, która powstała dzięki naszej inicjatywie i w większości sfinansowana z naszych środków. Bardzo nas cieszy fakt, że dba Pan o mieszkańców z innych rejonów miasta, którzy bardzo by chcieli pospacerować po tym małym skrawku zieleni zaraz przy drodze krajowej nr 94, tylko chyba zapomniał Pan w pierwszej kolejności zadbać o tych, którzy ten teren stworzyli. Zapraszamy Pana 19 maja 2022 r. o godz. 18:00, wraz z zastępcami, sekretarzem miasta i radną Kazimierą Jasińską, reprezentującą ten okręg. Zapraszamy serdecznie również radnych, którzy ten teren znają tylko z opowieści. Bardzo chętnie z Państwem porozmawiamy, wyjaśnimy wszystkie wątpliwości i pokażemy, jakie naprawdę mamy warunki i jak bardzo do tego przyczynił się burmistrz miasta.

PS

Zapewniamy Pana, że mowa nienawiści, o którą nas Pan publicznie posądził, nie jest szerzona w naszej małej społeczności i nie ma Pan się czego obawiać. Na szczęście jeszcze żyjemy w wolnym kraju, w którym mamy prawo do wyrażania swoich opinii i do oceny decyzji podejmowanych przez Pana.

Podrózowanie to jedyna rzecz, którą kupujesz i sprzedajesz, że stajesz się bogatszy!

JASTRZĘBIA GÓRA
OW AURA 200 M. OD MORZA

29 MAJA – 08 CZERWCA 2022

CENA: 1 900 ZŁ

CENA ZAWIERA:

- TRANSPORT AUTOBUSEM: ODBÓR UCZESTNIKÓW WROCŁAW, SIECHNICE, MARCINKOWICE, OŁAWA, JELCZ – ŁASKOWICE
- UBEZPIECZENIE
- POKOJE DWUOSOBOWE Z BALKONEM, PEŁNYM WEZŁEM SANITARNYM, TV SAT, AKCESORIA PLAZOWE / MOŻLIWOŚĆ WYKUPIENIA POKOI JEDNOSOBOWYCH
- POKOJE NA PARTERZE DOSTOSOWANE DO POTRZEB OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
- BEZPŁATNE WIFI
- RĘCZNIKI
- WYŻYWIENIE: ŚNIADANIE, OBIAD, KOLACJA
- WYCIECZKI: PÓŁWYSEP HELSKI, WŁADYSŁAWOWO, GOAŃSK, PIASNICA, WEJHEROWO W CENIE WYJAZDU - BILETU WSTĘPU PŁATNE INDYWIDUALNIE
- NORDIC WALKING DLA POCZĄTKUJĄCYCH JAK I ZAŁAWNIOWANYCH
- ZABAWA TANECZNA PRZY MUZYCE NA ŻYWO
- GRILL
- MAŁE PIESKI AKCEPTOWANE / BEZ DODATKOWYCH OPŁAT
- OPIEKUN GRUPY / IRENA KONDYS

ZAPISY: IRENA KONDYS UL. 3 MAJA 26, OŁAWA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 9.00 DO 14.00
TEL. 784 510 642 LUB 602 612 738

JELCZ-LASKOWICE

Zapowiedź

Przed nami czwarta edycja wydarzenia motoryzacyjnego Dwa Światy. W tym roku zaplanowano powrót do pierwotnej idei połączenia samochodów marki JELCZ ze światem tuningu, a co za tym idzie - w pełnym wymiarze będzie można obcować zarówno z motoryzacją tradycyjną jak i nowoczesną

To będzie IV Złot Jelcza i nowo powstały projekt Radical, który łączy w sobie nowoczesność i auta klasy premium, czyli dwa motoryzacyjne wymiary i dużo pasji. Dodatkowo w weekend 4-5 czerwca pod Centrum Sportu i Rekreacji odbędzie się festiwal food trucków i strefa dla najmłodszych.

Gabriel Cybulski opowiada o Radical: - Radical to nowo powstający brand, który kreuje się na markę premium w świecie motoryzacji, jed-

nocześnie stając się jednym z najciekawszych wydarzeń o tematyce tuningu w roku 2022. Założeniem marki jest stworzenie wyróżniającego się eventu, które będzie oferowało nietuzinkowe atrakcje i nagrody uczestnikom wydarzenia oraz interesujące widowisko dla przybyłych na miejsce widzów. Podczas wydarzenia zastosowane będą rozwiązania, których na innych imprezach nie jesteśmy w stanie zobaczyć. Nie wierzyć? Odwiedźcie nas 4 czerwca, przy Centrum Sportu i Rekreacji Jelcz-Laskowice!

W latach 2019-2020 organizowany był Hideout, który jest odpowiednikiem tegorocznego złotu. Jednak z biegiem czasu i rosnącym doświadczeniem organizatorzy postanowili zmienić koncepcję, by podnieść jego poziom i jakość.

- To, co najbardziej będzie wyróżniało nasz event, to zdecydowanie niepowtarzalny klimat - podkreśla Cybulski. - Wchodząc na imprezę,



ludzie będą mogli poczuć się jak w filmie z serii „Szybcy i Wściekli”, gdzie dziesiątki zmodyfikowanych samochodów będą w zasięgu ich ręki. Można je śmiało podziwiać, czy porozmawiać z właścicielem. Elementem, który zdecydowanie zaskoczy wszystkich uczestników, jest scena, na którą będą wjeżdżać auta!

Drugim najważniejszym elementem będzie strefa „Supercarów”, na której pojawią się takie samochody jak McLaren 600LT czy Lamborghini Aventador. Auta te usytuowane będą bezpośrednio na zamkniętej ulicy, tworząc przy okazji niesamowity klimat.

O IV Złocie Jelcza mówi Wojciech Połomski: - Tego-

roczna impreza będzie szczególnie. W tym roku przypada bowiem 70-lecie utworzenia Jelczańskich Zakładów Samochodowych oraz 35-lecie powstania miasta Jelcz-Laskowice. Podczas złotu chcielibyśmy również przypomnieć historię rajdu „Jelcz-Rally” - uhonorować zawodników, organizatorów, działaczy. To

ważne, by pamiętać o rajdzie nazywanym „polskim Dakarem” na trwałe i godnie wpisał się w historię krajowego motosportu. Oczywiście przygotowaliśmy dla odwiedzających teren zlotu kilka atrakcji. Oprócz wspaniałych autobusów, samochodów ciężarowych i pożarniczych, będzie można zwiedzić wystawę historyczną, porozmawiać z uczestnikami ubiegłorocznej wyprawy „Jelczem w Himalaje” oraz wysłuchać prelekcji historycznych. Oprócz zaplanowanych konkursów, to tylko część atrakcji, które w tym roku przygotowaliśmy.

Do tej pory w imprezie zgłoszono udział ponad 30 pojazdów. Listę pojazdów oraz aktualne informacje można znaleźć na Facebooku (wydarzenie IV Złot Jelcza 2022) oraz na stronie wapelcz.blogspot.com. W imieniu własnym i organizatorów „Dwóch Światów” zapraszam wszystkich do odwiedzenia 4 czerwca 2022 roku Jelcza-Laskowice.

Głównymi organizatorami są Centrum Sportu i Rekreacji wraz z Urzędem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

(KT)

Hałdy śmieci przy ZGK. Jest REAKCJA, są przeprosiny

JELCZ-LASKOWICE

Interwencja

Z pewnością nie tak to powinno wyglądać. Po zdjęciach można pomyśleć, że to dzikie wysypisko, a to... teren przy ZGK. Na szczęście już posprzątnięty

Pan Adrian zrobił zdjęcia i opublikował je 5 maja w mediach społecznościowych. Do tego dołączył komentarz: - Podczas spaceru majowego natrafiłem się na ciekawą sytuację, która ma miejsce w naszym mieście. Zakład Gospodarki Komunalnej, który - jak raczej wszyscy mieszkańcy miasta już odczuli - nie jest zbyt tani. Co miesiąc płacimy za wywóz i segregację, aby

miasto było czyste. Na przesłanych zdjęciach można zauważyć, jak naprawdę wygląda dbanie o środowisko przez ZGK. Niedopuszczalne jest, by instytucja, która ma zajmować się porządkiem, sama działała na szkodę środowiska i wizerunku naszego miasta. Bardzo dużo się teraz mówi o segregacji i przestrzeganiu jej, bo w innym wypadku straszą karami, ale - jak widać - nie

obowiązuje to wszystkich. W naszym mieście słychać, jak to ponoć dzieciaki śmieją, ale przykład idzie z góry. Skoro służby nie dbają o to, za co im płacimy, to dlaczego społeczeństwo ma to robić. Mam wrażenie, że ludzie na stołkach tego miejsca zbyt długo się zaszedzieli i być może przyszedł czas na zmiany, by jednak jakoś to wszystko wyglądało.

Niezwłocznie poprosiliśmy Zakład Gospodarki Komunalnej o wyjaśnienie tej sytuacji. Odpowiedź sygnowaną przez prezesa ZGK Władysława Czubaka otrzymaliśmy 9 maja. Oto jej treść: - Przyczyną pojawienia się odpadów tworzyw sztucznych za ogrodzeniem ZGK było nieskuteczne zabezpieczenie przed silnymi wiatrami odpadów z tworzyw sztucznych, które czasowo były sprzymowane na terenie naszej Spółki. Oczywiście poczuwamy się do winy, nawet jeśli wskutek lutowych wichur część odpadów znalazła się poza naszym terenem, to powinniśmy je niezwłocznie posprzątać. Nie posprzątaliśmy - przepraszamy wszystkich spacerujących w okolicach wschodniego ogrodzenia ZGK. W piątek 6 maja teren został oczyszczony z odpadów z tworzyw (przesyłamy zdjęcia). W celu uniknięcia takich

sytuacji w przyszłości teren za naszym ogrodzeniem będzie teraz cyklicznie sprzątnięty. Ponadto najpóźniej do końca trzeciego kwartału bieżącego

roku, istotny fragment ogroduzenia zostanie wymieniony na nowy - wyższy i szczelny.

(KT)



Po lewej jedno ze zdjęć opublikowanych w mediach społecznościowych przez mieszkańca, po prawej to samo miejsce kilka dni później, po tym jak ZGK wysprzątało teren

ODESZLI

OŁAWA

✠ 29 IV	- Roman Lorek	- ur. 1953
✠ 2 V	- Wiktor Czarnasiak	- ur. 2003
✠ 2 V	- Franciszek Wasilewski	- ur. 1947
✠ 3 V	- Mirosława Orleańska	- ur. 1950
✠ 3 V	- Henryka Kondracka	- ur. 1956
✠ 5 V	- Franciszek Mazurek	- ur. 1955
✠ 6 V	- Marian Bych	- ur. 1955
✠ 6 V	- Marcin Krzemień	- ur. 1981
✠ 6 V	- Maria Jaskowska	- ur. 1934
✠ 7 V	- Stanisława Nieścior	- ur. 1951
✠ 7 V	- Irena Pajęczek	- ur. 1934
✠ 7 V	- Zbigniew Niedźwiedź	- ur. 1956
✠ 8 V	- Stefania Jaskuła	- ur. 1934
✠ 8 V	- Eugenia Przybysz	- ur. 1929
✠ 8 V	- Czesław Boratyn	- ur. 1931
✠ 9 V	- Maria Choina	- ur. 1928
✠ 9 V	- Krystyna Migowska	- ur. 1951

JELCZ-LASKOWICE

✠ 4 V	- Jan Knapik	- ur. 1955
✠ 8 V	- Henryk Maczaj	- ur. 1936

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

Radni **PODAJĄ** p.o. wójta do prokuratury

GMINA OŁAWA

Od słów do czynów

Chodzi o sprawę nierozliczonej dotacji Powiatowo-Gminnej Rady Sportu, której szefował były już wicewójt Tomasz Oleksyn

W 2020 i 2021 roku pełniący obowiązki wójta gminy Oława przekazał PGRS prawie 700 tysięcy złotych dotacji na realizację zadania publicznego, związanego z upowszechnianiem sportu i kultury fizycznej. Kontrola dotycząca wydatkowania tych pieniędzy w 2020 roku wskazała szereg nieprawidłowości, o których pisaliśmy pod koniec marca w artykule „Miało być lepiej, a wyszło...”. Obszernie cytowaliśmy wtedy raport po kontrolny. Teraz przytoczymy tylko jego krótki fragment:

- W przedłożonej dokumentacji nie przedstawiono rzetelnego udokumentowania rozliczenia wydatkowanych środków na realizację zadania objętego dotacją oraz rozliczeń wykonanej dotacji dowodami spełniającymi wymogi ustawy o rachunkowości. Sprawozdanie z realizacji zleconego zadania nie spełnia dyspozycji dotyczącej jego wypełnienia, gdyż nie podano liczbowego określenia skali działań zrealizowanych oraz nie opisano



Radni jeszcze w marcu zapowiadali wniosek do prokuratury. Wiemy już, że słowa dotrzymali

osiągniętych rezultatów i sposobu, w jaki zostały zmierzone. Nie podano też stopnia, w jakim realizacja zadania przyczyniła się do osiągnięcia jego celu. Ponadto PGRS nie przedstawił do kontroli dokumentacji, która pozwalałaby dokonać oceny realizacji działań. Załączone do dokumentacji finansowo-księgowej materiały nie pozwalały na dokonanie oceny zakresu realizacji umowy. Przedstawiona do kontroli dokumentacja, nie

dawała żadnych podstaw do dokonania oceny realizacji zadań rzeczowych, a w wymiarze finansowym nie spełniała podstawowego wymogu, określonego dla niej w ustawie o rachunkowości.

Na ten temat dyskutowano także podczas sesji Rady Gminy. Radni dziwili się, że p.o. wójta nie zażądał od PGRS zwrotu całej dotacji, oraz że nie zgłosił sprawy do prokuratury. Henryk Kuriata odpowiadał wtedy, że jeśli nie otrzyma

dokumentów uzupełniających, to wejdzie na ścieżkę prawną.

- Co mamy zrobić z tymi informacjami, skoro pan nie żąda pełnej kwoty? - pytał radny Tadeusz Gąsior. - Każdy z nas powinien teraz zawiadomić organa ścigania. Nie mamy innego wyjścia. Stawia nas pan w takiej sytuacji, że zaraz wstanę i pójde do prokuratury, bo moim obowiązkiem jest doniesienie, gdy wiem o możliwości popełnienia przestępstwa. Albo pan zażąda

zwrotu całej kwoty, albo my złożymy doniesienie do prokuratury, które będzie dotyczyć też pana. Nie mamy innego wyjścia, nie widzę innej możliwości.

Nie skończyło się na słowach. 29 kwietnia do Prokuratury Rejonowej w Oławie wpłynął wniosek dotyczący p.o. wójta Henryka Kuriaty, prezesa PGRS i ówczesnego wicewójta Tomasza Oleksyna, a także sekretarza i skarbniczki tej organizacji. W doniesieniu czytamy: - Mimo braku jakiegokolwiek doświadczenia Powiatowo-Gminna Rada Sportu otrzymała dotację w wysokości prawie 700 tys. złotych. Po zakończeniu 2020 roku została przeprowadzona kontrola przez panią inspektor Annę Szyndler. W protokole z 24 czerwca 2021 wskazuje ona na szereg nieprawidłowości w wydatkowaniu środków z dotacji, a wręcz braku możliwości ustalenia tego, na co były wydatkowane przyznane kwoty. Stowarzyszenie nie prowadziło ksiąg rachunkowych, mimo takiego obowiązku, a wykazywało koszty prowadzenia księgowości. Na rażące uchybienia wskazuje pani Magdalena Boczkar-Zaremba w sprawozdaniu z audytu wewnętrznego, przeprowadzonego w listopadzie 2021, dotyczącego udzielenia i rozliczenia dotacji dla PGRS. Pan Henryk Kuriata, pełniący funkcję wójta gminy Oława,

mimo wiedzy o niewywiązaniu się przez PGRS z powierzonego jej zadania i nieprawidłowym gospodarowaniu środkami, nie zażądał ich zwrotu. Nie wymaga również zwrotu dotacji przyznanej PGRS na rok 2021 w podobnej kwocie, pomimo braku sprawozdania, którego termin złożenia minął 31 stycznia 2022 roku. Powyższe fakty mogą wskazywać na skrajną niegospodarność pana Henryka Kuriaty, pełniącego funkcję wójta gminy Oława lub celowe działania w porozumieniu z członkami zarządu PGRS w Oławie, z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowych, na szkodę gminy Oława.

Pod wnioskiem podpisało się 11 radnych. Wśród nich są Mariusz Michałowski i Artur Piotrowski, kontrkandydaci Henryka Kuriaty w zbliżających się przedterminowych wyborach na wójta, a także Tadeusz Gąsior, Ewelina Kruk, Agata Opióła, Tomasz Niewodniczański, Paweł Kowalski, Ryszard Terlecki, Paweł Bubala, Jacek Łągiewczyk i Marek Sokołowski.

Poprosiliśmy Henryka Kuriatę o komentarz do tej sytuacji. Mimo kilku prób (mailowo, telefonicznie i esemesowo) nie odpowiedział, choć zapowiadał, że oddzwoni.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO WARSZTATU POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH W BRZEZIMIERZU 2a

ŚWIADCZYMY KOMPLEKSOWE USŁUGI W ZAKRESIE:

- NAPRAWY GŁÓWNE I BIEŻĄCE SILNIKÓW ORAZ OSPRZĘTU SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH (PREFEROWANE GŁÓWNIEMO POJAZDY MARKI MAN)
- NAPRAWY OGRZEWAŃ WEBASTO I EBERSPAECHER
- NAPRAWY I SERWIS KLIMATYZACJI
- SERWIS OGUMIENIA, WULKANIZACJA, SPRZEDAŻ NOWYCH OPON
- NAPRAWY SKRZYŃ BIEGÓW AUTOMATYCZNYCH I MANUALNYCH ZF
- NAPRAWY UKŁADÓW HAMULCOWYCH
- REMONTY NACZEP I PRZYCZEP



DODATKOWO OFERUJEMY USŁUGI TRANSPORTOWE (KRAJ, ZAGRANICA).
DYSPONUJEMY CIĄGNIKAMI SIODŁOWYMI-NACZEPY TYPU PLATFORMA,
PLANDEKI, NISKOPODWOZIE, WYWROTKA.
PROWADZIMY SPRZEDAŻ PIASKU I KRUSZYW BUDOWLANYCH.

TEL. 502 397 625 - DAWID KOSTRZYCKI

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Dzień Flagi RP. Święto w biało-czerwonych barwach

W dniu 2 maja uczciliśmy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Asystę honorową pełnili żołnierze z 1. Pułku Saperów w Brzegu.

Ceremonia podniesienia flagi państwowej RP na maszt, przy dźwiękach hymnu państwowego RP, odbyła się w samo południe na głównym placu przed Starostwem Powiatowym w Oławie. Gest podniesienia flagi symbolizował jedność, patriotyzm i tożsamość narodową.

Flaga Polski, jako jeden z symboli narodowych zajmując szczególne miejsce w naszej tradycji i kulturze. Co roku 2 maja obchodzi swoje święto, ustanowione przez Sejm RP w 2004 roku. Są dwa powody historyczne, dla których ustanowiono Dzień Flagi RP właśnie w dniu 2 maja. Po pierwsze, to tego dnia zdobywający Berlin żołnierze z 1. Dywizji Kościuszkowskiej zatknęli polską flagę na kolumnie zwycięstwa w parku

Tiergarten w Berlinie. Po drugie, 2 maja był dniem w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązkowego zdejmowania flagi po Święcie Pracy, z uwagi na zakaz obchodzenia rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W ten sposób od 2004 roku w Polsce - dzień zdejmowania flagi stał się dniem jej uhonorowania.

Jako społeczeństwo jesteśmy wspólnotą, którą mocno łączą i spajają symbole narodowe. Wartości wyrażone

w naszej flagie państwowej, godle i hymnie są obecne w sercach Polaków w każdej sytuacji. Warto w tym miejscu nadmienić, że w tym roku obchodzimy 95. rocznicę ustanowienia „Mazurka Dąbrowskiego” polskim hymnem narodowym. Rocznicą ta przypada w czasie szczególnym, ponieważ decyzją Sejmu RP rok 2022 ustanowiono Rokiem Józefa Wybickiego - autora słów hymnu.

(WOKL)



Wciągnięcia flagi państwowej RP na maszt dokonał poczet flagowy w składzie: dowódca pocztu ppor. Piotr Siepka, flagowy kpr. Bartosz Osikowski i asystujący szer. Piotr Kowalczyk

Wojciech Kłoczowski

Wycieczka śladami Sobieskich po Oławie

W sobotnie popołudnie 30 kwietnia w Oławie spotkali się dolnośląscy muzealnicy, historycy sztuki oraz pasjonaci

zafascynowani odkrywaniem kolejnych związków ze Śląskiem i śladów obecności na tych ziemiach przedstawicieli

królewskiej rodziny Sobieskich.

Po zabytkach Oławy, śladami Sobieskich, oprowadzili

uczestników wydarzenia - dyrektor Muzeum Narodowego we Wrocławiu dr hab. Piotr Oszczanowski oraz Małgorzata Macura, kuratorka wystawy „Madonna i książę”.

Naukowcy prowadzący spotkanie w swych dotychczasowych badaniach starali się dociec odpowiedzi na pytania, m.in. - w jakich okolicznościach i dlaczego pojawili się w Oławie Sobiescy? Co tutaj robili i jak zapamiętano reprezentantów jednego z najwybitniejszych polskich rodów szlacheckich, przedstawicieli królewskiej rodziny, ludzi znanych i podziwianych w całej Europie? Teraz wynikami swoich badań oraz hipotezami dzielili się z uczestnikami oławskiego spaceru śladami Sobieskich.

Na trasie odkrywców historii znalazły się kolejno: Zamek Książęcy (obecnie siedziba Urzędu Miejskiego w Oławie), kościół pw. świętych Apostołów Piotra i Pawła, Izba Muzealna Ziemi Oławskiej

w Ratuszu, Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia oraz kościół pw. Świętego Rocha.

Po zakończeniu zwiedzania zabytków przybył do Oławy gościom za owocną wizytę podziękował starosta oławski Zdzisław Brezdeń, który podkreślił fakt, że w świadomości i pamięci Oławian mocno zakorzenione są liczne odniesienia i związki z rodem Sobieskich. Najstarsze w Oławie Liceum Ogólnokształcące nosi dumne imię Jana III Sobieskiego, rozbudowuje się Osiedle Sobieskiego. Co ważne, od kilku lat samorząd Powiatu Oławskiego próbuje także na nowo wskrzesić ducha rodu Sobieskich w regionie. Służą temu różne inicjatywy, takie jak sprowadzenie w ubiegłym roku i ekspozycja w Oławie pomnika Jana III Sobieskiego „Odsiecz Wiedeńska”. W dniu 17 lipca odbyły się uroczyste obchody 320. rocznicy urodzin Marii Klementyny Sobieskiej wraz religijnym wydarze-

nem - przekazaniem przez księcia Macieja Radziwiłła Ziemi Oławskiej i parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła kopii obrazu z wizerunkiem Matki Bożej Loretańskiej Sobieskich. Prezentowaliśmy ponadto dwie okolicznościowe wystawy, pt.: „Maria Klementyna Sobieska. Oławianka z tytułem królowej Wielkiej Brytanii” oraz „Janie, z tym wizerunkiem zwyciężysz”. Wersje elektroniczne tych wystaw dostępne są na stronie internetowej powiatu www.starostwo.olawa.pl

Warto nadmienić, że Starostwo Powiatowe w Oławie jest partnerem Muzeum Narodowego we Wrocławiu wspierającym obecnie wystawę czasową „Madonna i książę. Sobiescy na Śląsku”, która jest dostępna do 22 maja br. w gmachu głównym Muzeum Narodowego we Wrocławiu (pl. Powstańców Warszawy 5).

(WOKL)



Uczestnicy oławskiego spaceru śladami Sobieskich

Wojciech Kłoczowski

Uczcili Święto Narodowe Trzeciego Maja

Przedstawiciele władz samorządowych powiatu i miasta oraz organizacji społecznych, a także sejmu uczcili w Oławie 231. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Uroczystości odbyły się pod Pomnikiem Losów Ojczyzny. Był to czas na składanie wiązanek kwiatów przez samorządowców i różne organizacje w hołdzie Świętu Narodowego Trzeciego Maja

Samorząd powiatowy podczas uroczystości reprezentowali: przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski, starosta oławski Zdzisław Brezdeń oraz radny RP Łukasz Kotapski. W obchodach wziął udział również Paweł Hreniak - Poseł na Sejm RP.

W 1791 roku Sejm Czteroletni - po burzliwej debacie - przyjął ustawę, która regulowała ustrój prawny

Rzeczypospolitej. Konstytucję uchwalono 3 maja i powszechnie uważa się, że była pierwszą w Europie i drugą na świecie. Konstytucja z 3 maja 1791 roku wprowadziła przede wszystkim jedność państwa. W kraju miał być jeden rząd, skarb oraz armia. W pierwszym artykule dokumentu określono również dominującą rolę religii katolickiej.

(JK)



Samorząd powiatowy podczas uroczystości reprezentowali: przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski, starosta oławski Zdzisław Brezdeń oraz radny RP Łukasz Kotapski. W obchodach wziął udział również Paweł Hreniak - Poseł na Sejm RP.

Fot.: Jarosław Kilhor

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Wiceburmistrz Romuald Piórko przedstawił dane, dotyczące uchodźców

W gminie Jelcz-Laskowice funkcjonuje kilka samorządowych miejsc zakwaterowania uchodźców. Są to:

- * schronisko w Chwałowicach (41 miejsc, 29 zajętych);
- * świetlica-remiza w Wójcicach (12 miejsc, 12 zajętych);
- * świetlica-remiza w Dębnie (15 miejsc, 15 zajętych);
- * świetlica wiejska w Miłocicach Małych (9 miejsc, 9 zajętych);
- * remiza OSP Jelcz-Laskowice (6 miejsc, 3 zajęte);
- * klub środowiskowy „Opty” (34 miejsca, 30 zajętych)
- * remiza OSP Biskupice Oławskie (12 miejsc, 8 zajętych)

Gmina J-L i UCHODŹCY w liczbach



* hala sportowa przy ul. Partyzantów (50 miejsc, 44 zajęte)

W sumie daje to 179 przygotowanych miejsc, z czego zajętych jest obecnie 150. Sy-

tuacja jest dynamiczna i potrafi się szybko zmienić. Uchodźcy migrują, co również dobrze widać na liczbach. Schronisko w Chwałowicach opuściło już 55 osób, świetlica remizę w Wójcicach - 3, świetlicę w Miłocicach Małych - 3, remizę OSP J-L - 3, klub „Opty” - 4, a halę przy ul. Partyzantów - 4.

Po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę do Miejskiego Przedszkola nr 1 przyjęto 16 dzieci, do Miejskiego Przedszkola nr 2 - 10, a do Niepublicznego Przedszkola „Mikołajek” - 26. Do Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 - 51, do „Dwójki” - 31 (+ 71 do oddziałów przygotowawczych), a do „Trójki” - 72. Do PSP w Miłoszycach - 22, PSP w Minkowicach - 7, a PSP w Wójcicach - 9.

- Od 24 lutego do 27 kwietnia w Urzędzie Miasta i Gminy przyjęto i zrealizowano 1352 wnioski w sprawie nadania numeru PESEL na podstawie przepisów ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w zwią-

ku z konfliktem. 13 osobom nadano PESEL na podstawie innych przepisów - mówił podczas sesji Rady Miejskiej wiceburmistrz Romuald Piórko. - Jeżeli chodzi o wnioski na wypłatę 40 zł za każdy dzień zakwaterowania każdego uchodźcy, to 27 kwietnia przyjęto 219 wniosków o refundację pobytu 877 obywateli Ukrainy. 135 z tych wniosków złożyli Polacy, a 84 - Ukraińcy. Wypłacanie świadczeń planujemy rozpocząć 5 maja (posiedzenie RM odbyło się pod koniec kwietnia - przyp. red.). Do 31 marca dostaliśmy od wojewody 243 tys. zł na ten cel. W systemie pomocy społecznej zarejestrowanych jest 1508 osób uprawnionych do jednorazowego świadczenia w wysokości 300 zł. Obywatelom Ukrainy ze statusem uchodźcy przysługują także inne świadczenia, takie jak: rodzinne, posiłek w szkole i w przedszkolu, stypendia szkolne, a także świadczenia wynikające z ustawy o pomocy społecznej. W kwietniu 2022 wypłacono 300 zł 1419 osobom na łączną kwotę ponad 425 tys. zł.

pod opieką gminy może być ponad 300 uchodźców? Proszę też o informację, czy gmina złożyła wniosek do wojewody o dofinansowanie kosztów życia uchodźców.

Wiceburmistrz Romuald Piórko wyraził nadzieję, że nazwiska wnioskujących nie będą się powtarzać i powiedział, że każdy wniosek jest weryfikowany. Przyznał jednak, że zdarzyć mogą się różne sytuacje, bo ktoś może przyjmować w swoim domu najpierw jedną rodzinę, a po jakimś czasie drugą. Wtedy wnioski się powtarzają: - Pan radny słusznie zauważył, że mamy nadwyżkę wolnych miejsc. Przez cały czas trzymamy rękę na pulsie, więc jeśli zajdzie taka potrzeba, kolejne świetlice wiejskie będą mogły być zagospodarowane. W razie konieczności będziemy gotowi na zapewnienie tylu miejsc, o ile wnosił wojewoda.

O odpowiedź na pytanie dotyczące wniosków o pokrycie kosztów życia Piórko poprosił skarbniczkę Elżbietę Harań-Klimek.

- Pierwszy wniosek dotyczący kosztów utrzymania uchodźców w poszczególnych punktach tymczasowego pobytu został złożony 18 marca i obejmował obiekty w Chwałowicach, Wójcicach, Dębnie i Miłocicach Małych - mówiła. - Opiewał na kwotę 16 386 zł, która bierze się z łącznego przeliczenia liczby osób przebywających w poszczególnych miejscach przemnożonej przez średnią stawkę dzienną, czyli 30 zł. Nie prosiliśmy o pokrycie kosztów wyżywienia, ponieważ wtedy nie było to potrzebne. Kolejny wniosek złożony 13 kwietnia dotyczył Chwałowic, Wójcic, Dębiny, Miłocic Małych, remizy OSP J-L, remizy OSP Biskupice Oławskie i klubu „Opty”. Tym razem chodziło o kwotę 88 000 zł. Mogę potwierdzić, że transza z marca wpłynęła już na konto gminy.

Stajszczyk wrócił jeszcze do tematu 219 złożonych wniosków. Precyzował, że chodziło mu o sytuację, w której ktoś złożył wniosek np. 18 kwietnia wskazując, że uchodźcy są u niego od dwóch tygodni, więc za jakiś czas, jeśli wciąż będą u niego gości, wróci z kolejnym wnioskiem za okres po 18 kwietnia. Odnosząc się do wypowiedzi gminnej skarbniczki zapytał o moment, w którym żywności przekazywanej przez darczyńców będzie zbyt mało, by zapewnić pomoc uchodźcom. Czy wtedy gmina wystąpi dodatkowe o środki finansowe do wojewody?

Wątpliwości rozwiała Elżbieta Harań-Klimek: - Oczywiście powtarzają się wnioski tych samych osób, natomiast niekoniecznie dotyczą tych samych uchodźców. Pan Kowalski może wnioskować dwa

150

- tylu uchodźców jest pod opieką samorządu

219

- tyle złożono wniosków o dopłatę 40 zł za dzień zakwaterowania uchodźcy

1352

- tyle numerów pesel obywatelom Ukrainy nadano w UMig

albo trzy razy, i tak się czasem dzieje, ale nazwiska obywateli Ukrainy się zmieniają. Myślę, że w połowie maja będziemy już mieli bardzo konkretną informację na ten temat. Dokumenty wpływają codziennie, weryfikują je zarówno pracownicy wydziału podatków i opłat, wydziału spraw obywatelskich, jak i Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Gmina oczywiście pomyślała też o kosztach wyżywienia zbiorowego do tych miejsc, w których przebywają Ukraińcy, uciekający przed wojną. Już 12 miejsca przeszliśmy pierwsze zapotrzebowanie na środki finansowe z funduszu pomocy, gdzie oszacowaliśmy ewentualne potrzeby. Założyliśmy, że koszty utrzymania w kwietniu będą wynosiły 378 tys., w maju 390 tys., a w czerwcu 378 tys. Jeśli będzie potrzeba dostarczenia żywności, nie powinno być z tym problemu. Zostanie to pokryte z funduszu pomocy.

Na koniec Romuald Piórko obiecał, że podczas kolejnej sesji przedstawi nowe sprawozdanie, uzupełnione o informacje o pierwszych wypłatach, zawierające wszelkie informacje, o które prosił radny Piotr Stajszczyk.

Zaprezentowane w artykule liczby opisują stan na końcówkę kwietnia. Do dziś mogły się one nieznacznie zmienić, choć w szerszym kontekście wciąż dobrze obrazują sytuację uchodźców w gminie Jelcz-Laskowice.

KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl



Piotr Stajszczyk miał kilka pytań do burmistrza

OLAWA 2022

PRZESTRZEŃ KULTURY

GRANTY FINANSOWE

Letnie plenerowe realizacje artystyczne

Termin składania zgłoszeń: 30.05.2022

Szczegóły na: www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



Bogdan Szczęśniak z prezesem Fundacji Ukraina Artemem Zozulią

Ponad 102 tys. zł dla uchodźców

5 maja burmistrz Bogdan Szczęśniak spotkał się z prezesem Fundacji Ukraina Artemem Zozulią. Podpisano umowę-darowizny na wyposażenie miejsc przyjmowania uchodźców w gminie Jelcz-Laskowice

Fundacja Ukraina we współpracy z przedstawicielstwem Saksonii we Wrocławiu zakupiła dla uchodźców przebywających w gminie Jelcz-Laskowice łóżka piętrowe, materace, pościel, kuchenki, lodówki i pralki o wartości ponad 102 tys. zł. Burmistrz Szczęśniak wykorzystał spotkanie, w którym uczestniczył

również pełnomocnik ds. pomocy uchodźcom Dariusz Koprowski do poinformowania prezesa Zozuli o przebiegu akcji przyjmowania uchodźców z terenów objętych wojną oraz wyraził wdzięczność za wymierną pomoc.

W odpowiedzi prezes Zozulia zapewnił o swoim przekonaniu, że pomoc rzeczowa zostanie w Jelczu-Laskowicach spożytkowana bardzo dobrze. Prezes Fundacji Ukraina komplementował gminę za to, że akcja pomocy jest „robiona z sercem i głową”. Dodał, że fundacja gotowa jest wspierać tę przemyślaną i długofalową strategię dalszymi działaniami mającymi na celu edukację i integrację uchodźców.

(UM)

Mieszkańcy miasta i gminy Jelcz-Laskowice będą mogli składać swoje propozycje do Budżetu Obywatelskiego na 2023 r. od 23 maja br. W tym roku do rozdysponowania jest 1 mln zł. Koszt jednego zgłaszanego zadania zlokalizowanego w mieście nie może przekroczyć kwoty 300.000 zł, a w sołectwach kwoty 200.000 zł

23 maja startuje Budżet Obywatelski

Na projekty w mieście przeznaczona jest kwota 600.000 zł. Na projekty w sołectwach do 500 mieszkańców (Biskupice Oł. z przysiółkami Celina, Brzezinka, Dębina, Dziuplina z grupą domów Mościsko, Grędzina, Kopalina, Łęg, Miłocice Małe, Nowy Dwór z osiedlem Stanków, Piekary) przeznaczona jest kwota 200.000 zł. Z BO finansowane są zadania inwestycyjne należące do zadań własnych gminy oraz zadania inwestycyjne, które może sfinansować gmina na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Zgłoszenia może dokonać mieszkaniec miasta i gminy Jelcz-Laskowice, który ma ukończone 18 lat i posiada stałe zameldowanie, lub jest wpisany na wniosek do Rejestru Wyborców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

Wniosek zgłoszenia zadania jest do pobrania na stronie jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org oraz w sekretariacie urzędu. Wypełniony wniosek w wersji papierowej wraz z wymaganymi załącznikami składa się w Urzędzie Miasta

i Gminy Jelcz-Laskowice pokój nr 20 (sekretariat). Wniosek można również złożyć w wersji elektronicznej na stronie internetowej jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org.

Zgłoszenie wymaga porażki:

- co najmniej 2 mieszkańców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, którzy ukończyli 18. rok życia na projekty zlokalizowane w sołectwach do 500 mieszkańców,
- co najmniej 4 mieszkańców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, którzy ukończyli 18. rok życia na projekty zlokalizowane w sołectwach powyżej 500 mieszkańców,
- co najmniej 12 mieszkańców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, którzy ukończyli 18. rok życia na projekty zlokalizowane w mieście.

Prawo udziału w głosowaniu ma mieszkaniec Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, który ukończył 18. rok życia. Zagłosować można na karcie papierowej lub elektronicznie. Głosować można wyłącznie osobiście i tylko jeden raz poprzez postawienie znaku przy wybranym jednym zadaniu na karcie do głosowania. Do realizacji zostaną przeznaczono

ne te zadania, które uzyskały najwyższą liczbę głosów, aż do wyczerpania puli środków finansowych przeznaczonych na Budżet Obywatelski.

(UM)

Asystent dla osób z niepełnosprawnościami

W mieście i gminie Jelcz-Laskowice funkcjonuje program „Gmina Jelcz-Laskowice przyjazna osobom niepełnosprawnym”. Ma on na celu wsparcie i poprawę warunków życia osób niepełnosprawnych

Beneficjentami programu są osoby z niepełnosprawnościami, w szczególności te, które mieszkają w mieście i gminie Jelcz-Laskowice. Do zniżek i ulg uprawniona ważna legitymacja osoby niepełnosprawnej, wydana na podstawie odrębnych przepisów przez właściwy zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności.

Ulgi przyznane przez jednostki gminne:

- 1) Miejska Pływalnia - bilety ulgowe, a w przypadku widocznej niepełnosprawności bezpłatny wstęp opiekuna.
- 2) Miejsko-Gminne Centrum Kultury - 30% zniżka na wszystkie imprezy kulturalne organizowane przez MGCK
- 3) Miejsko-Gminne Centrum Sportu i Rekreacji - ulgowe wejścia pojedyncze oraz karty na zajęcia w siłowni oraz fitness

Jednocześnie zapraszamy przedsiębiorców do przystąpienia do programu na dogodnych

warunkach. Uczestnictwo jest dobrowolne, podkreśla społeczną odpowiedzialność i chęć zaangażowania w lokalne życie Jelcza-Laskowice. Beneficjenci programu mogą stać się lojalnymi i wieloletnimi klientami. Zniżki można ustalić dowolnie, według własnego uznania. Może to być zniżka procentowana lub kwotowa - na dane produkty, wybrany asortyment lub usługi.

W przypadku potwierdzenia uczestnictwa w programie, podpisane zostanie stosowne porozumienie, a odpowiednia informacja zostanie ogłoszona na stronie internetowej i mediach społecznościowych Urzędu Miasta i Gminy oraz w „Gazecie Powiatowej” i mediach lokalnych współpracujących z Gminą, co zapewnia bezpłatną reklamę (kontakt um.pozytek@jelcz-laskowice.pl).

(UM)

Wznowienie dyżurów

12 maja br. zostają wznowione dyżury pełnione przez Przewodniczącą oraz Wiceprzewodniczących Rady Miejskiej. Dyżury będą pełnione w każdy czwartek, w godzinach od 16.30 do 17.30, w Biurze Rady Miejskiej (pok. nr 22).

(UM)



BYSTRZYCA Sport i rekreacja

Po przerwie wynikającej z pandemii do kalendarza lokalnych imprez sportowych wraca Bieg Kresowy. Nie zmienia się jego formuła, ale zmienia cel

- Dotychczas dochód z biegu był przeznaczany na akcję „Mogile pradiada ocal od zapomnienia”, w ramach której nasza młodzież co roku wyjeżdżała na Ukrainę, by porządkować polskie nekropole - mówi Helena Masło, organizator biegu. - W obecnej sytuacji wszystkie zebrane podczas biegu pieniądze trafiają

Bieg dla Polaków, którzy zostali na Ukrainie

do Polaków dotkniętych wojną, którzy zostali na Ukrainie i potrzebują tam wsparcia. Do udziału w spotkaniu serdecznie zapraszamy zarówno miłośników biegania jak i Kresów Wschodnich, a także dzieci, które też będą mogły wziąć udział w zawodach i w konkursach.

Gości i zawodników jak zawsze czeka też wiele atrakcji, m.in. tematyczne stoiska, wystawa, kresowa kuchnia w wykonaniu Koła Gospo-

dyń Wiejskich „GAĆaneczki”, a także tradycyjnie już grochówka przygotowana przez radnego Pawła Bubałę. Atrakcyjna jest też sama trasa biegu przez malownicze bystrzyckie lasy, ozdobiona rzeźbami, które powstały podczas pleneru rzeźbiarskiego, a nawiązują do historii bystrzyckich lasów i Biegu Kresowego.

Osoby, które chcą wziąć udział w biegu, mogą się zapisać do 15 maja poprzez stronę

ZmierzymyCzas.pl. Jeżeli będą wolne miejsca, można też będzie zapisać się w dniu biegu. Biuro zawodów będzie czynne od godz. 7.30 do 9.30.

Organizatorem biegu jest stowarzyszenie „Pokolenia”, we współpracy z Nadleśnictwem Oława, Ochotniczą Strażą Pożarną w Bystrzycy, oraz Gminą Oława i bystrzycką Szkołą Podstawową.

(WK)

Ekobazar

DOMANIÓW Zaproszenie

Stoiskami z naturalnymi przetworami, lokalnymi serami, produktami ekologicznymi, wyrobami rzemieślniczymi i wieloma innymi oraz atrakcjami dla dzieci i dorosłych zapelni się w najbliższy weekend plac przy Centrum Kultury i Czytelnictwa Gminy Domaniów

Ekobazar rozpocznie się 13 maja. Tego dnia na przybyłych czekają dmuchane atrakcje dla dzieci, bogata strefa food trucków wraz z piwem rzemieślniczym, a o godzinie 20:00 kino plenerowe z filmem „Jak zostałem Gangsterem. Historia prawdziwa”.

W sobotę cały plac przed Centrum Kultury wypełni się stoiskami wyjątkowych wystawców, u których będzie można kupić rośliny, naturalne przetwory, lokalne sery, produkty ekologiczne, wyroby rzemieślnicze oraz wiele innych wspaniałości.

Tego dnia gościom również będzie towarzyszyć strefa food trucków, a o godzinie 20:00 seans filmowy pod rozgwieżdżonym niebem.

(WK)



Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i Twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA

Po wyborach usłyszała, że radny meldował w mieszkaniu osoby, które tam nie mieszkały

OŁAWA

Z sądu

28 kwietnia odbyła się kolejna rozprawa w sprawie grupy osób, w tym radnego z Jelcza-Laskowic, oskarżonych o to, że podstępem doprowadzili do sporządzenia nieprawidłowej listy głosujących w wyborach samorządowych w 2014 roku

Jednym ze świadków była pracownica UMig w J-L, która w tamtym czasie pracowała w wydziale spraw obywatelskich Urzędu Miasta i Gminy w J-L. Wyjaśniała między innymi jak w tamtym czasie wyglądał proces dopisywania chętnych osób do listy wyborców danego okręgu. Tłumaczyła, że pracownik urzędu, aby zweryfikować dane zgłaszane przez wyborcę we wniosku i deklaracji, wykonywał dodatkowe czynności w postaci protokołu przesłuchania strony. Była to forma postępowania dowodowego przed wydaniem decyzji o dopisaniu do rejestru wyborców. Robiono to w ten sposób, bo ustawodawca przewidział tylko trzy dni na rozstrzygnięcie decyzji o dopisaniu się do rejestru wyborców. Urzędnicy mieli więc bardzo ograniczone możliwości. - To był czas, kiedy nie wszyscy mieli telefony komórkowe, a urzędnicy nie mieli wiedzy na temat właścicieli mieszkań - zeznała świadek. - Trzy dni na przeprowadzenie jakiegokolwiek postępowania zgodnego z regułami kodeksu postępowania administracyjnego byłoby bardzo trudne, więc ten protokół stanowił niejako próbę wyjaśnienia i przeprowadzenia takiego postępowania oraz potwierdzenia tego, co strona zeznała. Właściwie ten protokół miał za zadanie weryfikację danych wpisanych do dokumentów, czyli do wniosku i deklaracji.

Jeden z obrońców dopytywał, czy jednak urzędnicy nie



Obrońcy oskarżonych dopytywali o szczegóły powstawania protokołu przesłuchania świadka

byli zobowiązani do tego, by sprawdzić, czy osoba, która chce się dopisać do listy wyborców danego okręgu, rzeczywiście mieszka pod wskazanym adresem? Świadek tłumaczyła, że w przypadku osób, które chciały się dopisać na terenie sołectw, można było zweryfikować podawane przez nich informacje dzwoniąc do sołtysów. W przypadku osób, które dopisywały się do rejestru wyborców na terenie miasta, nie było takiej możliwości. Kolejny raz powtórzyła, że metodą weryfikacji w tej sytuacji był protokół z przesłuchania świadka, zawierający klauzulę o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Przyznała, że nie wymagano przy tym innych potwierdzeń zamieszkiwania w danym miejscu, np. rachunków za media, czy oświadczenia właściciela mieszkania, bo w tamtym okresie „nie było nawet wytycznych jak przeprowadzać takie postępowanie. Wyjaśnieniu sprawy miał właśnie służyć protokół przesłuchania stron”. Odpowiadając na pytania sądu i obrońców świadek dodała, że w tamtym okresie nie podjęto ani jednej negatywnej decyzji w sprawie wpisania na listę wy-

borców. Nikt też nie zgłaszał, że nie rozumie, co znaczy miejsce stałego zamieszkania.

Kolejny świadek, też urzędniczka, zeznała, że z listy oskarżonych zna tylko radnego, z racji pełnionej przez niego funkcji. Znała go też w roku 2014, bo wtedy też był radnym. Nim zaczęła odpowiadać na pytania, sąd odczytał jej zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, które potwierdziła. Powiedziała wtedy, że przed wyborami samorządowymi w listopadzie 2014, między godzinami 12.00 a 14.00, widziała radnego przed wejściem głównym do UMig w J-L w towarzystwie innych osób. Nie jest w stanie wskazać, kto to był ani ich opisać. Radny miał natomiast w ręku przedmiot przypominający teczkę lub zeszyt, ale nie widziała, co robi. Na pewno rozmawiał z tymi osobami. Nie wie jednak o czym, bo tylko tamtędy przechodziła. Codziennie w tych godzinach nosi korespondencje do sekretariatu. Zwróciła na tę sytuację uwagę, bo powtarzała się ona dzień po dniu trzy lub cztery razy. - Nie wiem, co w tym czasie robił radny i co miało na celu jego działanie - zeznała. - Po wyborach samorządowych do-

wiedziałam się, nie pamiętam od kogo, że radny w mieszkaniu na osiedlu meldował osoby, które tam nie przebywały. Nie byłam nigdy w tym mieszkaniu i nie mam wiedzy na ten temat. O tej sprawie mówiło się w urzędzie, jednak nie znam szczegółów.

Odpowiadając na pytania obrońców zapewniła, że nie interesuje się polityką i nie rozmawiała na te tematy z mężem (jest zaangażowany w lokalną politykę - red.). Pytana o to, dlaczego zapamiętała to, że oskarżony radny stał przed drzwiami UMig, stwierdziła, że było to dziwne i działo się dzień po dniu. Wtedy jednak nie pytała innych, dlaczego tak się dzieje, bo jej to nie interesowało, było jednak zaskakujące, dlatego zapamiętała.

Sąd, powołując się na słowa świadka, że „radny meldował w mieszkaniach osoby, które tam nie przebywały”, dopytywał, kto w urzędzie mówił o tej sprawie i w jakich wydziałach. Urzędniczka nie umiała sobie tego jednak przypomnieć, podobnie jak okoliczności tych rozmów, ale pamięta, że mówiono o tym w różnych wydziałach.

Tego dnia w roli świadków zeznawały też trzy osoby, które również były oskarżone w oma-

wianej sprawie, ale przyznały się do winy i zostały już skazane prawomocnymi wyrokami. Nie wiele pamiętali, więc sąd odczytał fragmenty wcześniej złożonych przez nich zeznań. Jedna z kobiet przyznała, że podpisała i złożyła w urzędzie protokół przesłuchania strony, ale nigdy nie mieszkała w mieszkaniu na osiedlu Hirszfelda pod adresem wskazanym we wniosku. Podał jej go oskarżony radny. On też wytłumaczył jej, co ma mówić w urzędzie składając dokumenty, żeby dopisać się do mieszkania. Ostatecznie kobieta nie wzięła jednak udziału w wyborach. Pytana przez jednego z obrońców, w jakim więc celu dopisała się do mieszkania, skoro nie brała udziału w wyborach, zeznała: - Właściwie to sama nie wiem. To był jakiś impuls albo coś takiego, nie wiem, nie umiem wytłumaczyć, dlaczego się przepisałam, a nie poszłam na te wybory.

- A co wynikało z rozmowy z radnym? - dopytywał sąd. - Że po co pani to robi? Mówiła pani, że jest sąsiadem, więc co to jest? Jakaś przysługa, prosba, co?

- To była prosba, ale dlaczego to nie pamiętam. To było tak dawno, że ciężko mi sobie przypomnieć - dodała kobieta.

Kolejna osoba zeznała, że sama przepisała się do mieszkania na Hirszfelda i nikt jej do tego nie namawiał. Przeczytała w internecie, że tak można, obserwowała jedną osobę, która startowała w wyborach i ją interesowała. W mieszkaniu, do którego się przepisała, bywała. Były to wizyty dwudniowe. Nie wiedziała, że to, co zrobiła, będzie miało takie konsekwencje. Trzeci ze skazanych prawomocnym wyrokiem przyznał, że nie mieszkał w mieszkaniu na osiedlu Hirszfelda, do którego się przepisał, ale nie pamięta, dlaczego to zrobił i zapewnił, że nikt go do tego nie namawiał. Nie pamiętał też, czy był na wyborach samorządowych w roku 2014.

Mimo sprzeciwu prokuratury sąd przychylił się do wniosku obrońcy i dopuścił do przesłuchania jeszcze czterech świadków zgłoszonych przez obrońcę radnego na okoliczność ustalenia miejsca zamieszkania i pobytu radnego w listopadzie 2014 r.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

POWIAT

Strzelali z AK 47, glocka i nie tylko. To na pewno nie była nudna lekcja

Uczniowie z klas o profilu policyjnym z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie, pojechali na strzelnicę w Pawłowie. Zanim odbyło się ich pierwsze szkolenie, zapoznali się z wyposażeniem oraz zasadami obiektu. Zajęcia praktyczne mogły się odbyć, ponieważ funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Oławie uczy młodzież z klas mundurowych CKZiU. - Podczas wcześniejszych lekcji odbywających się pod okiem policjanta z Ogniwa Patrolowo Interwencyjnego, który jest jednocześnie instruktorem

Pierwsze takie zajęcia! Uczniowie trenują na strzelnicy

strzelania oraz taktyk i technik interwencji, słuchacze zapoznali się z przypadkami i zasadami dotyczącymi użycia broni palnej krótkiej i długiej, jej budową oraz podstawowy-

mi elementami wyszkolenia strzeleckiego - wyjaśnia st. asp. Wioletta Polerowicz. - Dalszym etapem nauki była wizyta w Pawłowie, gdzie pod okiem dwóch instruktorów

odbyły się zajęcia praktyczne.

Najpierw uczniowie strzelali z broni krótkiej typu Glock 19X i Steyr L9-A2, później przeszli do większego kalibru AK 47, Nea 223 i Shotgun.

- Strzelanie, chociaż tylko statyczne, wywołało wiele emocji - dodaje policjantka. - Uczniowie, jak sami przyznali, teraz inaczej podchodzą do zawodu policjanta, rozumieją

też, jak ciężkim doświadczeniem jest posiadanie i korzystanie z broni palnej.

(AH)



Takie zajęcia odbywają się w ramach wojewódzkiego programu „Od ucznia do Policjanta”



Pierwsza lekcja z prawdziwą bronią

JELCZ-LASKOWICE

Co dalej?

W Centrum Sportu i Rekreacji odbyły się konsultacje społeczne z przedstawicielami Centralnego Portu Komunikacyjnego. To było wielogodzinne spotkanie, pełne emocji. Jego przebieg trudno uznać za satysfakcjonujący dla którejkolwiek ze stron

Zaczął się od przedstawienia działań, które inwestor podjął w ostatnich miesiącach. Potem głos oddano burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi, który powiedział: - Należałoby najpierw zadać sobie fundamentalne pytanie. Ten Centralny Port Komunikacyjny jest nam potrzebny? Wiemy przecież, że Modlin i Radom mają ogromne rezerwy. Drugie pytanie - nowa trasa szybkiej kolei będzie kosztowała grube miliardy złotych, czy nasz kraj na to stać? Mamy wiele innych potrzeb w zakresie energetyki, gazu, paliw płynnych - to jest priorytet, bo mamy obecnie wiele zagrożeń, wszyscy wiemy z jakiej strony. Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach podjęła stanowisko w formie uchwały, że jesteśmy przeciwni tym wariantom, bo proszę mi powiedzieć, jaką korzyść będzie miała z tej inwestycji gmina? Żadną! Natomiast przed nami dramaty ludzi, wyburzenia, dewastacja natury i przyrody. Nie tędy droga. Nie po to Polska po 1989 roku została innym krajem niż była wcześniej, żeby dziś działać przeciwko Polakom...

2700 głosów na nic?

Ze prezentacją merytoryczną i zadawaniem pytań trapiących większość mieszkańców odpowiedzialni byli sekretarz Dariusz Koprowski i radny, sołtys Chwałowicz Michał Wolski. Zaprosili zebranych do obejrzenia filmu, pokazującego jak dewastujący dla gminy Jelcz-Laskowice byłby wariant 52.

- W grudniu spędziliśmy dużo czasu na skrzyżowaniu głównym w naszym mieście po to, żeby poinformować państwa o tym, że problem zaczyna się pojawiać, że ta kolej zaczyna nam - no, niestety, muszę użyć takiego słowa - grozić - mówił Wolski. - Państwo bardzo aktywnie włączyli się w wypełnianie ankiet i nagłaśnianie sprzeciwu. Z danych jasno wynika, że mieliśmy drugi wynik na całej trasie od Łodzi do Wrocławia, bo wypełniliśmy 2700 ankiet, jednoznacznie mówiąc, że nie zgadzamy się na wariant 44 (dziś to wariant 52 - przyp. red.). Zebrała się z tego olbrzymia baza argumentów, dlaczego my nie chcemy wariantu 44 blisko naszego miasta. Niestety, jest tak, że sąsiadująca z nami Czernica ma zdecydowanie gorszą sytuację z pozostałymi

Trzy warianty, KAŻDY ZŁY. Kolej dużych wątpliwości...



Mieszkańcy części gminy nie chcą wariantu 52, inni protestują przeciwko 51 i 52. Najlepiej więc, żeby żaden z nich nie powstał

dwoma wariantami, więc oni też aktywnie działając zebrali ponad 1000 głosów, można powiedzieć, że przeciwko nam. Serdecznie państwu dziękuję za to głosowanie, bo wszyscy spisaliście się świetnie. W Czernicy na konsultacjach społecznych pojawił się taki argument, że ich gmina jest mniejsza, więc być może ich 1000 to dokładnie tyle samo, co 2700 naszych. Gmina Jelcz-Laskowice ma 22 tys. mieszkańców, gmina Czernica 16,5 tys. Ta różnica między liczbą ankiet to nie jest ten sam procent, co w przypadku różnicy liczby mieszkańców. Poza tym na konsultacjach w Czernicy przekonywano, że to najbardziej rozbudowująca się gmina w okolicy. Być może tak jest, bo faktycznie przejeżdżamy i widzimy plac budowy za placem budowy. Pamiętajmy jednak, że nawet każdy właściciel działki miał tam prawo głosu, mimo że nie wlicza się jeszcze do liczby 16,5 tys. mieszkańców. Śmiem więc twierdzić, że osób związanych realnie z tą gminą jest jeszcze więcej. Możliwe więc, że jesteśmy gminami zbliżonymi do siebie. Patrząc na wyniki ankiet mieliśmy 2700 głosów, które jednoznacznie mówiły o tym, że nie chcemy tutaj wariantu 44. Nasuwa się proste pytanie do CPK - jak państwo to zrobiliście, że ten wariant pozostał, skoro spośród czterech większość powiedziała, że go nie chce?

Na sali rozległy się brawa. Z ramienia osób reprezentujących inwestora, odpowiedziała Renata Bogdańska-Warmuz: - Naszym zadaniem jest uszczegółowienie wszystkich

wariantów. Kolejny etap to wybór wariantu. Proszę więc pamiętać o tym, że nie wybraliśmy żadnego, doprecyzowujemy je, pamiętając o tym, że są różne głosy, petycje, setki i tysiące uwag od ludzi, biznesu czy jednostek samorządu terytorialnego. Na tym etapie naszym zadaniem było jednak uszczegółowienie wariantów, ale nie wybór tego jednego. Wybór nastąpi w trzecim kwartale tego roku.

- A jednak zlikwidowaliście jeden, tylko nie ten, który był najmocniej skrytykowany przez mieszkańców - kontrował Michał Wolski. Bogdańska-Warmuz odpowiedziała: - Tak, jeden wariant w postaci wariantu 43 miał definitywne przeciwwskazania, wynikające z faktu, że było tam największe oddziaływanie na obszary chronione i na kolejnym etapie Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, z którą prowadzone rozmowy, wskazała, że ten wariant nie jest korzystny środowiskowo, mieliśmy więc szereg przesłanek, by odrzucić wariant na tym odcinku. Niemniej jednak, jak mówię, są trzy warianty i nawet jeśli zarekomendujemy jeden, naszym zdaniem optymalny, to te trzy nadal będą porównywane na kolejnych etapach inwestycji, ponieważ organ wydający decyzję środowiskową, czyli RDOS, zgodnie z procedurą musi ocenić trzy warianty i będzie się im przeglądać.

Sekretarz UMiG Dariusz Koprowski stwierdził, że jego zdaniem każdy powinien móc głosować tylko na te warianty, które przebiegają przez gminę, w której mieszka. Za przykład podał Czernicę,

którą wariant 52 całkowicie omija, więc mieszkający tam tłumnie wskazują go, jako ten najlepszy, co oczywiście nie przynosi korzyści gminie Jelcz-Laskowice.

Nie tylko 52 jest dewastujący

Pojawiały się też głosy z miejscowości, gdzie warianty 51 i 53 są mniej korzystne niż 52 (wcześniej 44). Witold Pająk z Miłoszyc zapytał, czy film, który zaprezentowano na początku, dotyczący szkodliwości wariantu 52, był współfinansowany z budżetu gminy. Po tym, jak usłyszał odpowiedź przeczącą, mówił dalej: - Dlaczego mieszkańcy gminy zostali na tej prezentacji pominięci, jeśli chodzi o warianty 51 i 53? Taka sama liczba domów, a nawet większa, będzie obciążona tym samym problemem, o którym rozmawiamy w kontekście wariantu 52, jeśli wybrany zostanie 51 lub 53. Wybór 51 lub 53 oznacza wycięcie dwukrotnie większej powierzchni lasów, co ma ogromne znaczenie dla mieszkańców Miłoszyc. Dlaczego gmina pominęła tych ludzi?

- Pytania powinien pan zadawać przedstawicielom CPK - reagował Dariusz Koprowski. - Wszystkie nasze stanowiska wskazywały na maksymalne odsunięcie od terenów zamieszkałych, zarówno Miłoszyc, Dębiny, Dziupiny. Wariant 52 został

określony jako ten najbardziej niekorzystny na terenie naszej gminy, co potwierdzają analizy.

Kontynuował Witold Pająk: - Jeśli popatrzymy sobie na liczbę możliwych wyłączeń w ramach trzech proponowanych tras i liczbę ludzi w bliskości 500 metrów od nasypów, a także na działki już przygotowane pod zabudowę w Miejscowych Planach Zagospodarowania Przestrzennego, to przy wariantach 52 jest ich dokładnie jedna czwarta tego, co w przypadku wariantu 53 i trzy razy mniej niż w 51. Proszę mnie nie zrozumieć źle, ja nie chcę powiedzieć, że wariant 52 jest dobry, bo też uważam, że jest zły. Ale wypełniając ankietę proszę zwrócić uwagę też na ludzi, którzy będą pokrzywdzeni przy wyborze 51 lub 53. Ich liczba będzie znacząco większa.

Sekretarz: - To nie koniec

Konsultacje trwały kilka godzin, mieszkańcy, radni i samorządowcy mieli wiele pytań, ale trudno odnieść wrażenie, by otrzymali satysfakcjonujące odpowiedzi. Bywało też nerwowo, gdy przeważająca grupa protestujących przeciwko wariantowi 52 myślała, że do głosu próbują dojść reprezentanci gminy Czernica. W rzeczywistości byli to mieszkańcy Dziupliny i Miłoszyc, dla których najmniej korzystne są pozostałe warianty. Na koniec był też

czas na tzw. „pytania szczegółowe”, ale żadne konkretne deklaracje nie padły.

O podsumowanie spotkania poprosiliśmy sekretarza Dariusza Koprowskiego: - Mówimy stanowczo NIE dla dziesięciometrowych nasypów kolejowych i wysiedleń w gminie Jelcz-Laskowice. Drugi etap konsultacji za nami, ale to jeszcze nie koniec. Ze względu na to, że w ankietach nie dało się odrzucić wszystkich wariantów przebiegających przez teren gminy i wskazać propozycji alternatywnej, musieliśmy się skupić na tym, który przynosi najmniej szkody gminie i dotyczy największej liczby mieszkańców. Inwestor narzucił bowiem konieczność wskazania najkorzystniejszego i najmniej korzystnego. Tym najgorszym jest z naszej perspektywy 52, wcześniej oznaczony numerem 44. Rozumiemy głosy sprzeciwu tych, którzy mieszkają blisko 51 i 53, jednakże konstrukcja ankiety niestety nie pozwala odrzucić wszystkich... Burmistrz Bogdan Szczęśniak z wieloma samorządowcami niejednokrotnie podkreślali, by przyjąć alternatywny wariant, którym powinien być tunel we Wrocławiu w kierunku Psiego Pola lub poprowadzenie Kolei Dużych Prędkości w korytarzu Autostradowej Obwodnicy Wrocławia, w sąsiedztwie lotniska. Samorządowcy, którzy tworzą Komitet Strategiczny Powiatu Oławskiego, również apelowali o taką możliwość, jednak nasz głos nie został wysłuchany. Stąd w kolejnej fazie konsultacji potrzeba wyeliminowania najbardziej negatywnego w skutkach dla gminy i jej mieszkańców wariantu 52. To nie oznacza, że na wyeliminowaniu 52 poprzestaniemy. Trasa pozostałych również jest niekorzystna dla gminy Jelcz-Laskowice i budzi obawy lokalnej społeczności - szczególnie mieszkańców Grędziny, Brzezinek, Dziupliny i Miłoszyc. Dlatego nadal będziemy zabiegać, aby powstała alternatywna propozycja. Jednocześnie w dalszych fazach realizacji tej inwestycji będziemy zabiegać, aby propozycje wariantów 51 i 53 zostały maksymalnie odsunięte od istniejących zabudowań mieszkalnych. Ponadto w ewentualnej fazie projektowej będziemy domagać się od inwestora, aby stosował rozwiązania jak najmniej ingerujące w środowisko i funkcjonowanie społeczeństwa. Jest alternatywa dla dziesięciometrowych nasypów, tylko należy rzetelnie podejść do projektowania i realizacji.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

» - To kiedy pan zaczął przygodę z optyką?

- Do szkoły chodziłem we Wrocławiu i kiedyś w „Słowie Polskim” przeczytałem, że jest nabór do Foto-Optyki, do działu technicznego z możliwością wykonywania w przyszłości zawodu optyka. Dla mnie to było coś nowego. Zresztą dla wielu wtedy był to nowy zawód. Optyk? O co on takiego robi? O tym, że będę akurat optykiem, zdecydowałem w dużej mierze przypadek. Mieszkaliśmy w Oławie, ale do szkoły poszedłem we Wrocławiu. To była zawodówka, potem zaocznie ukończyłem średnią i zdałem maturę. Dojeżdżałem codziennie z Lipowej. Do stacji kolejowej miałem 4,5 km. I tak codziennie rowerem w jedną i drugą stronę, bez względu na porę roku. Deszcz, śnieg, zawiecha, musiałem to przemierzać.

» - Skąd pochodzi pan rodzina?

- Urodziłem się w Witkowie Nowym. To powiat Radziechów. Mój dziadek Leon Sobieski przywiózł do Oławy ten słynny obraz, który jest teraz w sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia. Ojciec prowadził na Lipowej usługi stolarskie, a mama była gospodynią domową. Na Lipowej mieszkaliśmy do 1980 roku. Potem dostałem mieszkanie w Spółdzielni Mieszkaniowej na osiedlu Sobieskiego. Czyli Sobieski mieszka na Osiedlu... Sobieskiego.

» - Pięknie.

- Chwałę się czasem w żartach, że to ja wybudowałem osiedle dla siebie, a inni ludzie nich sobie mieszkają.

» - I wierzą?

- Niektórzy wierzą (śmiech).

» - Wróćmy do optyki.

- W 1962 roku rozpocząłem pracę w państwowym przedsiębiorstwie Foto-Optyka we Wrocławiu, gdzie pracowałem w dziale technicznym, a przy okazji przyuczałem się do zawodu. Zdałem egzamin czeladniczy, a po czterech latach - egzamin mistrzowski w kierunku optyka okularowa. W 1968 na dwa lata przerwałem tę pracę, bo młodość poniosła mnie do Klubu Sportowego Moto-Jelcz Oława. Akurat wtedy Edziu Bykowski odchodził ze stanowiska sekretarza i namówił mnie, abym je zajął. Zrobiłem to na dwa lata. Miałem wtedy takie odbicia młodości, byłem nawet kierownikiem skupu buraka cukrowego. Tam poznałem swoją przyszłą żonę Annę, z którą dożyliśmy jubileuszu 50-lecia związku małżeńskiego. W szczęściu z nią żyję do dziś. Wróćmy jednak do historii. W 1970 roku ostatecznie wróciłem do wrocławskiej firmy. W pewnym momencie firma Foto-Optyka wysłała mnie do Oławy, gdzie uruchamiała filię, która początkowo mieściła się w Rynku, w budynku USC, gdzie obecnie jest złotnik. Wcześniej w Oławie nie było gdzie wykonać okularów, trzeba było jeździć do Wrocławia. Potem na tzw. schodkach Foto-Optyka uruchomiła także swój sklep, gdzie razem pracowaliśmy z Haliną Więckowską - prowadziła go zresztą potem i prowadzi do dziś. Ja od 1978 roku pracowałem już w Spółdzielni Wielobranżowej, prowadząc zakład optyczny w kamienicy przy 1 Maja, gdzie kończy się Brzeska, naprzeciwko kościoła św. Rocha - wcześniej był tam fryzjer. Pamiętam, że pierwszy tydzień w nowym miejscu siedziałem na fotelu, nogi miałem

Iwaszkiewicz był zadowolony Podarował mi amerykańskie chester

Józef Sobieski mieszka na osiedlu... Sobieskiego, na którym jest ulica Jarosława Iwaszkiewicza, a to właśnie jemu robił okulary. Przypadek? Zapewne. Ale piękny. Z najstarszym oławskim optykiem, który przepracował w branży niemal 60 lat, rozmawia Jerzy Kamiński



Józef Sobieski - optyk z mistrzowskim dyplomem

zadarte do góry i czekałem na klienta. Przyszedł. A po nim kolejny. Kiedy w 1990 roku Spółdzielnia Wielobranżowa została rozwiązana, musiałem szukać możliwości zarabiania na własny rachunek, a ponieważ była szansa wykupienia części pawilonu przy ul. Rzeźniczej, zrobiłem to i utworzyłem tam zakład optyczny „OKULAR”.

» - Wcześniej jednak przez wiele lat pracował pan we Wrocławiu.

- Tak. I to nie było gdzie. We Wrocławiu firma Foto-Optyk miała zakład pod arkadami

przy ul. Świdnickiej 45 - to był wtedy centralny, najlepszy punkt optyczny Wrocławia, a nawet Dolnego Śląska. Ponieważ dobrze mi szło, też zostałem zatrudniony w tym wiodącym punkcie. Zresztą zakład jest tam do dzisiaj.

» - Jest pan w branży wiele lat. Jak bardzo zmieniła się przez te lata optyka?

- To szmat czasu. Kiedyś to było typowe rękodzielnictwo. Wszystko przechodziło przez moje ręce. Jest szkło, które trzeba wyciąć, nadać mu kształt,

szlifować... I wszystko ręcznie. Pod arkadami mieliśmy różne urządzenia, ale wcześniej to łupanie szkła i nadawanie mu kształtu odbywało się za pomocą odpowiednich szczypiec. Pisakiem czy tuszem rysowało na szkle kształt, diamentem się wycinało, obłupywało i potem trzeba było doszlifować ręcznie. Dopiero po jakimś czasie sprawdzali z Niemiec maszynki, do których wkładało się szablon i ze szkła okrągłego właśnie tą maszynką wycinało się kształt szal do danej oprawy. Nawet do dziś mam na palcu ślad, odcisk po takiej pracy...

» - Jak na nosie po okularach?

- Na nosie jest ślad tylko wtedy, kiedy okulary są źle dopasowane i ciężar nie przenosi się na wszystkie elementy nośne.

» - To pewnie trudne do zrobienia?

- Zawsze trzeba dopasować. Tyle że kiedyś to się wszystko robiło ręcznie. Trzeba było dopasować jedno do drugiego... Trzeba było rozgrzać celulozową oprawkę, aby stała się elastyczna. To był ten nasz fechtunek, trzeba było to umieć... Dzisiaj optyk ma robotę podobną do tamtej, tylko większość

czynności zastąpiły automaty. Podaję szkło, a maszyna szlifuje. To się niesamowicie zmieniło. Gdy dzisiaj takiemu wykształconemu optykowi nawali automat, on bywa bezbronny, nie zawsze potrafiłby dać sobie radę. A wtedy trzeba było być wprawionym, bo bywało że dziennie robiło się w osiem godzin i 40 sztuk okularów...

» - Kto przyjmował klientów w Foto-Optyce?

- We Wrocławiu optyk nie miał styczności z klientem, to załatwiała ekspedientka. Optyk tylko w wyjątkowych okolicznościach. My pracowaliśmy na zapleczu. Z przodu były 4 stoiska, gdzie ekspedientki przyjmowały receptę, klient wybierał z szklanej laby odpowiedni kształt, trzeba było sprawdzić, czy zgadza się z rozstawem źrenic... Jeżeli chodzi o oprawki, wybór wtedy był bardzo skromny. Były okrągłe, hermes, panto... Na palcach jednej ręki można policzyć wzory. Były robione głównie z celuloidu, czyli rodzaju tworzywa sztucznego. Pamiętam, że jak jechałem do Strzelina zebrać od nich prace, to wiozłem 6 opraw, bo... więcej modeli wtedy nie było, ale ich liczba sukcesywnie wzrastała.

» - Czyli kiedyś łatwiej było?

- Gdyby tak logicznie się zastanowić, to pewnie było prościej. Bo mówiło się, żeby przynieść cztery sztuki hermesa i wszyscy wiedzieli, o co chodzi. Teraz, gdy są tysiące modeli, to już się operuje tylko symbolami, a nie nazwami, bo i tak nikt by nie zapamiętał.

» - A były oprawki rogowe, metalowe?

- Zdarzały się, ale głównie przywożone z Zachodu.

» - Co było wtedy największym problemem? Zdobycie materiałów?

- Ja tego jako bezpośredni wykonawca nie odczuwałem. Problemy były, jak i dzisiaj się zdarzają, ale były rozwiązywane. Tym się zajmowały odpowiednie działy i dyrekcja.

» - Do czasu, aż sam pan stał się swoim dyrektorem w Oławie, rozpoczynając biznes na własną rękę...

- Oczywiście. Pamiętam, że był taki okres, kiedy mieliśmy duży popyt na oprawki metalowe. W Polsce w tym czasie było zaledwie dwóch producentów - w Krakowie i Warszawie. U nich coś wyszarpać to był problem niesamowity. Potrzeby były kolosalne, a wydolność nie nadążała. To się jednak w szybkim tempie zmieniło.

» - Ile okularów przeszło przez pana ręce?

- Kilkadziesiąt tysięcy na pewno, ale tego się nie da zliczyć... Gdy pracowałem w Foto-Optyce z całego województwa przysyłali nam do Wrocławia

ony. fieldy

zlecenia, setki dziennie wtedy się wykonywało...

» - A w Oławie?

- Na Rzeźniczej, gdzie pracowałem około 30 lat, dawałem sobie radę. Tu już nie było tak dużo zleceń, nigdy nie musiałem zatrudniać dodatkowych osób.

» - Ale dzieci pracowały.

- Nie musiałem zmuszać do tego. Przychodziły do zakładu, przychodziły i... zostały. Gdy chodziły do szkół, jakoś tak się stało, że zwróciły uwagę na optykę, że to ciekawe... Zresztą już gdy kupowałem ten lokal przy Rzeźniczej, to od razu na córkę i syna, żeby potem nie trzeba było przepisywać, tylko spokojnie wszystko dzieciom zostawić.

» - No i kontynuują rodzinną tradycję.

- Syn Piotr tutaj, a córka otworzyła zakład w Skarbimierzu. Po urodzeniu trzeciego dziecka, córeczki, która ma dzisiaj 11 lat, musiała się nią opiekować i to było wtedy. A w Skarbimierzu, bo tam zamieszkała.

» - A wnukowie?

- Jeden, Paweł, skończył Politechnikę Opolską, drugi - Maciej - Wyższą Szkołę Bankową we Wrocławiu, ale optyka ich nie interesuje. Trzeci - Emil - chodzi do klasy trzeciej szkoły średniej, ale też go nie interesuje taki zawód. Nadzieja jest w czwartym wnuku Adasiu, który bardzo dobrze się uczy. Jest jeszcze wnuczka Kinga, nasz pupil, która ma 10 lat, więc na razie trudno ocenić, jak to z nią będzie. Jak pan widzi, szanse na przedłużenie rodzinnej tradycji są niewielkie. Myślałem, że któreś łyknie bakcyła, ale nie...

» - A dzieciom do biznesu wtrąca się pan?

- Nie, nigdy taki nie byłem. Kiedyś pytały o różne rzeczy, ale teraz opanowały wszystko i już nie potrzebują pytać. Zresztą syn Piotr w tym biznesie chyba już mnie przerósł...

» - Lekarze czasem chwalą się swoimi pacjentami. Czy optyk też tak ma, że chwali się tym, komu zrobił okulary?

- Czasami.

» - A pan pamięta kogoś znacznego?

- Kiedyś było dwóch znanych Iwaskiewiczów. Jeden, Bolesław, był przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej, a drugi, Jarosław, znany literatem. I właśnie jemu robiłem okulary, gdy jeszcze pracowałem we Wrocławiu pod arkadami. Sam dyrektor mi go przyprowadził. Szkła były sprowadzone z zagranicy. To nie były jakieś tam okulary, tylko grube krawędzie, solidna robota. Pamiętam, że był wyraźnie zadowolony, bo do



We Wrocławiu przy jednym z automatów do szlifowania szkła. Lata 70.

szuflady włożył mi trzy paczki amerykańskich chesterfieldów. A dyrektor od razu podniósł mi prowizję o jeden procent.

» - A inni?

- W tej swojej karierze mogłem robić okulary dla wielu, ale tego nawet nie wiedziałem. Nie pytałem, dla kogo je wykonuję. O, miałem takiego znajomego z Oławy, Zdzisława Knechta, który był dyrektorem Domu Książki we Wrocławiu i urzędował w Rynku. Jemu też robiłem okulary.

» - Co jest najważniejsze w pracy optyka?

- Trzeba to lubić i mieć pomysły na pracę. Bo to nie linia produkcyjna, gdzie codziennie jest to samo. Tu co chwilę są inne rzeczy do wykonania, o innym ciężarze gatunkowym.

Ciągle coś nowego. Kiedyś, gdy były do wyboru cztery oprawki na krzyż, to nawet w nocy można było coś z nimi zrobić, ale potem wraz z rozwojem tej gałęzi przemysłu zaczęły się problemy. Potężny asortyment szkielec, dioptria dzielona na cztery - bo kiedyś była tylko na pół. Szkła progresywne... Między światem optyki, jaki znam z początków mojej pracy, a tym, który jest obecnie, jest kosmiczna różnica.

» - Nazwa OKULAR zniknęła na zawsze?

- Ale tylko ze ściany. Na pieczęcie, którą wszyscy się posługują, stara nazwa jest. Przy ociepleniu budynku syn zmienił starą nazwę na bardziej czytelną dla klientów, czyli OPTYK. Nikt nie ma wątpliwości, kto tu przyjmuje.



W tej kamienicy na rogu przez lata mieścił się pierwszy w Oławie zakład optyczny, prowadzony przez Józefa Sobieskiego



Syn Piotr z córką Katarzyną w zakładzie przy Rzeźniczej. Lata 90.



Pan Józef przy pracy w zakładzie optycznym przy ul. 1 Maja w Oławie



Przed zakładem OKULAR na Rzeźniczej z kolegą Stanisławem Rynkiewiczem - jego dzieci zajmują się dziś dystrybucją szkielec i opraw okularowych



Z synem Piotrem przed zakładem przy Rzeźniczej 2

JELCZ-LASKOWICE

Kontrowersje

Odwwołanie memoriału Barbary Szlachetki odbiło się szerokim echem. Decyzję otwarcie skrytykował radny Jacek Załubski, mocnych komentarzy nie brakowało także w sieci. O sprawie znów dyskutowano podczas sesji Rady Miejskiej

Podczas wymiany zdań cytowano wypowiedź Bogdana Szczęśniaka, której udzielił w naszym artykule z 14 kwietnia pt. „Memoriału Barbary Szlachetki nie będzie. Zdecydował burmistrz”. Zapytany wtedy o przyczyny odwołania imprezy odrzekł: - Chodzi o sytuację pandemiczną. Co prawda niektórzy twierdzą, że pandemii już nie ma, ale to nieprawda. I to ona jest głównym powodem.

- Obostrzenia zostały zniesione, różne imprezy wokół, także w gminie J-L, się odbywają, właśnie podczas majówki, w trakcie Dni Jelcza-Laskowic będą dwa duże koncerty. Dlaczego odwoływać akurat bieg? - dopytywaliśmy.

- Trzeba pamiętać, że ten maraton gromadzi bardzo dużą liczbę osób, więc uznałem, że może to być zbyt wielkie ryzyko. Koncerty faktycznie się odbędą, co wynika z tego, że dużo wcześniej zostały zakontraktowane przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury. Wspólnie z panią dyrektorem postanowiliśmy więc, że ich nie odwołujemy. Oczywiście to nie jest koniec

Dlaczego nie było memoriału?

RADNY TŁUMACZY BURMISTRZA

jelczańskiego maratonu. Mam nadzieję, że za rok sytuacja będzie już w pełni normalna i będzie go można zorganizować. Teraz podjąłem taką, a nie inną decyzję, nie jestem z niej zadowolony, bo chciałbym, by wszystko wyglądało jak dawniej, ale muszę mieć na względzie bezpieczeństwo.

- Chcę się odnieść do złej, niedobrej, skandalicznej decyzji, dotyczącej odwołania memoriału Basi Szlachetki - powiedział podczas ostatniej sesji RM Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów”. - Nie ma dziś na sali burmistrza Bogdana Szczęśniaka, który tę decyzję podjął, ale warto podkreślić, że w lokalnej prasie za powód odwołania podał pandemię. Nie wiem, czy któryś z wiceburmistrzów chciałby się do tego odnieść, ale dla mnie to skandaliczne. To zabijanie sportu w naszym mieście, podobnie jak zabijanie sportu jest brak jakiegokolwiek pomysłu ze strony Centrum Sportu i Rekreacji na włączenie się w obchody 35-lecia miasta. Pozostaje to przemysleć.

Wiceburmistrz Romuald Piórko przyznał, że ta decyzja części osób się podoba, części nie, ale została już podjęta, więc nie ma sensu dyskutować, czy była dobra czy zła. Wy tłumaczyć motywy burmistrza postanowił radny Tadeusz Babski (Koalicja 2018-2023) związany z Klubem Biegacza „Harcownik”:



Radny Tadeusz Babski jest zapalonym biegaczem i członkiem „Harcownika”

- W styczniu otrzymaliśmy zgodę na organizację wspomnianego biegu. Przypomnę, że 24 lutego Rosja zaatakowała Ukrainę, a pierwsze bomby spadły także niedaleko Lwowa, w pobliżu miasta partnerskiego naszej gminy - Szczyrca. Mieszka tam wielu naszych wspólnych znajomych, z którymi wielokrotnie spotykaliśmy się w Ukrainie, w Polsce i w Niemczech. Po tych wydarzeniach zadzwonił do mnie burmistrz i poprosił o wstrzymanie organizacji maratonu, tłumacząc to tym, że nie wypada organizować festynu biegowego,

gdy mieszkańcy Szczyrca są bezpośrednio dotknięci skutkami wojny. Zastanawiał się także nad okrojeniem imprezy z okazji 35-lecia nadania praw miejskich, ale okazało się, że kontrakty podpisane z wykonawcami przez dyrektora Miejsko-Gminnego Centrum Kultury nie dają łatwej możliwości ich rozwiązania. Wycofanie się mogłoby się wiązać z kosztami finansowymi. Nie jest więc prawdą, że memoriału nie było przez COVID-19, pandemia nie ma z tym nic wspólnego. Na forach radny Załubski dziwił się, że impreza nie może się

odbyć, pisał, że nie może zrozumieć tej decyzji. Klub Biegacza „Harcownik” był gotowy, by memoriał zorganizować, ale to impreza gminna i ostateczne słowo należy do władz miasta. Dodatkowo chcę poinformować, że pan Załubski nie jest już członkiem zarządu klubu ani rzecznikiem prasowym. Nie miał przyzwolenia zarządu, by publicznie wypowiadać się na temat działalności klubu. Jego zaangażowanie w organizację eventu zastępczego (Jacek Załubski zapraszał na trening biegowy trasą maratonu 1 maja - przyp. red.)

jest dla mnie zastanawiające. W ostatnich latach pan radny nie angażował się w organizację memoriału, tłumacząc to zwykle wyjazdem rodzinnym na majowy weekend. Na koniec skwituję krótko - nie robi się hucznego wesela, gdy pan młody lub panna młoda ma żalobę.

Załubski potwierdził, że nie jest już członkiem zarządu „Harcownika”, ale podkreślił, że w gazecie wypowiadał się jako radny. Przypomniał, że burmistrz wyraźnie jako powód podał pandemię, co można przeczytać we wspomnianym przez nas artykule. Dodał także, że przez ostatnie dwa lata impreza nie odbywała się przez obostrzenia, ale wcześniej - w latach 2015 i 2016 był w nią zaangażowany.

Dyskusję zakończył Łukasz Dudkowski (Prawo i Sprawiedliwość): - Nie chcę wchodzić w spory pomiędzy panami radnymi, bo widzę, że chodzi tu o jakieś ambicjonalne tematy. Rzeczywiście jest tak, że z jednej strony chwalimy się memoriałem i Barbarą Szlachetką nawet podczas wystawy na wrocławskim Rynku, a z drugiej słyszymy, że z powodu pandemii maratończycy - czyli osoby w najlepszej kondycji zdrowotnej - nie będą mogły pobiec. To jest dziwne... Natomiast mam jeszcze jedno pytanie do pana Babskiego. Mieliśmy zrezygnować z maratonu, bo jest wojna? Koncert z okazji 35-lecia jest, a maratonu nie ma, bo wojna? Nie chcę użyć złych słów, ale trochę antagonyzujemy społeczeństwo. Za moment okaże się, że nic nie można robić, bo w Ukrainie jest wojna...

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

Doświetlą to przejście, ale dodatkowego pasa skreślenia w lewo nie zrobią

OŁAWA

Bezpieczeństwo

Jest odpowiedź na pismo w tej sprawie, jakie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wystosował w lutym tego roku Marek Drabiński w imieniu stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy”

- Szanowni Państwo, zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań mających na celu poprawę bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego w obrębie przejścia dla pieszych znajdującego się w ciągu drogi krajowej nr 94 przy ulicy Kutrowskiego 39 w Oławie - napisał. - W ostatnim czasie pomimo ustawienia w pobliżu radaru stacjonarnego, doszło w tym miejscu do dwóch wypadków z udziałem pieszych. W naszym przekonaniu kierujący jadący od strony Wrocławia skupiają całą swoją uwagę na ww. urządzeniu, która jest jeszcze następnie dodatkowo



Chodzi o to skrzyżowanie

absorbowana przez dość ruchliwe skrzyżowanie, żeby w końcu wjechać na przejście dla pieszych o nieco ograniczonej widoczności (znaki i drzewa z prawej strony). Zwracamy też uwagę, że na przejściu brak jest należytego oświetlenia. Prosimy więc o podjęcie działań mających na celu doświetlenie przejścia dla pieszych. Uważamy także, że aby upłynnić ruch na

znajdującym się obok skrzyżowania ulic Kutrowskiej - Kochanowskiego - Okólna powinien powstać na nim dodatkowy pas dla jadących od centrum i skręcających w lewo w ulicę Okólną. Pozwoliłoby by to na uniknięcie tamowania ruchu kierującym jadącym w stronę Wrocławia. W takim przypadku jednak przejście dla pieszych musiałoby być przeniesione

za skrzyżowanie w kierunku Wrocławia. Spowodowałoby to tym samym lepszą widoczność (brak drzew) oraz jego usytuowanie w bezpośrednim sąsiedztwie urządzenia radarowego.

Oto odpowiedź, jakiej udzielił Jacek Mozalewski, zastępca dyrektora Oddziału ds. Zarządzania Drogami i Mostami:

- Odpowiadając na pismo dotyczące przejścia dla pieszych znajdującego się w ciągu drogi krajowej nr 94 przy ulicy Kutrowskiego 39 w Oławie informuję, że zadanie pod nazwą „Poprawa brd na przejściach dla pieszych na DK94 w m. Oława, Godzikowice, Maszków, Gać” planowane jest do realizacji w ramach Programu Bezpiecznej Infrastruktury

Drogowej. W ramach powyższego zadania zostanie wykonane doświetlenie m.in. powyższego przejścia dla pieszych. W celu poprawy widoczności wystąpimy do gminy o zgodę na wycinkę drzewa z gatunku lipa rosnącego przy przejściu. Budowa lewoskretu wprawdzie mogłaby upłynnić ruch pojazdów z centrum Oławy w kierunku Wrocławia, ale jednocześnie znacznie zwiększyłaby się ich prędkość w pobliżu przejścia, co także mogłoby skutkować zwiększeniem zagrożenia dla pieszych. W przypadku przeniesienia przejścia w kierunku Wrocławia konieczna byłaby budowa chodników, oraz być może przeniesienie fotoradaru w inną lokalizację. Z uwagi na powyższe nie przychylamy się

do Pana wniosku o zmianę lokalizacji przejścia dla pieszych. Jednocześnie jesteśmy przekonani, że już zaplanowane przez nas działania przyniosą satysfakcjonujący wszystkich skutek w postaci poprawy bezpieczeństwa.

A tak komentuje tę odpowiedź Marek Drabiński: - O ile cieszy nas informacja o doświetleniu przejścia, trochę mniej o wycięciu drzewa, to kompletnie nie możemy zrozumieć argumentu, że budowa dodatkowego pasa do skrętu w lewo mogłaby spowodować zagrożenie dla pieszych... Z tej absurdałnej retoryki wynika, że nie można nic robić w kierunku upłynnienia ruchu w naszym mieście, bowiem mogłoby to zagrażać pieszym. Proszę pamiętać, że w tym miejscu znajduje się stacjonarny fotoradar oznakowany z obu stron, co sprawia, że może być skierowany do robienia zdjęć w obu kierunkach. Nie zgadzając się kompletnie z tym argumentem, kierujemy kolejne pismo, tym razem do centrali GDDKiA w Warszawie.

(CK)

Sprawdź, jak rozwija się Dolny Śląsk. Raport o stanie Województwa dostępny online



Cytobus dotrze do każdego zakątka województwa, aby umożliwić kobietom wykonanie szybkiego i bezpiecznego badania



W ubiegłym roku do regionu dostarczono pierwsze nowoczesne pociągi dla Kolei Dolnośląskich



Samorząd województwa każdego roku realizuje wiele projektów drogowych poprawiających komfort życia mieszkańców regionu

12 maja podczas sesji absolutoryjnej Sejmiku Województwa Dolnośląskiego odbędzie się publiczna debata na temat Raportu o stanie Województwa za rok 2021. Całość będzie transmitowana na żywo na stronie internetowej urzędu marszałkowskiego.

W Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego zaprezentowany został kolejny, czwarty już, Raport o stanie Województwa - opracowanie podsumowujące działania Zarządu Województwa Dolnośląskiego i podległych mu instytucji w 2021 roku. Znaleźć tam można informacje dotyczące realizacji inwestycji samorządu, polityk, programów, strategii, uchwał Sejmiku Województwa, a także planów oraz kierunków działań na kolejne lata. Konieczność tworzenia tego dokumentu jest wynikiem nowelizacji ustawy o samorządzie województwa. Wcześniej głosowanie odbywające się podczas sesji absolutoryjnej sejmiku województwa dotyczyło tylko sprawozdania Zarządu Województwa z wykonania budżetu za poprzedni rok. Obecnie o udzieleniu wotum zaufania zdecyduje także debata i głosowanie nad Raportem o Stanie Województwa 2021.

W dyskusji wezmą udział radni województwa, a także mieszkańcy, którzy w wyznaczonym terminie złożą odpowiedni wniosek i co najmniej 1000 podpisów jego poparcia.

Ostatnie dwa lata naznaczone pandemią koronawirusa nie wstrzymały realizacji polityki rozwoju nakreślonej przez Samorząd Województwa. W konsekwencji, już od kilku lat, Dolny Śląsk jest jednym z najszybciej rozwijających się regionów w całej Unii Europejskiej oraz liderem pod względem przyrostu zatrudnienia. To bardzo dobry wynik, biorąc pod uwagę trudne uwarunkowania ostatnich lat - mówi Andrzej Jaroń, Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

Jednym z największych wyzwań, jakie przyniósł ze sobą rok 2021, wciąż była walka z pandemią koronawirusa oraz pomoc służbie zdrowia i przedsiębiorcom. Działania te nie zatrzymały jednak realizacji innych niezwykle ważnych projektów i inwestycji.

W 2021 roku, podobnie jak w latach poprzednich, postawiliśmy przed sobą do realizacji niezwykle ambitne cele, dzięki którym Dolny Śląsk tempo rozwoju Dolnego Śląska utrzymuje się na wysokim poziomie. Stawiamy na ochronę zdrowia, transport publiczny, zakup nowoczesnego taboru, remonty dróg, czy rolnictwo. Dbamy o poprawę powietrza w regionie oraz ochronę obszarów wiejskich i naturalnego środowiska - wymienia Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

KLUCZOWE ZADANIA W 2021 ROKU

- **Przeciwdziałanie skutkom pandemii** - dofinansowania placówek; zakupy sprzętu medycznego, karettek pogotowia, środków ochrony osobistej, środków do dezynfekcji; zapewnienie wysokiej jakości usług medycznych,

- **Inwestycje kolejowe** - rozwój publicznego transportu; przejmowanie od państwa nieczynnych linii kolejowych; rewitalizacja w celu przewracania na nich ruchu pasażerskiego; dotowanie i organizowanie kolejowych regionalnych przewo-

zów pasażerskich; rozbudowa oferty przewozowej na liniach komunikacyjnych w województwie; dostawa pierwszych nowoczesnych pojazdów dla KD,

- **Inwestycje drogowe** - remonty i budowa dróg; działania planistyczne przy dalszym rozwoju sieci dróg szybkiego ruchu; kontynuacja budowy Wschodniej Obwodnicy Wrocławia; realizacja 20 inwestycji drogowych współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej,

- **Ochrona zdrowia** - dotacje udzielone m.in. na finansowanie, bądź współfinansowanie inwestycji; zakupy aparatury i sprzętu medycznego oraz wyposażenia; modernizacje, remonty i modernizacje placówek medycznych; utworzenie Pracowni Leku Cytostatycznego w Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej; zakup cytobusa oraz sprzętu medycznego i wyposażenia do gabinetów ginekologicznych,

- **Edukacja i nauka** - program stypendialny dla kadry medycznej; Dolnośląski System Wspierania Uzdolnień; projekty dla uczniów ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi, w zakresie edukacji włączającej oraz w zakresie kształcenia zawodowego,

- **Programy społeczne** - m.in. profilaktyka i rozwiązywanie problemów uzależnień; staże, kursy i praktyki zawodowe oraz programy stypendialne; programy: Dobry start w rzemiośle, Dolnośląskie żłobki II; kampania „Dolny Śląsk bez barier”, Wojewódzki Program „Nestor”,

- **Obszary wiejskie i naturalne** - podpisywanie umów i wypłata dotacji z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich,



Jednym z kluczowych zadań samorządu województwa jest ochrona zdrowia mieszkańców. Dlatego każdego roku kupowany jest nowoczesny sprzęt medyczny

- **Rolnictwo i ochrona środowiska** - m.in. Wojewódzki Program Ochrony Środowiska Województwa Dolnośląskiego, Program Ochrony Powietrza dla Województwa Dolnośląskiego, Program Ochrony Środowiska przed Hałasem, Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami dla Województwa Dolnośląskiego, działania dotyczące ochrony i scalania gruntów rolnych, gospodarki wodno-ściekowej, stacjonarnego wykorzystania zasobów glebowych i leśnych oraz na rzecz systemu obszarów cennych przyrodniczo,

- **Walka o czyste powietrze** - koordynacja programów finansowanych głównie ze środków unijnych, ukierunkowanych na produkcję i dystrybucję energii ze źródeł odnawialnych, wdrażanie strategii niskoemisyjnych, termomodernizację oraz wymianę źródeł ciepła,

- **Dolnośląska polityka rowerowa** - liczne spotkania z samorządami i konsultacje społeczne przebiegu Cyklostrady Dolnośląskiej, aktualizacja „Koncepcji sieci głównych tras rowerowych województwa dolnośląskiego - Dolnośląska Cyklostrada”,

- **Współpraca z zagranicą** - wizyty robocze i studyjne; misje gospodarcze; stałe relacje i kontakty z regionami partnerskimi Dolnego Śląska; projekt pn. „Going Global - Dolnośląska Dyplomacja Gospodarcza” - wsparcie internacjonalizacji przedsiębiorstw, tworzenie możliwości rozwoju międzynarodowej współpracy badawczo-rozwojowej,

- **Kultura** - prowadzenie instytucji kultury w tym: teatrów, filharmonii, orkiestry, bibliotek i muzeów; dofinansowanie prac remontowo-konserwatorskich oraz konserwacji zabytków znajdujących się na terenie województwa; wspieranie działań związanych z zabezpieczaniem zabytków; wsparcie merytoryczne i organizacyjne dla inicjatyw społecznych związanych z opieką nad zabytkami,

- **Sport** - budowa Dolnośląskiego Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej, budowa hali lekkoatletycznej we Wrocławiu; „Poprawa bazy sportowej” - modernizacja infrastruktury sportowej; przebudowa lub remont istniejących obiektów sportowych; kontynuacja systemu stypendialnego dla najzdolniejszych sportowców oraz nagrody za osiągnięcia sportowe; programy popularyzujące aktywność fizyczną dzieci: „Umiem pływać”, „Płynę dalej” oraz upowszechniające różne dyscypliny sportowe; Dolnośląskie Akademie Sportowe zachęcające do trenowania piłki siatkowej, piłki ręcznej i kolarstwa,

- **Rozwój regionalny** - realizacja projektów w ramach Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego oraz programów Europejskiej Współpracy Terytorialnej/Interreg na Dolnym Śląsku; Dolnośląski Fundusz Pomocy Rozwojowej - w 2021 udzielono dotacji dla 25 gmin; realizacja Dolnośląskiej Strategii Innowacji 2030.

Treść pisma mieszkańców do CPK

Listy do redakcji

W związku ze spotkaniem informacyjnym z 26 kwietnia 2022 r. przedstawiciele CPK z mieszkańcami miasta i gminy Jelcz-Laskowice - na którym to przedstawiciele CPK i biura projektowego poinformowali nas mieszkańców, że w dalszym etapie projektowania przebiegu trasy linii kolejowej dużych prędkości decydującym czynnikiem o wyborze ostatecznego wariantu inwestycyjnego będą koszty budowy danego odcinka - przekazujemy państwu poniższe informacje, mające wpływ na nasze negatywne stanowisko dotyczące wariantu 52.

Dla mieszkańców zlokalizowanych w trójkącie: nasyp kolei dużych prędkości - trasa wojewódzka 455 - wał przeciwpowodziowy, należy przewidzieć wykupienie terenu wraz z zabudowaniami mieszkalnymi, lub wybudować nowe domy dla tych mieszkańców w innej, bezpiecznej lokalizacji. Obszar ten jest najniższym położonym terenem osiedla Jelcz. Osiedle to było dwukrotnie zalane wodami powodziowymi na skutek działań podjętych przez administrację rządową dla ratowania Wrocławia.

Skutki tej decyzji odczuwamy do dziś, gdyż administracja rządowa nie skompensowała nam poniesionych strat. Odnosimy wrażenie, że znów ktoś próbuje osiągnąć swoje cele naszym kosztem, przewidując odszkodowania w tak wąskim zakresie. Jeżeli Państwo wybiorą wariant 52 jako najkorzystniejszy, to oczekujemy wysiedlenia za odszkodowaniem mieszkańców osiedla przed roz-

poczęciem inwestycji. W przeciwnym razie doprowadzimy do zatrzymania tej inwestycji, a problemy z „Doliną Rozpudy” okazały się fraszką wobec naszego sprzeciwu.

Za stawem jelczańskim, w kierunku Piekar, powstaje na terenie osiedla Jelcz tzw. Osiedle Leśne - wykonano podział geodezyjny i opracowano miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla ponad 100 nowych działek budowlanych. Planowana inwestycja kolejowa przekreśla sens powstania tego osiedla, co jest niewątpliwie nieodwracalną stratą dla naszej społeczności. Na Osiedlu Leśnym zaczęły powstawać nowe domy mieszkalne, postępuje urbanizacja terenu. Przebieg planowanej linii kolejowej powinien uwzględnić powyższy fakt. Należy zmienić projekt tak, aby ominąć w całości tereny mieszkaniowe Jelcza. Teren ten, przez Państwa inwestycję, która ma na celu przynosić zysk dla kraju, straci walor przydatności do bytowania ludzi. Nie ma na to zgody mieszkańców, aby nas potraktować gorzej niż zwierzęta, którym przecież organizuje się działania kompensacyjne, poprawiające ich warunki bytowania w ekosystemie lub przenosi się całe gatunki na inne, bezpieczne obszary.

Osiedle Jelcz jest zamieszkałe głównie przez osoby, które dziedziczyły posiadane nie-

ruchomości z pokolenia na pokolenie i tym samym jest to dla nas, mieszkańców osiedla, wartość naderżna (ojcowa). Ponadto powstało tutaj dużo nowych domów, których właściciele poszukiwali spokoju oraz życia blisko natury. Lokalizacja szybkiej kolei na osiedlu Jelcz zmieni diametralnie charakter tych terenów, czyniąc obszar bezwartościowym pod kątem osadnictwa i rekreacji. Inwestor powinien przewidzieć i zabezpieczyć w planowanych kosztach stosowną rezerwę odszkodowawczą już na etapie planowania inwestycji. Przedsięwzięcie CPK wpłynie na utratę możliwości zarobkowania, co w konsekwencji doprowadzi do wykluczenia społecznego i ekonomicznego naszego regionu.

Wnoskujemy o opracowanie analizy hydrologicznej pod kątem zapewnienia odprowadzania wód podskórnych, przebiegów i opadów z terenu osiedla. Mieszkańcy mają złe doświadczenia z poprzednich inwestycji, kiedy to zarzucono odprowadzenie wody z terenu osiedla Jelcz do Odry pod nowo wybudowanym wałem przeciwpowodziowym. Nie spełnia to dziś swojej roli, pomimo że na inwestycję wydano wiele milionów złotych. Problem niesprawnej melioracji na osiedlu wystąpił już po wybudowaniu wałów na ulicach: Leśna, Ogrodowa, Odrzańska, Oławska, Krótka, Klonowa, Lipowa, Grabowa,

Brzozowa, Bukowa oraz rejon Młynówki Jeleckiej. Obawiamy się, że Państwa ewentualna inwestycja kolejowa pogłębi te problemy, gdyż przecina ona wiele urządzeń melioracyjnych i wzajemnych powiązań funkcjonalnych, odprowadzających wody z osiedla do lokalnej przepompowni, zlokalizowanej na trasie pociągu. Przepompownia stanowi centralne urządzenie hydrologiczne zbierające wody z osiedla i jest głównym elementem zabezpieczenia przeciwpowodziowego na osiedlu. Aktualnie oczekujemy na opracowanie nowych rozwiązań w zakresie poprawy sytuacji wodnej na osiedlu Jelcz, zgodnej z zaleceniami Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz przebudowy awaryjnej przepompowni.

Inwestor powinien przewidzieć środki na przebudowę urządzeń melioracyjnych (rowy, drenaże). Przebudowa wałów przeciwpowodziowych zniszczyła poniemiecką infrastrukturę melioracyjną osiedla i ten teren wymaga pilnych, nowych rozwiązań w obszarze melioracji.

Mieszkańcy osiedla Jelcz zamieszkali i wybudowali się na terenach o szczególnych walorach przyrodniczych, z powodu których przez lata odmawiano nam nawet lokalnych inwestycji infrastrukturalnych, a teraz planowana jest inwestycja tak

głęboko ingerująca w środowisko, w życie ludzi i zwierząt, co jest dla nas niezrozumiałe. Mieszkańcy nie mają na celu blokowania inwestycji, a jedynie obawiamy się o nasze życie i mienie, w nowych warunkach, które powstaną w trakcie budowania kolei i po jej uruchomieniu. Jeżeli ta inwestycja jest tak ważna dla kraju ze względów strategicznych i gospodarczych, to trzeba wyłożyć fundusze umożliwiające realne wysiedlenie zainteresowanych mieszkańców z najniższych terenów osiedla, które dwukrotnie dotknęła powódź w 1997 i 2010 roku (tj. ul. Leśna, Oławska, Ogrodowa, Odrzańska, Lipowa, Krótka, Klonowa, Grabowa, Brzozowa, i Bukowa). Osoby zamieszkałe w Jelczu, które dotknięte były skutkami powodziowymi, już dwukrotnie były zmuszone do odbudowy zniszczonych powodziowych (zaciągali kredyty, pożyczki i inne zobowiązania, remontowali swoje posiadłości) i żadne odszkodowania nie zwróciły utraczonych lat, zdrowia i wyrzeczeń. Odszkodowania muszą nastąpić przed rozpoczęciem inwestycji. Nieruchomości na tych obszarach znacznie ucierpią już na etapie budowy kolei, gdyż będą tu dostarczane ogromne ilości materiałów na budowę nasypów i obiektów inżynierskich. Nie każcie nam z tym iść do sądu, to można załatwić w cywilizowany sposób.

Nasyp kolejowy na odcinku od stawu jelczańskiego do wału przeciwpowodziowego powinien być wybudowany w standardzie przewidzianym dla wału przeciwpowodziowego, a wszystkie przepusty powinny być zakończone klapami zwrotnymi blokującymi napływ wody powodziowej na teren osiedla.

Mając na uwadze powyższe przedstawione argumenty, wariant 52 jest najkosztowniejszy, drastycznie wpływa na pogorszenie warunków bytowych mieszkańców nie tylko dla osiedla Jelcz, lecz wszystkich mieszkańców Jelcza-Laskowice oraz przyległych miejscowości, niszczy cenne obszary przyrodnicze i rekreacyjne naszej gminy, a więc pod każdym względem jest najgorszym wariantem do realizacji inwestycji kolei dużych prędkości. Wierzymy, że Państwa decyzja w tej sprawie będzie merytoryczna, czyli zrozumiała i oparta na racjonalnych argumentach, które wskażą na wybór każdego innego wariantu.

Prosimy o odpowiedź na nasze pismo oraz czy postulaty w nim zawarte, zostały uwzględnione w wycenie wariantu 52.

Zarząd Osiedla Jelcz: Bogusława Kutkowska, Zbigniew Hyra, Cecylia Majtyka, Janina Naumiuk, Janusz Osiński, Grzegorz Perner, Piotr Turek

Allianz



OŁAWA, ul. BRZESKA 13

CZYNNE PON. - PT: 9.00 - 17.00 TEL. 605 837 775, 71 303 25 89, bozena.rzadzowska@port.allianz.pl

ZADZWOŃ DZISIAJ I UBEZPIECZ Z NAMI SWOJE ŻYCIE W 2022 r.

W pakiecie Ty i Twoi bliscy
zyskujecie dostęp do prywatnej
opieki zdrowotnej po wypadku

SU nawet 250 000 zł w wyniku śmierci w wypadku

SU 70 000 zł w wyniku śmierci naturalnej

Assistance organizuje prywatną
opiekę rehabilitacyjną!

Składki już od 28 zł/miesięcznie

UBEZPIECZENIE INDYWIDUALNE - NA WARUNKACH GRUPOWEGO!

W razie gdyby
Cię zabrakłoW razie konieczności
leczenia w szpitalu

Z myślą o dziecku

WYBIERZ
ZAKRES
I WARIANTDla Ciebie, Dla Ciebie i Dzieci
Dla Ciebie i rodziny, Dla Ciebie 70+DODATKOWO
MOŻESZ
WYBRAĆ
PAKIETYOnkologiczny, kardiologiczny, Dla aktywnych
Komunikacyjny, Twoje Dzieci, Senior
(opcja niedostępna w zakresie Dla Ciebie 70+)ZAKRES
OCHRONY
POTWIERDZIMY
W POLISIEMożesz go zmienić
w każdą rocznicę polisy

W razie wypadku

W razie poważnego
zachorowaniaPrzez całą dobę,
7 dni w tygodniu



Tak mogło wyglądać chowanie depozytów pod oranżerią pałacu w Minkowskich



Po konferencji jej uczestnicy mieli okazję obejrzeć Dziennik Wojenny (tylko wybrane strony) oraz przedmioty, które przy okazji prac archeologicznych wydobyto spod dawnej oranżerii

CZTERY TONY ZŁOTA pod dawną oranżerią w pałacu?

HISTORIA

Wracamy do złota

To tylko wizualizacja, bo oranżerii dziś nie ma, ale właśnie tak to mogło wyglądać - głęboki odwiert w przypałacowym budynku, gdzie w wielkiej tajemnicy, pewnie pod osłoną nocy, Niemcy pod okiem profesora Grundmanna spuścili trzy pojemniki ze złotem z wrocławskiego Reichsbanku. Fundacja „Śląski Pomost” jest przekonana, że dotarła do jednego z nich

Jeśli informacje się potwierdzą, co może być w pojemniku? Ponad 4 tony złota w postaci sztabek, monet i biżuterii.

W sumie na terenie pałacu w Minkowskich naziści mieli pod koniec II wojny światowej ukryć 28 skrzyń ze złotem o wadze około 10 ton. Po wojnie majątek miał służyć w budowie nowej Rzeszy.

Pozostałe 6 ton złota miałyby znajdować się w dwóch kolejnych depozytach ukrytych pod oranżerią, których na razie nie zlokalizowano.

O poszukiwaniach w Pałacu Minkowskich, które trwają od mniej więcej roku, pisaliśmy

już wiele razy. O konkretnych efektach tych poszukiwań - niewiele, bo ich nie było. Niektórzy wieszczili nawet, że poszukiwania zakończyły się fiaskiem. Wczorajsza konferencja, zorganizowana przez Fundację „Śląski Pomost”, miała udowodnić, że jest inaczej. - W związku z pracami archeologicznymi w byłej oranżerii Pałacu Minkowskich, mającymi na celu weryfikację tekstów Dziennika Wojennego, otrzymanego przez Fundację od członków loży Quedlinburgów, zlokalizowaliśmy i dotarliśmy do metalicznego podłużnego pojemnika o przybliżonych wymiarach 1,3-1,5 metra i średnicy 50 cm - mówi prezes fundacji Roman Furmaniak. - Porównując ten obiekt z opisem zawartym w otrzymanych dokumentach oraz wskazówkach otrzymanych od strony niemieckiej, uważamy, że mamy w tym przypadku do czynienia z jed-

nym z trzech pojemników zabezpieczonych w przypałacowej oranżerii. Według naszej wiedzy zawartość pojemników stanowi majątek przekazany w depozyt przez mieszkańców Wrocławia w miejscowym Reichsbanku w ostatnich dniach II wojny światowej.

Zgodnie z treścią Dziennika Wojennego i innych dokumentów, w których posiadaniu jest fundacja, depozyt ten ukryto na terenie przypałacowej oranżerii w Minkowskich - to około 10 km od Biskupic Oławskich, tuż za granicą powiatu oławskiego.

Informację o wyjątkowym znalezisku Fundacja „Śląski Pomost” przekazała konserwatorowi zabytków w Opolu, nazywając je „niezidentyfikowanym obiektem metalicznym”, który według Dziennika Wojennego i pozostałych znanych fundacji wskazówek jest jednym z trzech pojemni-

kiem depozytowych. - Zwracamy się z prośbą o spotkanie w celu omówienia i otrzymania wskazówek w dalszym działaniu - napisał do konserwatora prezes Fundacji pod koniec kwietnia. Odpowiedzi na razie nie otrzymał, ale - jak mówił na konferencji - decyzje w tej sprawie na pewno będą podejmowane „wyżej”.

Jak dowiedzieliśmy się podczas wczorajszej konferencji, odbywającej się w Pałacu Izbicko pod Opolem, poza anomalią w gruncie pod oranżerią, co wcześniej wykazały badania georadarem, obecność jakiegoś obiektu w tym miejscu potwierdziły odwierty o średnicy 20 cm. Ich głębokości nie poznaliśmy „z przyczyn oczywistych”, ale - jak mówili prezes fundacji oraz przedstawiciel firmy przeprowadzającej odwierty - specjalna iglica wprowadzana wielokrotnie pod ziemię potwierdziła, że jest tam coś twardego, obłego, co nie

jest kamieniem, a końcówka iglicy po wyjęciu miała ślady smaru i zarysowania po kontakcie z czymś twardym, „metalizowanym”...

Cd. za tydzień

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI



Pałac Minkowski

Fragment oświadczenia Fundacji „Śląski Pomost”, wygłoszonej przez jej prezesa Romana Furmanika:

- Dziennik Wojenny w oryginale został подарowany Fundacji przez najstarszą chrześcijańską organizację Quedlinburgów w 2008 roku. To od tej daty, na barki członków Fundacji, przekazano odpowiedzialność za misję, mającą na celu realizację trzech przekazów: przesłania o charakterze materialnym, przesłania o charakterze duchowym, przesłania o charakterze egzystencjalnym. Realizując te zadania, w 2018 roku, przedstawiciel Quedlinburgów, poinformował rząd Polski jak również przedstawicieli innych państw o charakterze misji, jaką wyznaczyła nam historia. (...) Wypełniając pierwsze przesłanie o charakterze materialnym, poprzez zlokalizowanie i wydobywanie wartości 11 lokalizacji wskazanych w treści Dziennika Wojennego wraz z mapą, pragniemy, aby cała odnaleziona zawartość, stanowiąca spuściznę historyczną (obrazy, dzieła sztuki, artefakty, archiwa), na powrót ujrzały światło dzienne powracając do jej prawowitych właścicieli. Tylko w ten sposób naszym wspólnym wkładem możemy doprowadzić do powrotu dziedzictwa światowego i jego edukacyjnej roli dla całego światowego społeczeństwa oraz przyszłych pokoleń. (...) Pragniemy kontynuować część naszego zadania dotyczącego weryfikacji treści Dziennika Wojennego, poprzez wydobywanie depozytu, spoczywającego od 77 lat w miejscowości Minkowskie. Jesteśmy przekonani o celowości naszych działań (...)

Kolejna, już 7.7 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem, oraz konflikt wojenny i krzywdą ludzką tuż za polską granicą, przypominają nam słowa świętego Jana Pawła II, które dziś szczególnie nabierają właściwego, dla wielu ludzi na całym świecie, znaczenia: „wolność nie polega na robieniu tego, co chcemy, ale na posiadaniu prawa do robienia tego, co powinniśmy”. Zgodnie z treścią tego przekazu, robimy to, co powinniśmy. Kroczymy drogą prawdy, tworząc lepsze jutro. Dla siebie, swoich dzieci i następnych pokoleń.



Roman Furmaniak



Przypałacowa oranżeria stała kiedyś w tym miejscu

WSPOMNIENIA

Powojenny transport na Zwierzyńcu

Transport towarów na Zwierzyńcu w latach 40. kojarzy mi się tylko z trzema dużymi pojazdami

Pierwszy to traktor austriackiej firmy Steyer z przyczepami. Służył fabryce papieru. Prawie codziennie jeździł na trasie: fabryka papieru - bocznic kolejowa w rejonie początku ul. Portowej, i wtedy woził węgiel, lub na trasie: hale „cynkowni” - bocznic, gdy woził makulaturę. Sporadycznie jeździł na oławski dworzec towarowy. Jego kierowcą był starszy ode mnie o około 10 lat pan Podgórski. Był żartownisiem, niekiedy parkował na ulicy między służą a mostem na Młynówce, tuż przy chodniku, nie wyłączając silnika. Gdy w pobliżu przechodziły młode panie, wciskał gaz do „dech”, a z silnika wydobywał się ryk jak z odrzutowego samolotu. Przerazone panie z krzykiem uciekały na pobliską łączkę. Później kierowcą został pan Gnatek i żarty się skończyły.

Drugim zapamiętanym samochodem była półciężarówka o trzech kołach, z tego powodu trudno byłoby jej nie pamiętać, w moim już dość długim życiu nigdy więcej nie widziałem podobnej.

Jej kierowcą był zaważdiacki chłopak średniego wzrostu, w wojskowej polowej rogatywce i w butach „oficerkach”. W przypływie dobrego humoru potrafił od służy do ul. Młyńskiej jechać tyłem. O ile dobrze pamiętam, dowoził towar do sklepu spożywczego.

Trzeci z kolei pojazd, to samochód ciężarowy, który dwa razy w roku, w końcu sierpnia i na początku października, zamawiał pan Śnieg, wywożąc, a po miesiącu przywożąc swoje ule z wrzosowiska.

Raz w taką podróż wybrałem się z nim, ale nie byłem zachwycony, bo podróż odbywała się nocą, a ja musiałem sobie znaleźć miejsce na skrzyni ładunkowej między ulami, nie będąc pewnym, czy z jakiegoś uszkodzonego ula nie wydobędzie się i nie zaatakuję mnie rój pszczół.

W sierpniu na Zwierzyńcu pojawiała się duża maszyna rolnicza, młockarnia z oddzielnym silnikiem, służącym do jej napędzania przy pomocy pasa transmisyjnego. Ani ja, ani moi znajomi ze Zwierzyńca nie jesteśmy w stanie przypomnieć sobie, jak ją transportowano z bazy GS, czy był to traktor czy były to konie. Ale pamiętam, że był to okres frajdy dla moich rówieśników. Chodziliśmy w ślad za maszyną od gospodarstwa do gospodarstwa, by w stodółach, gdzie składowano słomę, skakać na nią z belek konstrukcyjnych.

O dziwo, gospodarze tego nie zabraniali. W tym czasie na Zwierzyńcu zawiązywał się nieformalny PGR. Wszyscy gospodarze wraz z rodzinami chodzili „za maszyną” od gospodarstwa do gospodarstwa i pomagali w omlotach.

Pierwszym posiadaczem motocykla był nasz sąsiad z naprzeciwka, samotny pan Gajewski, brat pani Wierzyby. Był to rok 1947. Wielokrotnie usiłował uruchomić swój pojazd, ale rzadko mu się to udawało, a jeśli nawet, to przejazd kończył się na wysokości posesji państwa Horbowych, czyli po około 200 m. Z powrotem już musiał swój motor prowadzić.

Udany start motoryzacji miał Janusz Drelichowski,

motocykla, może z wyjątkiem pana Jakuba Biedy, pierwszego właściciela samochodu osobowego, który porażał swą wielkością. Nie wiadomo, jakiej był marki i w jakim stanie technicznym. Pan Jakub i jego bracia byli fanami motoryzacji, więc na pewno spisywał się dobrze.

Również w połowie lat 50. pojawiały się na skraju Zwierzyńca autobusy. Przez wiele lat wozły one do pracy zatrudnionych w JZS pracowników mieszkających na Zwierzyńcu.

Bardzo dobrze zapamiętanym wehikułem z przełomu lat 40. i 50. był konny pojazd przypominający swoim wyglądem więzienną kibitkę

Podstawowym środkiem do przewożenia ludzi lub ciężkich ładunków były wozy konne okolicznych rolników. Było ich pięciu lub sześciu. Najczęściej mieszkańcy wynajmowali je, by przewieźć z zakładu pracy do domu deputat węglowy. Rolnicy robili to chętnie, ponieważ oprócz zapłaty w zlotówkach, utarł się zwyczaj, że pozostawiano im 15-20 kg węgla. Równie często korzystano z pomocy rolników w czasie wykopków - ziemniaków nie trzeba było im zostawiać.

Zupełnie inną usługą było przewożenie par młodych do ślubu. Na taką uroczystość specjalnie przystrajali



Podobny samochodzik dostarczał w latach 40. towar do sklepu na Zwierzyńcu

niekie realia, to muszę to zrobić. Wozy rolników przez wiele lat były naszymi karawanami. Ja swojego ojca odprowadzałem na cmentarz w styczniu 1972 roku i jeszcze wówczas musiałem korzystać z pomocy rolnika, pana Amrogowicza. Z jego pomocy korzystaliśmy najczęściej, sporadycznie z pomocy pana Kopaczynskiego. Pan Amrogowicz pomagał społecznie naszej szkole. Uczniowie znosili w ustronie miejsce boiska złom, a gdy zebrano się go sporo, przyjeżdżał, osobiście wóz załadowywał i jechał do punktu skupu. Uzyskane w ten sposób pieniądze zasilały fundusz Komitetu Rodzicielskiego.

Najpopularniejszym środkiem transportu niezmiennie był i jest rower. Rozpisywać się o nim nie będę, zasygnalizuję jedynie trzy fakty. Moi sąsiedzi z naszego dwurodzinnego domu mieli na pozór normalne rowery. Ale z jakim siedzeniem! Były ze 3 razy większe niż tradycyjne, a miękkie jak puchowe poduszki. Raz czy dwa razy miałem okazję wypróbować je. Odnosiłem wrażenie, że siedzę na tronie. Jestem przekonany, że pan Mieczysław, który był „złotą rączką”, przerobił je z siedzeń motocyklowych.

Na początku lat 50. pan Śnieg kupił sobie silnik spalinowy do roweru. Miał on jednak istotną wadę. Przednie koło było napędzane ostrymi wałkami trącymi o bok opony, ulegały one przez to szybkiemu zniszczeniu. Nikt nie poszedł w ślady pana Śniega. Sensacje związane z rowerami dwukrotnie wzbudzał Tadeusz Grzyb - repatriant z Francji. Przywiózł piękny francuski rower. Gdy przyjeżdżał nim pod sklep spożywczy, by napić się lemoniady, natychmiast otoczony był grupą gapiów. Podobnie było, gdy po kilku latach kupił sobie motorower marki Simpson. I w tym przypadku nikt nie poszedł w jego ślady, ale przyczyny były zgoła inne.

I tu w moim przypadku historia w pewnym sensie zatoczyła koło. Początkiem

było moje nigdy nie spełnione marzenie lat dziecięcych i młodzieńczych o posiadaniu roweru. A teraz w wieku mocno leciwym, gdy już dawno przekroczyłem 80, stałem się posiadaczem roweru trójkołowego z silnikiem elektrycznym, z „bajerami” takimi jak: oświetlenie przednie i tylne, sygnał dźwiękowy (z baterii) pojemnym koszem na zakupy, uchwytem na laskę, kierunkowskazami, które są szczególnie przydatne. Jest też mały monitor, który wyświetla prędkość (maks. 25-30 km/h), liczbę przejechanych kilometrów, czas przejazdu, i sygnalizacja zmiany biegów. Jest jedno „ale” - trójkołowiec nie jest w stanie spowodować, by znikł mój żal za latami, gdy byłem młody, a upragnionego roweru nie miałem.

Pozostał ostatni element zwierzyńckiego transportu. To najprzeróżniejsze wózki ręczne. Jak bardzo były przydatne, widać było w dni targowe. Przewożono nimi płody rolne i wszelakie ciężary. Mój ojciec stolarz „dogadał się” ze ślusarzem i wspólnie wykonali dla siebie wózki. Nam był bardzo przydatny, gdy przewożiliśmy ziemniaki z działki koło „klejarni” na Zwierzyńcu, a więc około 2 km. Miał jedną wadę, źle wykonany uchwyt do ciągnięcia. Ciągnęliśmy go na zmianę deptakiem prowadzącym skrajem brzegu kanału żeglownego. Pod koniec deptaka na długości około 50 metrów miał stromy podjazd i tu ciągnięcie wózka ze źle skonstruowanym uchwytem było szczególnie uciążliwe.

Minęły lata, w Oławie działa komunikacja miejska, również na Zwierzyńcu, prawie wszyscy mają samochody. To, o czym napisałem, to wyłącznie historia.

PS

Uważny czytelnik wytknie mi, że jeden środek transportu pominąłem. Młodzież obecnie nazywa go „z buta”, czyli per pedes apostolorum.

ZYGMUNT PISKOZUB
Sulejów, kwiecień 2022



Marzenie o rowerze spełniło się, gdy przekroczyłem 80 lat

syn nauczycieli ze szkoły nr 3. W połowie lat 50. został właścicielem skutera. Woził nim swoją dziewczynę, a późniejszą żonę. Wszyscy mu zazdrościli i skutera, i dziewczyny, należała bowiem do grupki dziewcząt uważanych za najpiękniejsze w liceum.

Przebił pionierów motoryzacji pan Sołowij - zięć państwa Dziurmanów, który stał się właścicielem wspinałowej nówki Jawy 250. Jemu jeszcze bardziej zazdrościli

- wożono nim pieczywo do sklepu. Przyjeżdżał przez długi czas około godz. 7.00 i po wyładowaniu towaru wracał do centrum Oławy. Drzwi pojazdu były z tyłu, wchodziło się do niego pośliskując się wysuwającym stopniem. Jeśli wozak był tolerancyjny, to nie blokował stopnia i młodzież zdążająca do oławskich szkół mogła na tym stopniu jechać przez około 2 km. Mieściło się na nim nawet trzech uczniów. Ale ten trzeci musiał stać tylko na jednej nodze.

swoje wozy. Drużbowie towarzyszący parze młodej musieli zaś przygotować odpowiednią ilość alkoholu - w drodze powrotnej para młoda napotykała, na ustawianą przez strażaków z fabryki papieru, solidną zaporę. By ją pokonać, drużbowie musieli „wykupić” młodą parę. Niepisana umowa opiewała na 3 butelki wódki.

Niełatwo przejść od wesela do pogrzebu (chyba że w tytule filmu), ale jeśli mam prawdziwie oddać zwierzy-

BARAN

(21.03-20.04)

Burze i niepowodzenia minę. Przyjdzie czas na osiągnięcia i korzyści materialne. Zrealizujesz wiele planów, także tych trudnych i ambitnych. Zapamiętaj nauki, jakie wyciągniesz w tym tygodniu z postępowania swojego i innych. Zdrowie - bardzo dobre.

BYK

(21.04-21.05)

Zapamiętaj radę, jaką usłyszysz od swojego przyjaciela. Możesz uzyskać pewne potrzebne wskazówki, które na pewno wykorzystasz. Kolejne dni - spokojne i ciche. Nie będzie niespodzianek i wielkich emocji. Tydzień dobry na relaks i odpoczynek. Możliwa poprawa finansów, w przypadku napływu gotówki pomyśl o oszczędnościach.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

W tym tygodniu osiągniesz zamierzony cel w życiu zawodowym. Pierwsze dni maja przyniosą również wiele radości w życiu uczuciowym i rodzinnym. Nie bój się odważać i pokazywać uczuć, a poczujesz się szczęśliwy. Znajdź sposób na swoje obawy, porozmawiaj z kimś bliskim, jego rady pomogą ci się odnaleźć w świecie uczuć. Finanse - coraz lepsze.

RAK

(22.06-22.07)

Zwróć uwagę na problemy, z jakimi boryka się twój partner. Nie zostawiaj go samego. Stoisz u jego boku także po to, by mu pomóc. Jeśli nie ma racji, powiedz mu o tym. Zajmij jakieś stanowisko. Pozostawianie go samego sprawi, że poczuje się samotny i opuszczony. Nie dopuść do tego. W pracy wszystko ułoży się po twojej myśli. Zdrowie i finanse - bardzo dobre.

LEW

(23.07-22.08)

Dobry czas na uporządkowanie spraw związanych z pracą i zobowiązaniami urzędowymi. Czas goni, a załatwiania jest sporo. W życiu uczuciowym nie zanosi się na zmiany. Jeżeli dobrze wsłuchasz się w potrzeby bliskich osób, wszyscy będą zadowoleni. Nie licz na poprawę finansów. Dopóki się nie ruszysz, będą stały w miejscu.

PANNA

(23.08-22.09)

Spokojny, udany tydzień bez większych emocji, upadków czy wzlotów. Wyjaśni się nieprzyjemna sytuacja uczuciowa. Odzyskasz pewność siebie oraz dobry humor. Czekać cię nowe wydatki, ale nie martw się. Napływ gotówki wszystko zrekompensuje. Ktoś bliski będzie oczekiwał od ciebie wsparcia i podjęcia pewnych działań, nie zbywaj go półsławkami.

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (52)

Dziś zdjęcie z albumu rodziny Jana Komorowskiego

Ta fotografia pochodzi z końca lat 40. lub początku 50. i wykonano ją przy ulicy Bolesława Chrobrego. Budynek widoczny za pracownikami to GS Oława i ma adres Młyńska 1 - na zdjęciu po lewej stronie są drzewa i to jest właśnie ta ulica Młyńska. Na zdjęciu rozpoznaję Jana Komorowskiego (drugi z lewej - pracowałem z nim przez kilka lat w Społem WSS o/Oława). Jan Komorowski widoczny jest również na zdjęciach robionych w Produkcyjnych Zakładach Mechanicznych przy ul. Młyńskiej, gdzie produkowano furgony do przewożenia pieczywa (pisałem o tym zakładzie w „Gazecie Powiatowej” nr 14 z tego roku.) Do pracy w WSS przyszedłem w 1970 roku i wówczas na parterze tego budynku była Wytwórnia Wód Gazowych i Rozlewnia Piwa. Wtedy byłem przekonany, że WSS był użytkownikiem WWG i RP od czasu wojny. Dziś wiem, że pierwsze lata po wojnie użytkował ten lokal GS w Oławie.

Na kolejnym zdjęciu widzimy pracowników Warsztatu Ośrodka Maszynowego przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Oławie, co wynika z napisu na budynku. Na zdjęciu również widoczny jest Jan Komorowski (trzeci z lewej).

Zdjęcie nr 3 - tak dziś wygląda ten budynek przy ul. B. Chrobrego z placem, na którym na zdjęciu nr 2 stoją pracownicy GS i widać maszyny rolnicze. Niestety, nie udało mi się ustalić więcej informacji na temat zakładu remontującego maszyny rolnicze w pierwszych latach po wojnie. Jeżeli ktoś z czytelników ma wiedzę na ten temat, proszę o informację do redakcji: redakcja@gazeta.olawa.pl.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informację na jego temat.

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.



Budynek widoczny za pracownikami GS Oława ma adres ulica Młyńska 1 - na zdjęciu po lewej widzimy drzewa i to jest właśnie ta ulica



Pracowników Warsztatu Ośrodka Maszynowego przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Oławie - ul. Chrobrego



Tak dziś wygląda budynek przy ul. B. Chrobrego z placem, na którym na zdjęciu wyżej stoją pracownicy GS

WAGA

(23.09-23.10)

W twoim środowisku pojawi się osoba, która wywiera ogromny wpływ na innych. Starsza, doświadczona osoba wskaże rozwiązania i dobrą drogę. Za sprawą niekorzystnego zbiegu okoliczności, twoje interesy nie ułożą się tak, jak planowałeś. Pamiętaj, by cieszyć się z tego, co się ma, a nie narzekać na to, czego się nie ma.

SKORPION

(24.10-22.11)

Powoli zaczniesz realizować plany związane ze zmianą w swoim otoczeniu lub miejscu pracy. Pomoże w tym napływ gotówki, spodziewany pod koniec tygodnia. Bliźnięta uprzyjemnią wolny czas oraz weekend. Zdrowie w normie.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Sytuacja finansowa będzie na tyle dobra, że możesz spełnić niektóre swoje zachcianki. Poczujesz przypływ energii w cieple, wiosenne dni i zaczniesz planować więcej aktywności. Będziesz głodny wrażeń i nowych wyzwań. Perspektywa kolejnych przedsięwzięć sprawi ci sporo radości. Poprawi się zdrowie i samopoczucie.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Sprawy sercowe będą dominowały przez cały tydzień. Koziorożce zaczną marzyć i snuć plany na przyszłość. Wiele z nich ma szansę spełnienia, ale to zależy tylko od ciebie. W miejscu pracy pojawi się zamieszanie. Będzie bardzo nieprzyjemnie. Postaraj się nie krytykować innych, a wyjdiesz z tego cało.

WODNIK

(21.01-20.02)

To, co zawsze przyprawia Wodniki o zdenerwowanie i złe samopoczucie, nasili się w tym tygodniu. Staną się zgrzybliwie, złe i obrażone na cały świat. Powstrzymaj swoje nerwy, bo możesz skrzywdzić wiele osób. Nastrój poprawią odwiedziny bliskiej osoby.

RYBY

(21.02-20.03)

Spokojny tydzień. Daj wytchnąć organizmowi, który ostatnio wystawiłeś na duży wysiłek. Zajmij się lekkimi sprawami, które przy niewielkiej aktywności dadzą wytchnienie ciału i duchowi. Możesz nie martwić się o bliską ci osobę. Świetnie da sobie ze wszystkim radę. Nawiąż kontakt z dalszą rodziną.



Od ponad 20 lat zapewniamy miłośnikom zwierząt dostęp do najwyższej klasy Jedzenia ACANA i ORIJEN oraz akcesoriów dla psów i kotów. Siedziba naszej firmy znajduje się Jelcz-Laskowicach. Tutaj odnajdą Państwo zarówno tętniące życiem Centrum Dowodzenia – biura, w których zajmujemy się obsługą Klientów z całej Polski, jak i serce firmy Acana Polska – magazyn, w którym przechowujemy całą naszą tajemnicę i klucz do sukcesu: bezkonkurencyjne produkty najlepszych światowych marek.

Szukamy osoby na stanowisko:

GRAFIK KREATYWNY

praca stacjonarna

Twój zakres obowiązków:

- ✦ tworzenie projektów graficznych oraz koncepcji wizualnych związanych z kompleksową kreacją wizerunku i designu marki,
- ✦ dbałość o zgodność z brandbookiem,
- ✦ przygotowywanie plików produkcyjnych i materiałów do druku (DTP),
- ✦ przygotowywanie materiałów graficznych na potrzeby działań marketingowych offline (np. materiały POS, katalogi) oraz on-line (m.in. mailingi, newslettery, banery),
- ✦ tworzenie projektów oklejenia aut i witryn sklepowych,
- ✦ współpraca z producentami opakowań oraz drukarniami,
- ✦ przygotowanie kreacji graficznych (druk i web) na potrzeby Fundacji Ewy Naworol, Unik Cars, Acana Polska,
- ✦ przygotowanie prezentacji multimedialnych, filmów szkoleniowych,
- ✦ opracowanie graficzne materiałów prasowych,
- ✦ fotografia na potrzeby firmowe,
- ✦ współpraca z członkami zespołu projektowego i copywriterem.

Nasze wymagania:

- ✦ wykształcenie wyższe – preferowane z obszaru grafiki, projektowania i sztuk pięknych
- ✦ doświadczenie zawodowe w branży graficznej (chętnie zobaczymy Twoje portfolio),
- ✦ bardzo dobra znajomość pakietu Adobe (Photoshop, Illustrator, InDesign),
- ✦ podstawowa umiejętność animacji i montażu (Premiere, After Effects),
- ✦ kreatywność, zaangażowanie w realizację zadań oraz otwartość na nowe rozwiązania,
- ✦ umiejętność tworzenia i projektowania w różnych stylach graficznych. Poczucie estetyki,
- ✦ bardzo dobra organizacja pracy własnej oraz umiejętność pracy pod presją czasu,
- ✦ dobra znajomość języka angielskiego,
- ✦ znajomość platformy iOS.

Co oferujemy?

- ✦ pracę w firmie o ustabilizowanej pozycji na rynku i znanej marce,
- ✦ różnorodność działań i możliwość rozwoju zawodowego,
- ✦ doskonałą atmosferę pracy,
- ✦ pakiet socjalny, kartę Multisport Benfit, prywatną opiekę medyczną,
- ✦ umowę o pracę.

OFERUJEMY



Stabilne zatrudnienie



Umowę o pracę



Prywatną opiekę zdrowotną



Kartę Multisport



Doskonałą atmosferę pracy



Pakiet socjalny

Brzmi ciekawie?

ZAPRASZAMY DO APLIKOWANIA!

Dokumenty aplikacyjne prosimy wysłać na adres:
ewa.naworol@acana.com.pl

CV kandydata powinno zawierać podpisaną klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie, przez Firmę Acana Polska, moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).”

Dziękujemy za nadesłane aplikacje. Informujemy, że odpowiemy tylko na wybrane oferty.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMujemy DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowie ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl



Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni w Oławie ogłasza nabór kandydatów na wolne stanowiska urzędnicze:

SPECJALISTA ds. KADR, PŁAC I ADMINISTRACJI

oraz

SPECJALISTA ds. DRÓG

Informacje nt. naboru są dostępne na stronie:
www.zdmiz.olawa.pl w zakładce Praca,
w siedzibie jednostki, ul. 3 Maja 30 I piętro,
pokój 206 oraz pod nr tel. 71 313 94 45

PRACA

DAM PRACĘ

- Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832
- Przyjmę osobę do pracy do sklepu w Marcinkowicach. Tel. 664 980 945
- Mała firma poszukuje pracownika na stanowisko księgowy/księgowca. Praca jednozmianowa w godzinach 7-15. Praca na księdze rozchodów i przychodów. CV wraz z listem motywacyjnym proszę przesłać na adres e-mail:biuro@chromax.pl. Tel. kontaktowy – 71 318 86 40

KUPNO

SKUPIĘ STARE MONETY I PAMIĄTKI Z CZASÓW PRL

Tel. 504 831 537
Tel. 793 209 340

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675
- Kupię starocie, meble, porcelanę, monety i inne Tel. 663 624 214
- Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07

SPRZEDAŻ

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY **STAL BLACH**
KONSTRUKCJE **605-059-235**
STALOWE **603-809-850**



SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU (za stacją lotos)

DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)

RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Osobom z pozwoleniem broni palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675
- Łóżka hotelowe Tel. 505 900 394

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁONSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl
- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66
- LEKARZ WETERYNARII JERZY GI-GOŁKA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNIKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaczyszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263
- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczycy specjalści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

CENTRUM MEDYCZNE AGA-MED W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG),
8. LECZENIA CHOROBY TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU, JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO PORÓDU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES LECZENIA I REHABILITACJI POD NADZOREM LEKARZA REHABILITACJI MEDYCZNEJ I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ POCOVIDOWĄ.
ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI POD NUMEREM TELEFONU 71 313 31 86 ORAZ 601 092 188, BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL: info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ PRZYCHODNIĘ AGA-MED: KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA, ZAPEWNIAMY FACHOWE KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM MOŻLIWYM TERMINIE, SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY I SPECJALISTÓW.

- USG dr n.med. Adam Kowal. Medicor, Jelcz-Laskowice ul.Bożka 11, medicor@op.pl Badania brzucha, piersi, tarczycy, węzłów, jąder, stawów, dopplerowskie żył i tętnic. Tel. 71 381 13 47

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowej Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowej Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Patrol zmotoryzowany	-	601-146-905
Straż Gminna	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapitelisko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-313-25-70
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. 8. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocięszenia	-	71-313-22-41
MB Różanicowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Dróg	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-1

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-381-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	71-318-22-89
- Jelcz-Laskowice	-	71-313-51-11
- Oława	-	71-313-51-11

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-12
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- 71-301-13-51
- ginekologiczno-położnicza	
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- porodówka	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-50
- porodówka	

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
-	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda – 308tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw,lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► Sprzedam 1,48 ha w Jelczu-Laskowicach - teren usługowo mieszkaniowy Tel. 507 465 728

► Sprzedam 62 ary gruntu DzNr2 w Chwałowicach przy ul. Głównej. Tel. 515 288 729

► Sprzedam mieszkanie przy ul. Paderewskiego, 68 m kw., Tel. 667 575 555

► Sprzedam garaż, przy ul. Paderewskiego Tel. 667 575 555

► Sprzedam ogródek działkowy, przy ul. Wiejskiej (przed torami) Tel. 667 575 555

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

KUPIĘ DOM, LOKAL MIESZKANIE RÓWNIEŻ UDZIAŁY

Stan prawny dowolny.
Spłacę zadłużenie.

502 055 702

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW
I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

ZAMIEŃIĘ

► Zamienię mieszkanie 30 m2 po kapitalnym remoncie pokój, kuchnia, łazienka na większe w Oławie może być zadłużone. Tel. 53 820 09 20

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Złota rączka - naprawy domowe Tel. 882 087 150

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71
SERWIS AGD TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Dora-Max usługi sprzątania 694808282

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE
KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

► Transport bus Tel. 607 165 625

HYDRAULICZNE

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE
I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

USŁUGI HYDRAULICZNE

Przeeglądy instalacji
i urządzeń gazowych.

ODBIORY,
PROTOKOŁY

Tel. 602 236 330

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

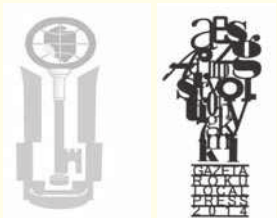
WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



► Łazienki, płytki podłogowe, prze-
róbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698
623 537

► **Cyklinowanie bezpyłowe i reno-
wacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel.
724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, ukła-
danie parkietów i paneli, renowacja
schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, re-
gipsy, kafle, gładzie, panele, tapeto-
wanie, malowanie: wnętrz, elewacji,
dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekar-
skie, kominy, wycinka drzew, Tel. 882
087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź,
regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia
Tel. 729 677 185

► Usługi remontowo-budowlane,
kompleksowe wykańczanie wnętrz,
instalacje gazowe, elektryczne oraz
wodno-kanalizacyjne Tel. 53 739 89
95

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski
gratis, Tel. 604-421-959

► Posiadam miejsca na komuniję,
Oława, Tel. 607 165 625

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD.
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-
nery, scena - doświadczenie - ponad
20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckie-
go JAKUB MOŻEJKO, briefy, doku-
menty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przy-
sięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia
przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs – tłumaczenia przysię-
głe i zwykłe wszystkie języki. Oława,
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy,
rozwiąż każdy problem, dojazd do
klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi-
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.
792 502 051

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl



► Romicom: komputery, telefony
komórkowe, E-papierosy, serwis te-
lefonów, drukarek, komputerów. Re-
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-
brego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche
i czyste. Możliwość stałego coty-
godniowego odbioru w Oławie i w
Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pa-
kowania. Odbiór własnym środkiem
transportu. Informacja pod numera-
mi telefonów: 660 618 206, 535 989
435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-
303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

Apel o CZYSTOŚĆ w toaletach

- Od jakiegoś czasu znaj-
dujemy w nich przedmioty,
które nie powinny się tam
znajdować - informuje
prezes „Term Jakuba”.
Chodzi o toalety

Problem narasta, od kiedy
działa skatepark i miejsce gro-
madzi coraz więcej osób. Pre-
zes Zbigniew Szwarz przypomi-
na, że toalety w „Termach
Jakuba” przeznaczone są dla
klientów miejskiej pływalni
oraz udostępniane nieodpłatnie
pozostałym mieszkańcom, ale
apeluje o zachowanie w nich
czystości: - „Termy Jakuba” to
obiekt o podwyższonym rygo-
rze higienicznym i niezmiernie
ważne jest, aby stosować się
do zasad bezpieczeństwa
higienicznego. Od jakiegoś
czasu znajdujemy w toaletach
przedmioty, które nie powinny
się w nich znajdować. Ponadto
nie każdy ich użytkownik
zdaje sobie sprawę, że czy-
stość to nie ludzie, którzy po
nas sprzątają, ale my sami.

„Term Jakuba”



Prosimy o uszanowanie pracy
pracowników pływalni odpo-
wiedzialnych za zachowanie
czystości. Wyrazem takiego
podejścia będzie korzystanie
z toalet zgodnie z ich przezna-
czeniem oraz pozostawienie
po sobie czystości. Ponadto

przypominamy, że do budynku
pływalni nie wprowadzamy
pojazdów w tym m.in hulajnóg
i rowerów. Pozostawione na
zewnątrz prosimy ustawiać
w taki sposób, aby nie bloko-
wały drzwi wejściowych.

(CK)

MOPS zaprasza, PRZYJDŹ na spotkanie

OŁAWA

Ważne informacje

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej we
współpracy z Komendą Powiatową Policji
w Oławie i Strażą Miejską zapraszają na
spotkanie pt. „Bezpieczny Mieszkaniec”

Zaplanowano je na 17 maja, początek o godz.
10.00 w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego.
Program spotkania:

- * zabezpieczenie mienia przed kradzieżą
i włamaniem (KPP w Oławie)
- * dowody osobiste i bezpieczeństwo na ro-
werze (Straż Miejska w Oławie)
- * bezpieczeństwo psychiczne - kiedy po-
trzebna jest pomoc? (MOPS w Oławie)

(KT)

GO KINO OŁAWA

REPERTUAR 13-19.05.2022

GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:45

PODPALACZKA
(PREMIERA! 2D, NAPISY)

**DOKTOR STRANGE
W MULTIWERSUM OBŁĘDU**
(2D, DUBBING)

**DOKTOR STRANGE
W MULTIWERSUM OBŁĘDU**
(2D, NAPISY)

FUCKING BORNHOLM
(FILM POLSKI)

IGRZYSKA ZWIERZAKÓW
(2D, DUBBING)

SONIC 2. SZYBKİ JAK BŁYSKAWICA
(2D, DUBBING)

TO NIE WYPANDA
(2D, DUBBING)

PT-CZW 18:15 20:15

PT-CZW 10:15 12:15 15:00 17:45

PT-CZW 13:15 19:30 20:30

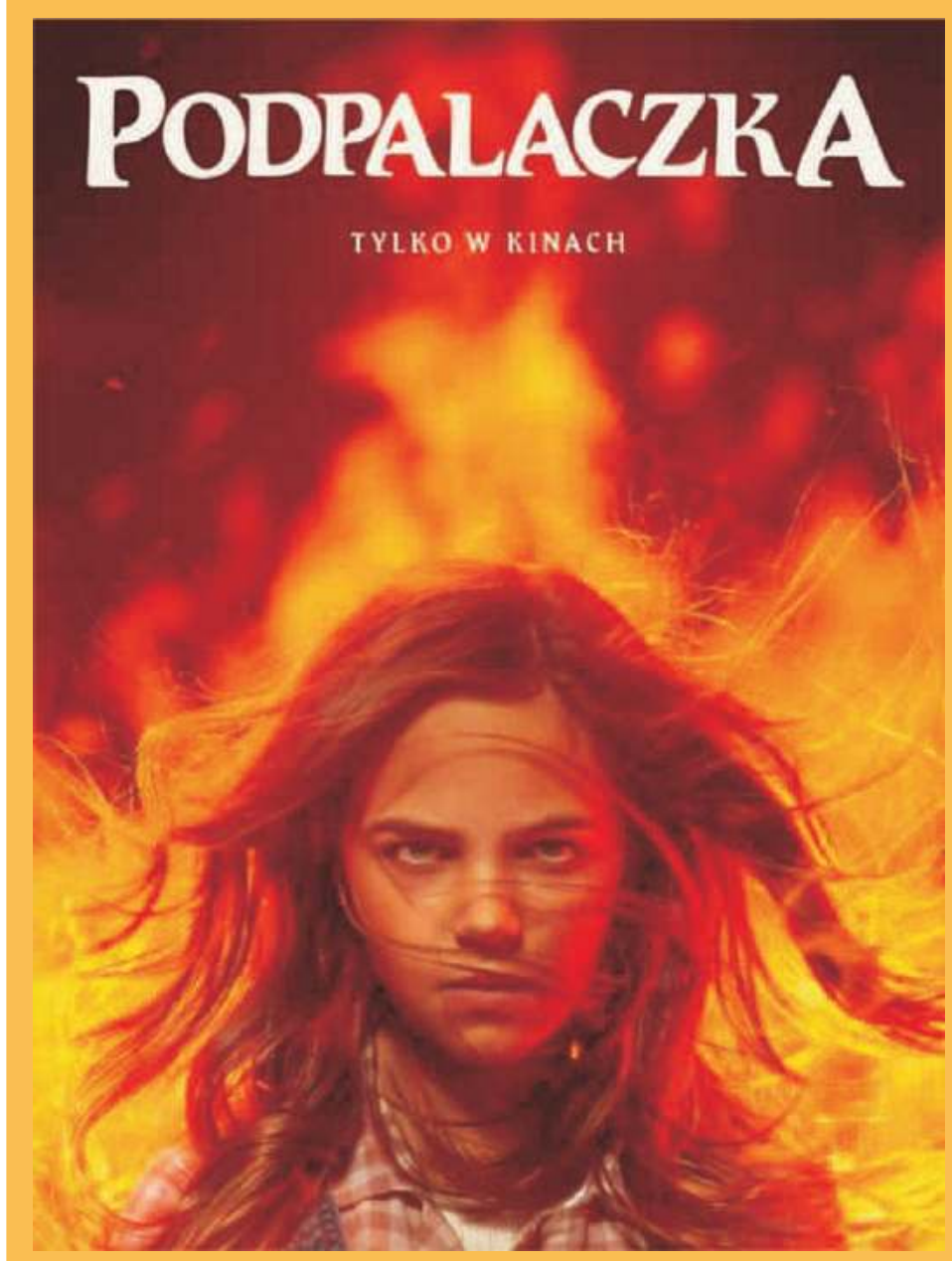
PT-CZW 16:00 18:00 20:00

PT-CZW 10:15 12:15 14:15 16:15

PT-CZW 11:30 14:30 17:00

PT-CZW 10:00

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Odmienne
nastroje

s. 29

„Gwiazda”
show

s. 30

Adrianna Małek czwarta na Dolnym Śląsku

TENIS STOŁOWY

Sukces

7 maja w Miękinii zagrała reprezentantka Miejsko-Gminnego Ludowego Klubu Sportowego „Odra” Oława w III Wojewódzkim Turnieju Skrzatek (dziewczynek do lat 9). Zawody zostały rozegrane w systemie grupowo-pucharowym

Rozstawiona z numerem siódmym oławianka w czteroosobowej grupie wygrała 2 z 3 pojedynków. Zajęła drugie miejsce, które dało awans do turnieju głównego. Następnie wygrała 1/8 finału i ważny mecz ćwierćfinałowy 3:2 z Różą Skrzypczak z KU AZS UE Wrocław. W półfinale uległa Zofii Hołodniuk z MKS Wołavii Wołów.

W wyrównanym pojedynku o trzecie miejsce przegrała 2 do 3 z Zofią Korobczak z Wołowa. Zawody wygrała

niezrzeszona w żadnym klubie Amelia Bazylewska.

Czwarte miejsce to duży sukces zawodniczki, która tenisem stołowym zajmuje się zaledwie od ośmiu miesięcy. Najmłodszy zawodnik Odry biorą udział w Programie Polskiego Związku Tenisa Stołowego „Pingpongowe Marzenia z Eneą”. Klub współpracuje także z Urzędem Miejskim i Urzędem Gminy Oława.

(KT)



Czwarte miejsce to duży sukces

CIEŻARY

Sukces

7 maja we Wrocławiu zorganizowano II rundę wieloboju atletycznego. Znowu zdecydowanie zwyciężyła ekipa LKS Polwica Wierzbno

W klasyfikacji generalnej najlepsi byli zawodnicy z Wierzbna. Na kolejnych miejscach uplasowali się takie zespoły jak: WKS Śląsk Wrocław, KS Mjollnir Wrocław, KPC Górnik Polkowice, UKS Talent Wrocław i MAKŚ Tytan Oława. W drużynie

z powiatu oławskiego wystąpiło kilku debutantów, którzy świetnie spisali się podczas swoich pierwszych zawodów. Ich faworyzowani koledzy i koleżanki też stanęli na wysokości zadania i wygrali w każdej kategorii.

W kategorii do lat 12 dziewczyn zdecydowanie zwy-

ciężyła Maja Kraska (313 pkt), wyprzedzając koleżankę klubową Julię Wójcik 267 pkt. Trzecia była Ola Liptak z Miollnir Wrocław 260 pkt.

W kategorii do lat 15 dziewczyn niespodziewanie tryumfowała Wiktoria Kasielska (306 pkt), przed Amelią Łodzińską (298 pkt) i Gabriellą

Szymańską (277 pkt). Wszystkie trzy reprezentowały klub LKS Polwica Wierzbno.

Podczas rywalizacji chłopców do lat 12 doszło do niecodziennej sytuacji. Drugi raz w historii zdarzył się remis. Wiktor Kasielski z Polwicy Wierzbno i Piotr Chodor zdobyli po 269 punktów, więc



Najlepsze sztangistki w kategorii do lat 12



Wiktoria Kasielska

obaj zostali zwycięzcami. Na kolejnych miejscach uplasowali się Wojciech Motąła, Marcel Kucharski i Marek Motąła (wszyscy LKS Polwica Wierzbno).

W starszej kategorii zaskoczenia nie było. Zwyciężył faworyt Florian Dąbek (Polwica Wierzbno). Wynikiem 101 kg pobił swój rekord w rwaniu. Jego całociowy rezultat to 350 pkt. Na podium stanął też

jego klubowy kolega Tymoteusz Biadalski (321 pkt) oraz Patryk Chowański z klubu Talent Wrocław.

Już 11 maja sztangiści wyjadą na Mistrzostwa Polski LZS, które będą jednocześnie eliminacjami do kadry narodowej na Mistrzostwa Europy.

(KT)

FRANUŚ

wybac mi za te słowa, które wypowiedziałam pod wpływem wielkiego żalu. Kochałam Ciebie bardzo. Dziś płacę za to wielkim bólem. Kto nas rozdzielił? Danuśka

REKLAMA

PIŁKA NOŻNA

III liga

Zespół Foto-Higieny zdobył drugi punkt w rundzie wiosennej, remisując z ekipą Pniówka Pawłowice

1:0 - DAWID MORCINEK (W 21 MIN.)
1:1 - ŁUKASZ ORZECZOWSKI (46)
1:2 - MICHAŁ SKOWRON (68)
2:2 - PIOTR PACHOLSKI (83)

GAĆ

7 MAJA 2022 ROKU. STADION GMINNY.
WIDZÓW OK. 100.

SEDZIOWALI

SZYMON MENDLA Z OPOLA - GŁÓWNY ARBITER,
ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - GRZEGORZ ORZEŁ
ORAZ ADAM GONDEK (KS OZPN OPOLE).

ŻÓŁTE KARTKI

MARCIN SZEMIS (W 17 MIN.), KACPER
STRZELECKI (28), ARTUR ŁUCZKIEWICZ (33),
ŁUKASZ ORZECZOWSKI (42), PIOTR TRĄD (59),
DAWID WICIŃSKI (65) - WSZYSCY ZA FAULE
ORAZ BARTOSZ GOCYK (PO MECZ) ZA KRYTYKĘ
ORZECZEŃ SĄDZIOWYCH.

LKS „FOTO-HIGIENA”

WOJCIECHOWSKI (3) - BĄK (3) (73 RADKEVICH
- 1), PABINIAK (4), ŁUCZKIEWICZ (3),
ORZECZOWSKI (4) - TROCHANOWSKI (4),
SKOWRON (4) - BUJAKIEWICZ (4), SZEMIS
(3) (46 JARZEBOWSKI - 2), TELATYŃSKI (4) -
STRZELECKI (3) (46 SZYMZYK - 2).

GKS „PNIÓWEK”

GOCYK - PŁOWUCHA (84 PEDA), CIUBEREK,
PACHOLSKI, FULIANTY - WICIŃSKI (66
MUSIOLIK), MUSIOŁ (58 KASPEROWICZ),
TRĄD, MORCINEK (46 GLAPKA) - HANZEL,
SZATKOWSKI.

LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać - GKS „Pniówek” 74 Pawłów

Drugi WIOSENNY punkt



Michał Skowron (przy piłce) zdobył bramkę dającą prowadzenie po indywidualnej akcji, jednak mecz ostatecznie zakończył się remisem

W 13 minucie Łukasz Orzechowski zagrał do Marcina Szemisa, ale jego strzał obronił Bartosz Gocyk. Osiem minut później Dawid Morcinek strzałem z rzutu wolnego na 25 metrów otworzył wynik spotkania. W 24 minucie goście wyszli z kontratakiem, który finalnie zakończył się obroną strzału w sytuacji sam na sam z Piotrem Wojciechowskim. W doliczonym czasie pierwszej połowy Ja-

kub Telatyński zagrał do Michała Skowrona, lecz jego uderzenie poszybowało obok bramki Gocyka.

Po powrocie na boisko Orzechowski zdecydował się na indywidualną akcję lewą stroną pola karnego, zakończył ją strzałem z ostrego kąta, umieszczając piłkę w siatce przy dalszym słupku. W 49 minucie Paweł Bujakiewicz z lewego skrzydła zagrał na 5 metr, gdzie Telatyński uderzył

nad bramką. Dwadzieścia minut później Orzechowski zagrał do Michała Skowrona, który indywidualną akcją z lewej strony zakończył celnym uderzeniem z ostrego kąta nad interweniującym Gocykiem. Trzy minuty później strzał Bujakiewicza z 6 metrów poszybował nad bramką. W 75 minucie próbował Jakub Jarzębowski, ale obronił Bartosz Gocyk. Osiem minut później dośrodkowaną piłkę z prawego skrzydła z 5 metrów uderzył głową Dawid Hanzel, dobrą interwencją popisał się Wojciechowski, ale dobitka Piotra Pacholskiego z 3 metrów do pustej bramki wyrównała stan meczu. W 86 minucie Orzechowski dośrodkował z rzutu wolnego w pole karne, gdzie Bujakiewicz trącił piłkę głową, ale ta zatrzymała się jedynie na poprzeczce bramki Gocyka. Pod koniec meczu goście dwukrotnie obili jeszcze obramowanie bramki Wojciechowskiego, ale ostatecznie obie drużyny podzieliły się punktami.

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XXVIII kolejki, rozgrywanej 7-8 maja

Foto-Higiena - Pniówek 2:2, Piast - Górnik II 1:3, Carina - Karkonosze 2:0, LKS Goczałkowice - Stal 1:0, Warta - Zagłębie II 1:0, Miedź II - Rekord 1:4, Odra - Lechia 1:2, Polonia - Gwarek 1:0, Słęza - MKS Kluczbork 3:4.

MEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	ZAGŁĘBIE II LUBIN	19	6	3	63	67:32
2.	POLONIA BYTOM	17	4	7	55	44:28
3.	SŁĘZA WROCŁAW	15	8	5	53	62:32
4.	MIEDŹ II LEGNICA	15	7	6	52	50:35
5.	REKORD BIELSKO-BIAŁA	14	7	7	46	52:36
6.	LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	13	7	8	46	38:29
7.	GÓRNIK II ZABRZE	13	6	9	45	41:36
8.	PNIÓWEK PAWŁOWICE	8	11	9	35	39:46
9.	CARINA GUBIN	10	4	14	34	36:38
10.	STAL BRZEG	10	4	14	34	34:36
11.	WARTA GORZÓW WLKP	9	7	12	32	38:41
12.	GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	8	10	10	34	37:43
13.	LECHIA ZIELONA GÓRA	8	8	12	32	35:38
14.	MKS KLUCZBORK	9	5	14	32	37:50
15.	PIAST ŻMIGRÓD	9	4	15	31	41:60
16.	ODRA WODZIŚLAW ŚLĄSKI	8	7	13	31	35:53
17.	KARKONOSZE JELENIA GÓRA	7	3	18	24	33:57
18.	FOTO-HIGIENA GAĆ	3	6	19	15	23:52

*

W XXIX kolejce, rozgrywanej w sobotę 14 maja, Foto-Higiena zagra w Kluczborku, z tamtejszym MKS-em. Początek spotkania o godzinie 17.00.

Zestaw pozostałych par XXIX kolejki:

Słęza - Piast (6:0), Pniówek - Polonia (0:2), Gwarek - Odra (1:2), Lechia - Miedź II (0:2), Rekord - Warta (1:1), Zagłębie II - LKS Goczałkowice (0:0), Stal - Carina (0:1), Karkonosze - Górnik II (0:1).

W nawiasach wyniki spotkań z rundy jesiennej.

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Cenne wyjazdowe zwycięstwo „Sokoła”! Mecz z liderem mógł się podobać miejscowym kibicom

We wtorek 3 maja podopieczni Marcina Krzykowskiego gościli „Lechię” Dzierżoniów. Lider od początku zaatakował, a gospodarze byli zagubieni. Pod bramką Patryka Janiczaka „szalał” Brazylijczyk Oliveira Elton dos Santos. Już w pierwszej akcji trafił z bliska wprost w bramkarza „Sokoła”. Poprawił się w 3 minucie, gdy przejął piłkę, której nie opanował Oleh Spirov, i wykorzystał sytuację sam na sam. W 14 minucie goście wykonywali rzut różny. Piłka posłana na długi słupek została głową odegrana przez Kamila Sadowskiego do Bartosza Rzepkiego, a ten główką podwyższył na 2:0. W 22 minucie Oliveira Elton dos Santos „wyłuskał” piłkę spod nóg bramkarza gospodarzy i zdobył trzeciego gola dla „Lechii”.

Wydawało się, że mecz może zakończyć się pogromem „Sokoła”, zwłaszcza, że przyjezdni nadal byli w natarciu. Najlepszą okazję zmarnował Mateusz Miazga, który wbiegł w pole karne i strzelił w słupek. Przed przerwą pięknym, ale minimalnie niecelnym strzałem z dystansu popisał się Mateusz Jaros.

W drugiej połowie obraz gry się odmienił. To marcinkowiczanie byli stroną atakującą, ale brakowało dokładności i szczęścia. Naj-

LKS „Sokół” Marcinkowice - MZKS „Lechia” Dzierżoniów 0:3
AKS Strzegom - LKS „Sokół” Marcinkowice 3:4

ODMIENNE nastroje



Tomasz Rudolf (przy piłce) strzelił dwa gole w meczu z AKS Strzegom

pierw Michał Góral otrzymał prezent od obrońcy gości i przestrzelił z 8 metrów. Po chwili Mikołaj Połomka przejął piłkę w wyniku presingu, ale jego strzał obronił Adrian Szady. Z kolei piłka po strzale Kacpra Oberca, odbita od obrońców, trafiła pod nogi Krzysztofa Bialika, ale ten z bliska uderzył wprost w bramkarza.

W rewanżu Mateusz Zartwarnicki rajdem przedał się przez blok defensywy gospodarzy, ale Marcel Olanin wybił piłkę sprzed linii bramkowej. „Sokół” nadal atakował próbując pokonać golkipera przyjezdnych. Nie udało się Tomaszowi Rudolfowi, który główkował z trudnej pozycji po dośrodkowaniu Alana Antasa. Po chwili Adrian Szady z trudem wybił na róg po główce Tomasza Rudolfa, do którego zagrywał Marcel Olanin.

W doliczonym czasie Maurycy Majewski oddał silny, ale niecelny strzał z dystansu. Gospodarze odpowiedzieli akcją i dośrodkowaniem Kacpra Oberca do Krzysztofa Bialika, który nieczysto trafił w piłkę i bramkarz „Lechii” nie miał problemów z obroną.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE

JANICZAK - STOŻEK (62 JANKOWSKI), OLANIN,
PYTLIK, ANTAS (85 SIEKANOWICZ) - WNEK (46
POŁOMKA), SPIROV, WROŃSKI, OBERC - GÓRAL
(55 RUDOLF), BIALIK.

*

Sobotni pojedynek w Strzegomiu zakończył się zwycięstwem „Sokoła” 4:3, choć ten wynik powinien być wyższy. Podopieczni Marcina Krzykowskiego znacznie przewyższali gospodarzy organizacją gry i stworzyli więcej sytuacji podbramkowych, ale razita ich skutecz-

ność. Gole zdobyte przez strzegomian wynikają głównie z bałaganu, jaki panował w defensywie przyjezdnych.

Miejscowi objęli prowadzenie po strzale Oskara Gizińskiego w 7 minucie z rzutu karnego, podyktowanego za zagranie ręką w polu karnym. Wyrównał Tomasz Rudolf w 22 minucie, a po chwili było 2:1 dla „Sokoła”. Tomasz Wroński wykonywał rzut wolny, a Adrian Zieliński samobójczym strzałem głową pokonał własnego bramkarza.

Na początku drugiej połowy Adrian Pytlík podwyższył na 3:1, ale w 74 minucie Marcel Olanin zaskoczył bramkarza Kacpra Kubackiego, trafiając do własnej bramki. W końcówce Tomasz Rudolf zdobył swojego drugiego gola i było 4:2. Przy takim wyniku gospodarze wykonywali rzut karny, ale świetnie zachował się Kacper Kubacki broniąc strzał z „jedenastki”. W doliczonym czasie Adrian Zieliński ustalił wynik na 4:3 dla „Sokoła”.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE

KUBACKI - JANKOWSKI, OLANIN, PYTLIK, ANTAS
- WNEK (89 JASIŃSKI), SPIROV (78 GÓRAL),
WROŃSKI (90 STOŻEK), OBERC (80 POŁOMKA) -
RUDOLF, BIALIK.

*

Od kilku tygodni trener Marcin Krzykowski ma problem z ustawieniem linii obronnej, bo większość obrońców w kadrze jest kontuzjowanych, więc musi eksperymentować w ustawieniu defensywy. Ma to duży wpływ na liczbę trac-

W pojedynku z „Lechią” drużyna „Sokoła” nie poddała się po fatalnej pierwszej połowie i ambitnie dążyła do strzelenia gola liderowi. Nawet kibice z Dzierżoniowa, którzy licznie przybyli do Marcinkowic podkreślali, że gospodarzom należało się choć jeden gol.

Marcinkowiczanie teoretycznie są jeszcze zagrożeni degradacją, ale potrzeba im tylko trzech punktów, żeby spokojnie móc myśleć o przy-

gotowaniach do nowego sezonu. Będą chcieli je zdobyć jak najszybciej, a najbliższy mecz rozegrają z rozpędzonym „Moto-Jelczem”, który ma dwa punkty przewagi do strefy spadkowej i walczy o utrzymanie się w IV lidze. W takim razie emocje są gwarantowane.

JACEK POLASZ

sport@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XXVI kolejki, rozgrywanej 7 maja

Moto-Jelcz - Pogoń 7:2, AKS Strzegom - Sokół 3:4, GKS Mirków - Piast Nowa Ruda 5:3, Polonia Trzebnica - Bielawianka 3:2, MKP Wołów - Polonia/Stal 1:4, Lechia - Słowianin 0:2, Barycz - Orzeł 1:1, WKS Wierzbice - Piast Ż. 2:1.

MEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	LECHIA DZIERŻONIÓW	23	0	1	69	76:17
2.	SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	18	2	6	56	72:33
3.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	17	4	4	55	58:26
4.	POLONIA TRZEBNICA	13	5	8	44	41:39
5.	ORZEŁ ZABKOWICE ŚL.	12	6	8	42	46:30
6.	BARYCZ SUKÓW	11	5	10	38	45:41
7.	BIELAWIANKA BIELAWA	11	2	12	36	49:49
8.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	10	5	11	35	59:56
9.	MOTO-JELCZ OŁAWA	9	3	14	30	38:47
10.	AKS STRZEGOM	8	6	12	30	42:49
11.	PIAST NOWA RUDA	7	7	12	28	36:53
12.	MKP WOŁÓW	7	7	12	28	32:43
13.	GKS MIRKÓW	7	5	14	26	31:47
14.	POGOŃ OLEŚNICA	6	5	15	23	39:82
15.	WKS WIERZBICE	6	5	15	23	28:57
16.	PIAST ŻERNIKI	5	6	15	21	30:53

*

W XXVII kolejce, rozgrywanej w sobotę 14 maja, o godzinie 17.00 „Sokół” Marcinkowice podejmie „Moto-Jelcz” Oława.

Zestaw pozostałych par XXVII kolejki: WKS Wierzbice - GKS Mirków, „Piast” Ż. - „Barycz”, „Orzeł” - „Lechia”, „Słowianin” - AKS Strzegom, „Pogoń” - MKP Wołów, „Polonia/Stal” = „Polonia” T. oraz „Bielawianka” - „Piast” Nowa Ruda.

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Mateusz Dobkowski strzelił cztery gole w dwóch ostatnich meczach „Moto-Jelcza”

Wtorkowe spotkanie w Świdnicy świetnie się rozpoczęło dla oławian, którzy w 4 minucie objęli prowadzenie po голу Mateusza Dobkowskiego z ostrego kąta. Gospodarze wyrównali w 17 minucie po uderzeniu Wojciecha Szuby z linii pola karnego. Wicelider miał problemy ze sforsowaniem oławskiej defensywy, a podopieczni Zbigniewa Smółki próbowali zagrozić bramce miejscowych.

Na początku drugiej połowy Janusz Gancarczyk został przewrócony w polu karnym, ale sędzia nie dopatrzył się faulu. W 62 minucie „Gwiazda” ponownie wyprowadził „Moto-Jelcza” na prowadzenie. Od tego momentu gra się zaostrzyła, a na boisku często dochodziło do spięć. Gospodarze otrzymali trzy żółte kartki, a oławianie aż siedem. Konsekwencją żółtych kartoników były dwie czerwone dla naszych zawodników. W 79 minucie boisko musiał opuścić Krzysztof Gancarczyk, a cztery minuty później jego brat Janusz. Grając w osłabieniu udało się utrzymać korzystny wynik, co jest

MKS „Polonia-Stal” Świdnica - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 1:2
MGKS „Moto-Jelcz” Oława - MKS „Pogoń” Oleśnica 7:2

„Gwiazda” POPROWADZIŁ do zwycięstwa

dużym osiągnięciem w walce o utrzymanie się w lidze.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
LUBECKI - MUSIAŁ (90+4 A.GANCARCZYK), SKORĘTOWSKI, SHCHENIAVSKIY, PRUSAK (39 PETYNIAK) - J.GANCARCZYK, P.KOHUT, K.GANCARCZYK, W.GANCARCZYK, DOBKOWSKI (90+1 R.KOHUT) - ZATORSKI.

Sobotni pojedynek z „Pogonią” Oleśnica był nazywany „za sześć punktów”, bo obie drużyny rywalizują o utrzymanie się w IV lidze. Zwycięstwo w takim meczu ma ogromne znaczenie dla sytuacji w tabeli. Wydaje się, że trener „Moto-Jelcza” lepiej zmobilizował swoich podopiecznych do walki. Od początku ruszyli z animuszem na swoich rywali i po ośmiu minutach prowadzili 2:0, po golach Mateusza Dobkowskiego. Najpierw „Gwiazda” pokonał bramkarza gości w sytuacji sam na sam, a po chwili świetnie przyjął piłkę po wyrzucie z autu przez Marcina Petyniaka i skierował ją do siatki. W kolejnej akcji Dobkowski podał do Waldemara Gancarczyka, ale jego uderzenie zostało zablokowane przez obrońcę. W 17 minucie było



Mateusz Dobkowski (w zielonym stroju) zagrał tylko 20 minut w meczu z „Pogonią” Oleśnica, ale wystarczyło to na strzelenie dwóch goli

3:0, po tym jak Filip Zatorski wykorzystał prostopadłe podanie i ładnie podciął piłkę nad interweniującym bramkarzem. W 20 minucie boisko musiał opuścić Mateusz Dobkowski z powodu kontuzji.

W 33 minucie Wojciech Strójwąg zagrał ręką na polu karnym po dośrodkowaniu Marcina Petyniaka. Jedynastkę pewnie wykorzystał Paweł Kohut. Przed przerwą

goście strzelili gola po pięknym uderzeniu Mateusza Jendrycy z rzutu wolnego.

Druga połowa rozpoczęła się od rzutu rożnego wykonywanego przez Waldemara Gancarczyka oraz celnej główki Filipa Zatorskiego. Po chwili „Pogoń” przeprowadziła składną akcję zakończoną golem Rafała Burzyńskiego. Ostatnie pół godziny oławianie grali w „dziesiątkę”, bo czerwono-

PIŁKA NOŻNA
klasa „0”

Jelczanie wygrali, po trzech kolejnych porażkach. W drugiej połowie ich najlepszy snajper Radosław Florek nie wykorzystał dwóch rzutów karnych, ale ostatecznie jego gol zadecydował o zwycięstwie

Obie drużyny walczyły o pozostanie we wrocławskiej „okręgówce”, więc był to mecz o tzw. „sześć punktów”. Uwzględniając aktualną sytuację w wyższych ligach, w tym sezonie może spaść nawet siedem zespołów.

Jedna z początkowych akcji mogła przynieść przyjezdnym prowadzenie. Piotr Prokop uwolnił się spod opieki obrońców, jednak przestrzelił w sytuacji sam na sam z golkiprem „Czarnych” – Adrianem Lipcem. Podopieczni trenera Kornela Sagana stworzy-

MKS „Czarni” J-L – GKS Kobierzyce 3:2

Niemoc przełamana

li jeszcze kilka dogodnych okazji sytuacji, ale bez efektu bramkowego. W 34 minucie ich ataki skończyły się powodzeniem. Po dośrodkowaniu z lewej strony niefortunnie interweniował grający trener miejscowych Grzegorz Graf, futbolówka trafiła do Adama Szarka, a ten strzelił „do pustaka”, otwierając rezultat spotkania. Gospodarze ogryzali się kontratakami, jednak nie potrafili znaleźć sposobu na szczelną defensywę przyjezdnych.

Prawdziwe emocje zaczęły się po zmianie stron. W 50 minucie arbiter Marcin Tomalski podyktował rzut karny dla jelczan, za zagranie piłki ręką przez jednego z obrońców, w obrębie szesnastki. Do piłki podszedł Radosław Florek, ale trafił w poprzeczkę. Ten zawodnik zrehabilitował się jedenaście minut później. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Dominik Domino w ekwilibrystyczny sposób

wpakował futbolówkę do siatki. Gospodarze nie zwalniali tempa. W 64 minucie efekowną indywidualną akcją popisał się Patryk Szczebelski. Popularny „Kosa” minął dwóch rywali i strzelił nie do obrony w długi róg, podwyższając na 2:1 dla „Czarnych”. Następnie powinno być „po meczu”. Za faul na Łukaszu Grzelaku sędzia podyktował drugą „jedynastkę” dla miejscowych. Do piłki ponownie podszedł Florek, jednak Krzysztof Korny wyczuł jego intencję i nie dał się zaskoczyć. W 73 minucie „Czarni” nadziali się na kontrę. Graf sfalował w obrębie szesnastki Prokopa, a rzut karny skutecznie wykonał sam poszkodowany, doprowadzając do remisu. Dziesięć minut przed końcem regulaminowego czasu gry znów w roli głównej wystąpił Florek. Z łatwością ograł obrońcę i płaskim strzałem ustalił rezultat tego bardzo interesującego spotkania.

MKS „CZARNI” J-L:
LIPIEC – KUŻMA, TARASEWICZ, GRAF, WOJNARSKI (46 GRZELAK) – KUCHARCZYK (85 ŻURAWSKI), DOMINO – CHRUSCIEL, FLOREK, CAPAR – SZCZEBELSKI.

Bramki: Radosław Florek – dwie (w 61 i 80 min.) i Patryk Szczebelski (64) – dla gospodarzy, a dla gości: Adam Szarek (34) i Piotr Prokop (73). (TN)



Drużyna „Czarnych” Jelcz-Laskowice (w białych koszulkach) odniosła bardzo ważne zwycięstwo, przedłużające nadzieję na utrzymanie się w klasie okręgowej

ną kartkę (za dwie żółte) ujrzał Mateusz Prusak. W 66 minucie Filip Zatorski zdobył swojego trzeciego gola w tym meczu i było 6:2. Sześć minut później junior Dawid Paluszczaak ustalił wynik, zdobywając swojego pierwszego gola w drużynie seniorów.

Pod koniec meczu Rafał Burzyński miał dwie okazje strzeleckie, ale w obu fatalnie przestrzelił. W 90 minucie drugą żółtą kartką sędziego ukarał zawodnika gości – Jakuba Perlika.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
LUBECKI - MUSIAŁ, SKORĘTOWSKI, SHCHENIAVSKIY, PRUSAK - PETYNIAK (67 SKRZYSZOWSKI), P.KOHUT, K.GANCARCZYK (80 KULCZYCKI), W.GANCARCZYK, DOBKOWSKI (20 PALUSZCZAK) - ZATORSKI (67 R.KOHUT).

Najbliższy mecz oławianie rozegrają w Marcinkowicach, gdzie spróbują ponownie powalczyć o komplet punktów. „Moto-Jelcz” jest teraz „na fali” - zaliczył trzy zwycięstwa pod wodzą nowego trenera Zbigniewa Smółki.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „O”

Wyniki XXV kolejki, rozgrywanej 7 i 8 maja

CZARNI J-L - GKS KOBIERZYCE	3:2
ORZEŁ MARSZOWICE - POLONIA BIELANY WR.	3:2
(GOLE DLA „ORŁA” ZDOBYLI: DAWID POŻARYCKI, ADRIAN OKOŃ I DOMINIK WEJEROWSKI.)	
GALAKTICOS SOLNA - RAPID DOMANIÓW	2:7
(BRAMKI DLA „RAPIDU” STRZELILI: MICHAŁ RESZCZYŃSKI I ANDRZEJ PAJDA.)	
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - ORZEŁ PAWŁOWICE	3:0
ORZEŁ PRUSICE - KS ŻÓRAWINA	2:1
POLONIA ŚRODA ŚL. - ODRA LUBIĄŻ	1:1
WIWA GOSZCZ - WRATISLAWIA	1:2
CZARNI BIAŁKÓW - BŁYSK KUŹNICZYSKO	0:4

TABELA PO XXV KOLEJCE			
1. GALAKTICOS SOLNA	25	62	81:24
2. POLONIA ŚRODA ŚL.	25	46	56:25
3. ORZEŁ MARSZOWICE	25	45	54:46
4. ORZEŁ PAWŁOWICE	25	45	54:37
5. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	25	41	49:32
6. BŁYSK KUŹNICZYSKO	25	40	69:51
7. POLONIA BIELANY WR.	25	39	62:39
8. WRATISLAWIA	25	35	71:48
9. GKS KOBIERZYCE	25	35	55:49
10. WIWA GOSZCZ	25	35	59:59
11. ODRA LUBIĄŻ	25	34	50:45
12. CZARNI J-L	25	34	58:66
13. ORZEŁ PRUSICE	25	32	42:69
14. KS ŻÓRAWINA	25	30	47:52
15. CZARNI BIAŁKÓW	25	9	26:117
16. RAPID DOMANIÓW	25	8	16:90

W następnej kolejce, w sobotę 14 maja, „Czarni” Jelcz-Laskowice zagrają na wyjeździe z „Orłem” Pawłowice. Początek tego spotkania zaplanowano na godz. 16.00. Tego samego dnia „Orzeł” Marszowice także na wyjeździe zmierzy się z GKS Kobierzyce, a „Rapid” Domaniów podejmie u siebie „Polonię” Środa Śląska. Oba spotkania rozpoczną się o godz. 17.00. (TN)

Klasa „A” seniorów

Wyniki XXIII kolejki, z 7-8 maja, grupa III

Polonia Miłoszyce - Iskra 4:1 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Dawid Godlewski, Jakub Waszak, Viacheslav Notariiev oraz Piotr Langiewicz), Burza - Polonia Wrocław 2:0 (bramki dla „Burzy” zdobyli: Patryk Dobrzański oraz Michał Gałaszewski), Piast - KS Brochów 1:3, KS Łozina - Widawa Bierutów 1:5, Dąb - Borowianka 7:0, KS Dobroszów - Czarni 2:0, WKS Wilczyce - Długoleka 2000 6:1.

TABELA PO XXIII KOLEJCE:	
1. BURZA BYSTRZYCA	23 46 55:31
2. KS ŁOZINA	23 45 60:33
3. POGOŃ SYCÓW	23 45 66:35
4. WIDAWA KIEŁCZÓW	23 41 43:37
5. POLONIA MIŁOSZYCE	23 40 43:30
6. POLONIA WROCŁAW	23 40 55:44
7. DŁUGOLEKA 2000	23 38 67:52
8. KS BROCHÓW	23 33 34:41
9. BOROWIANKA BOROWA	23 32 46:50
10. CZARNI CHRZĄSTAWA	23 31 38:44

11. WIDAWA BIERUTÓW 23 30 40:44
12. WKS WILCZYCE 23 28 38:61
13. DĄB DOBROSZYCE 23 25 37:43
14. KS DOBROSZÓW 23 22 30:47
15. PIAST NADOLICE 23 19 31:69
16. ISKRA PASIKUROWICE 23 18 40:62

*
W XXIV kolejce, rozgrywanej w niedzielę 15 maja, o godzinie 13.00 „Borowianka” Borowa zagra z „Polonią” Miłoszyce, a KS Brochów podejmie „Burzę” Bystrzyca.

Wyniki XXIII kolejki, z 6-7 maja

Grupa IV

Sokół II - Nefryt 2:2 (bramki dla „Sokoła” II zdobyli: Artur Woźniak oraz Mateusz Rado), Burza - Ognisko 1:3 (bramkę dla „Burzy” zdobył Grzegorz Książek), Strzelinianka - Polonia Jaszowice 9:1, Wicher - Kolektyw 2:1, Esthetic - Polonia Jaksonów 3:3, Korona - Energetyk 2:3,

FMS Strzelin - Lider 1:2, Gromnik - Świtez 1:4.

TABELA:	
1. STRZELINIANKA STRZELIN	23 57 76:19
2. SOKÓŁ II M-CE	23 44 53:26
3. KOLEKTYW RADWANICE	23 42 52:34
4. POLONIA JAKSONÓW	23 41 59:43
5. POLONIA JASZOWICE	23 40 66:43
6. LIDER BORÓW	23 38 45:39
7. ENERGETYK SIECHNICE	23 37 44:41
8. ŚWITEŻ WIAZÓW	23 35 42:46
9. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	23 34 45:51
10. KORONA PĘCZ	23 33 38:39
11. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	23 29 43:43
12. FMS STRZELIN	23 28 31:35
13. WICHER DOMASŁAW	23 25 48:57
14. OGNISKO PRZEWORNO	23 17 29:69
15. BURZA-DOMBUD CHWAŁIBOŻYCE	23 16 40:75
16. GROMNIK KUROPATNIK	23 9 21:72

*
W następnej XXIV kolejce, rozgrywanej sobotę 14 maja, o godzinie 17.00 „Polonia” Jaszowice zagra z „Sokołem” II Marcinkowice, a w niedzielę 15 maja, o godzinie 17.00 „Nefryt” Jordanów Śl. podejmie „Burzę” Chwałibóżyce. (DCZ)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Porażka i dwa remisy, to bilans gier liderów w tej kolejce

Do jednego punktu „stopniała” przewaga lidera nad Widawą Grędzina, która pewnie pokonała drużynę ze Śliwic. Remisem zakończył się pojedynek pierwszej drużyny w tabeli z trzecią. W lokalnych derbach powiatu oławskiego lepszymi okazali się piłkarze z Kopaliny. „Burza” Dębina została rozgromiona w Krzeczynie.

Tuzin bramek padł w Siedlcach, gdzie miejscowi Błękitni po emocjonującym meczu zremisowali z liderem - Skrą Wojnowice 6:6. Gospodarze prowadzili już 5:2, a od 64 minuty grali z przewagą jednego zawodnika, bo czerwona kartkę ujrzał Michał Wrzesiński. Jednak goście strzelili kolejne cztery gole i to oni objęli prowadzenie 6:5. W końcówce Bartłomiej Modliborski doprowadził do wyrównania.

Ostre strzelanie urządzili sobie podopieczni Wojciecha

Liderzy stracili punkty

Jakobszego w Godzikowicach. Skutecznie finiszowało Zalesie Wójcice, zwyciężając w końcówce z rezerwą Czarnych Jelcz-Laskowice. Pierwsze zwycięstwo w sezonie zanotował oławski Rzemieślnik, pokonując na wyjeździe MKS Siechnice. Zorza Zabardowice bliska była pokonania Jankowianki, ale straciła dwa gole w doliczonym czasie.

W grupie VI świetną skutecznością popisała się Zorza Niemil, wygrywając 8:0 z rywalem z Borka Strzełińskiego. Zremisowała Korona Osiek, ale wygrała mecz zaległy ze Świteż II Wiązów. Lider przegrał na wyjeździe z Kwarcytem Jegłowa.

Grupa IV

Wyniki z 8 maja

WIDAWA GRĘDZINA - KP 99 ŚLIWICE 7:3

Gole dla Widawy: Grzegorz Kuras - 3, Daniel Brąś, Arkadiusz Smczyński, Konrad Pawłowski i Paweł Jurkiewicz.

POGOŃ KOPALINA - PIAST MIŁOCICE 4:1

Strzelcy: Gracjan Telązka, Dawid Pater, Kacper Rydzoń i Paweł Okoński - dla Kopaliny, a dla Miłocic - Karol Koziar.

BŁĘKITNI KRZECZYN - BURZA DĘBINA 10:2

Bramki dla Burzy: Piotr Grzywaczewski - 2.

MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA - WKS KĄTNA 8:2
LZS SOLNIKI MAŁE - KS ZBYTOWA 1:1

PAUZOWALI: UKS KIEŁCZÓW I BURZA GODZIESZOWA

TABELA PO XIX KOLEJCE			
1. KS ZBYTOWA	42	52:12	
2. WIDAWA GRĘDZINA	41	68:20	
3. LZS SOLNIKI MAŁE	38	69:26	
4. BŁĘKITNI KRZECZYN	28	49:34	
5. GKS II MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	27	50:24	
6. POGOŃ KOPALINA	24	35:27	
7. WKS KĄTNA	22	32:31	
8. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	22	40:47	
9. KP 99 ŚLIWICE	13	30:56	
10. BURZA GODZIESZOWA	10	15:60	
11. PIAST MIŁOCICE	5	16:68	
12. BURZA DĘBINA	4	15:66	

*

W następnej kolejce, w niedzielę 15 maja o godz. 15.00, zagrają: Burza Dębina - Widawa. Pauzują: Pogoń oraz Piast.

Grupa V

Wyniki z 8 maja

BŁĘKITNI SIEDLCE - SKRA WOJNOWICE 6:6

Strzelcy: Sebastian Kozina - 4, Adrian Modliborski i Bartłomiej Modliborski - dla gospodarzy, a dla gości - Dawid Fabisz i Sebastian Martynowicz - po 2, Konrad Mądry i Łukasz Tarka.

POLONIA GODZIK - CZARNI SOBOCISKO 0:8

Gole: Marek Chowaniak i Piotr Sosnowski - po 2, Tomasz Duszeńko, Jakub Morga, Dawid Jaskot i Marcin Rzepecki.

CZARNI II J-L - ZALESIE WÓJCICE 3:4

Bramki: Konrad Witek - 2 i Mateusz Stawarz - dla rezerwy Czarnych, a dla Zalesia - Vadym Vasylchuk, Marcin Łupkowski, Mariusz Minicz i Krzysztof Nowakowicz.

MKS SIECHNICE - RZEMIEŚLNIK 2:4

Strzelcy: Waldemar Płonka - 2 - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Kamil Porada - 2, Wojciech Niepsujewicz i Karol Marek.

4. AP BRZEG DOLNY	12	22:25
5. STRZELINIANKA	7	17:27
6. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	6	9:10
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	4	5:32
8. AP OLEŚNICA	0	3:39

VI liga okręgowa młodzików

ŚLEZA IV WROCŁAW - PARASOL V W-W 4:5
MKS SIECHNICE - UKS AS MILICZ 6:4
FC IV ACADEMY - PKS ŁANY 10:2
POLONIA ŚRODA ŚL. - AP FOOTBALL 2:10
MECZE ZALEGŁE
MKP WOŁÓW - POLONIA ŚRODA ŚL. 0:2
OLYMPIC V JUNIOR - PIAST II ŻMIGRÓD 0:2

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. MKS SIECHNICE	18	36:14
2. ŚLEZA V WROCŁAW	15	40:5
3. FC IV ACADEMY	15	26:4
4. AP FOOTBALL WROCŁAW	13	34:12
5. PARASOL V WROCŁAW	13	28:20
6. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	12	13:14
7. JAPN ORZEŁ J-L	9	17:31
8. ŚLEZA IV WROCŁAW	6	26:12
9. PIAST II ŻMIGRÓD	3	6:20
10. MKP WOŁÓW	3	9:26
11. OLYMPIC V JUNIOR	3	4:27
12. UKS AS MILICZ	3	11:37
13. PKS ŁANY	3	5:43

VII liga okręgowa młodzików

AP GALACTICOS OŁAWA - KOLEKTYW R. 3:2
BRAMKI DLA OŁAWIAN: KRYSPIŃ LEJA, MATEUSZ GADOMSKI I IGNACY SIWKO.
MKS III SIECHNICE - CZARNI J-L 2:8
GOLE DLA CZARNYCH: PATRYK ANTONIAK - 4, SZYMON KAMIŃSKI - 3 ORAZ MATEUSZ KACZMAREK.JAPN ORZEŁ II J-L - MŁODZIK P. 0:1

MECZE ZALEGŁE

AKADEMIA FK - JAPN ORZEŁ II J-L 21:0
AKADEMIA FK - STRZELINIANKA II 6:2
MŁODZIK P. - MKS III SIECHNICE 5:3
LIDER BORÓW - MKS II SIECHNICE 7:0

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. AP GALACTICOS OŁAWA	18	22:10
2. LIDER BORÓW	16	29:4
3. RAPID DOMANIÓW	12	36:14
4. AKADEMIA FIRST KICK	12	35:13
5. KOLEKTYW RADWANICE	12	31:16
6. FMS STRZELIN	12	19:4
7. SOKÓŁ MARCINKOWICE	10	19:15
8. STRZELINIANKA II	9	19:25
9. MŁODZIK PRZEWORNO	9	14:31
10. CZARNI J-L	6	24:23
11. MKS II SIECHNICE	6	15:20
12. JAPN ORZEŁ II J-L	6	10:41
13. MKS III SIECHNICE	0	13:36
14. POGOŃ KOWALÓW	0	8:30

(POL)

dziński - po 2, Fabian Kwapisz i Eryk Drgas.

KORONA OSIEK - LKS STARY ŚLESZÓW 1:1

Bramki: Jakub Juśkiewicz - dla Korony, a dla LKS - Mariusz Cięciara.

ORZEŁ BIAŁY KOŚCIEŁ - ZRYW CHOCIWEL 1:2
KWARCYT JEGŁOWA - CZARNI KONDRAT. 2:0
KS KURÓW - ŚWITEŻ II WIĄZÓW 4:1
PAUZOWAŁ FENIKS PŁAWNA

Mecz zaległy

ŚWITEŻ II WIĄZÓW - KORONA OSIEK 2:10

Gole dla Korony: Dominik Tłuścik - 5, Oskar Wilf, Damian Dewerenda, Jakub Juśkiewicz, Dominik Stasyszyn oraz samobójczy.

TABELA PO XVI KOLEJCE		
1. CZARNI KONDRATOWICE	36	47:17
2. ZRYW CHOCIWEL	34	50:24
3. KWARCYT JEGŁOWA	33	53:15
4. KORONA OSIEK	26	40:19
5. KS KURÓW	25	29:30
6. LKS STARY ŚLESZÓW	23	67:28
7. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIEŁ	14	36:44
8. ZORZA NIEMIL	11	30:51
9. KP 86 BOREK STRZEL.	10	20:44
10. FENIKS PŁAWNA	10	17:75
11. ŚWITEŻ II WIĄZÓW	5	23:65

*

W następnej kolejce, w niedzielę 15 maja o godz. 11.00, zagra Orzeł z Koroną, a o godz.15.00 - Świteż II - Zorza.

JACEK POLASZ

sport@gazeta.olawa.pl

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 3 maja

MOTO-JELCZ OŁAWA - KARKONOSZE JELENIA GÓRA	2:3
GOLE DLA OŁAWIAN: ALAN BURKIEWICZ I MICHAŁ PLUCIŃSKI.	
FC WROCŁAW ACADEMY - ŁUŻYCE LUBAŃ	3:0
ŚLEZA WROCŁAW - ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	4:0
POLONIA-STAL ŚWIDNICA - CHROBRY GŁOGÓW	1:0
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - KS ŻÓRAWINA	3:0
PIAST NOWA RUDA - LECHIA DZIERŻONIÓW	0:2
PAUZOWAŁ PARASOL WROCŁAW	

Wyniki z 7/8 maja

PARASOL WROCŁAW - MOTO-JELCZ OŁAWA	0:2
GOLE: SEBASTIAN WYRZYKOWSKI I PATRYK ŻURAWSKI.	
CHROBRY GŁOGÓW - PIAST NOWA RUDA	5:0
KS ŻÓRAWINA - FC WROCŁAW ACADEMY	1:6
WKS ŚLĄSK WROCŁAW - ŚLEZA WROCŁAW	4:3
KARKONOSZE JELENIA GÓRA - POLONIA-STAL ŚWIDNICA	6:0
LECHIA DZIERŻONIÓW - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	3:2
ŁUŻYCE LUBAŃ - MIEDŹ LEGNICA	4:3
PAUZOWAŁ ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	

TABELA PO XXIV KOLEJCE		
1. CHROBRY GŁOGÓW	61	124:29
2. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	54	98:43
3. LECHIA DZIERŻONIÓW	49	78:49
4. MIEDŹ LEGNICA	45	82:40
5. KARKONOSZE JG	44	75:41
6. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	42	52:52
7. PARASOL WROCŁAW	38	56:36
8. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	36	42:51
9. ŚLEZA WROCŁAW	34	55:51
10. FC W-W ACADEMY	28	46:48
11. MOTO-JELCZ OŁAWA	26	39:54
12. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	23	39:83
13. PIAST NOWA RUDA	22	27:84
14. ŁUŻYCE LUBAŃ	22	49:110
15. KS ŻÓRAWINA	10	31:120
16. GÓRNIK POLKOWICE	39	73:65*

*

Zespoły Miedzi Legnica i Górnika Polkowice awansowały do nowo powstałej Ligi makroregionalnej juniorów. Legniczanie wystawili w zamian do rozgrywek młodszy rocznik, a wyniki polkowiczian w rundzie wiosennej wliczono do tabeli jako walkowery dla rywali.

*

W następnej kolejce, w niedzielę 15 maja o godz.11.00, zespół Moto-Jelcz Oława zagra w Oławie z Orłem Ząbkowice Śląskie.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

6. MŁODZIK PRZEWORNO	6	11:18
7. ODRA LUBIĄŻ	3	13:33

I liga wojewódzka trampkarzy U-14

WKS ŚLĄSK WROCŁAW - MOTO-JELCZ 1:0
CHROBRY GŁOGÓW - ŚLEZA WROCŁAW 5:4
ŚLĄSK WROCŁAW - OLYMPIC JUNIOR 4:0
FC III ACADEMY - PARASOL WROCŁAW 0:3
MIEDŹ L. - GÓRNIK NM WAŁBRZYCH 12:1

TABELA PO IV KOLEJCE		
1. ŚLĄSK WROCŁAW	12	26:3
2. MIEDŹ LEGNICA	12	23:2
3. CHROBRY GŁOGÓW	9	21:10
4. OLYMPIC JUNIOR	7	6:7
5. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	6	3:10
6. PARASOL WROCŁAW	4	7:8
7. FC III WROCŁAW ACADEMY	4	2:5
8. ŚLEZA WROCŁAW	3	11:13
9. MOTO-JELCZ OŁAWA	1	4:20
10. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	0	5:30

III liga okręgowa trampkarzy

MOTO-JELCZ OŁAWA - SOKÓŁ SMOLEC 1:4
GOL DLA OŁAWIAN: WOJCIECH GANCARCZYK.

MECZ ZALEGŁY

POLONIA TRZEBNICA - FC III ACADEMY 3:1

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	18	34:5
2. SOKÓŁ SMOLEC	14	19:8
3. MOTO-JELCZ OŁAWA	13	15:19
4. POLONIA TRZEBNICA	10	16:21
5. PIAST ŻMIGRÓD	9	10:12
6. FC III WROCŁAW ACADEMY	7	11:11
7. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	5	10:18
8. FORZA WROCŁAW	1	8:29

VI liga okręgowa trampkarzy

CZARNI J-L - POGOŃ CIESZKÓW 2:3
BRAMKI DLA CZARNYCH: ARTUR RYTWIŃSKI I SAMOBÓJCZA.
WKS ŚLĄSK II W-W - OLYMPIC V 6:2
UKS KIEŁCZÓW - PARASOL IV W-W 10:0
POLONIA W-W - POLONIA BIELANY WR. 1:0
BARYCZ MILICZ - WKS WIERZBICE 2:2

MECZE ZALEGŁE

OLYMPIC V - UKS KIEŁCZÓW 0:3
POLONIA BIELANY - UKS KIEŁCZÓW 0:3

TABELA PO IV KOLEJCE		
1. POGOŃ CIESZKÓW	12	24:9
2. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	9	19:5

IV liga okręgowa młodzików

PARASOL IV WROCŁAW - AP OLEŚNICA 8:0
AP BRZEG DOLNY - WKS ŚLĄSK W-W 0:3

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	21	20:3
2. PARASOL IV WROCŁAW	15	41:5
3. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	15	32:8



ODPOWIEDZIALNI ZA PŁON

W rolnictwie istotna jest wysokość plonu, ale i jego jakość. Musimy pamiętać o zachowaniu równowagi pomiędzy działalnością człowieka a przyrodą. Technologie proponowane przez Grupę Azoty są efektywne i przyjazne dla środowiska.



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:



**Z.R.
TERMENA**

Zaopatrzenie Rolnictwa Andrzej Termena

ul. Kościuszki 87, 55-220 Minkowice Oławskie

tel. 71 318 66 26, kom. 535 300 054

psbtermena@wp.pl | www.termena.pl



www.grupaazoty.com

www.nawozy.eu

agro@grupaazoty.com